

ATLAS FACHOWCA

Magazyn dla profesjonalistów

numer 3 **czerwiec 2013** (09) ISSN 2084-0241

Egzemplarz bezpłatny

www.atlasfachowca.pl



CO CHCIAŁA NASA?

W KOSMICZNEJ REKLAMIE ATLASA

TEMAT NUMERU

NOWOŚĆ!

NOWA FARBA
ELEWACYJNA **SALTA**

RYNEK

LEKARZ

NA ZAWOŁANIE

MĘSKIE SPRAWY

TERAZ POLSKA

FACHOWCY POLECAJĄ
NA WAKACJE



ATLAS, TU NASA... WYSYŁAMY WAM FUGĘ ATLASA!



ATLAS WSPIERA FACHOWCÓW

List do redakcji

Po ukazaniu się numeru 1/2013 na portalu **www.atlasfachowca.pl**, w wątku „Opinie o nowej gazecie” (str. 80), wśród wykonawców rozwinęła się dyskusja związana z artykułem poświęconym ogrzewaniu podłogowemu (str. 16–21). Tematem głównym była kwestia materiałów, takich jak pianka poliuretanowa i styropian oraz wykorzystywania ich podczas prac izolacyjnych.

Jacek Blachowski (nick: BIK) napisał:

Witam. Mam uwagę do tematu „Ogrzewanie podłogowe” – obecnie wykonuje się izolację brzegową z taśmy, jak w artykule, ale zaleca się już, aby była to nie tyle izolacja dylatacyjna, co przede wszystkim termiczna (cienki 1–2 cm styropian), zwłaszcza przy ścianach szczytowych (mamy ogrzewać pomieszczenie, a nie ściany, jest to uważane za błąd wykonawczy – mostek termiczny). Takie są już zalecenia w termoizolacjach, które zaczynają obowiązywać powszechnie.



Waldemar Bogusz

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY, DZIAŁ SZKOLEŃ, ATLAS:

Pianka poliuretanowa pokazana na zdjęciach i opisana w artykule jest materiałem izolującym lepiej niż styropian. Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać współczynnik przewodzenia ciepła pianki i styropianu. Według normy PN-EN ISO 10456 (styczeń 2009) „Materiały i wyroby budowlane. Właściwości cieplno-wilgotnościowe. Tabełaryczne wartości obliczeniowe i procedury określania deklarowanych i obliczeniowych wartości cieplnych” λ dla pianki wynosi 0,022–0,30 (W/mK) natomiast λ dla styropianu wynosi 0,032–0,043 W/mK w zależności od warunków wilgotnościowych (załącznik A, tablica A.2 i tablica A.4, $d = 20$ mm).

Polistyren ekspandowany (styropian EPS):

– dla warunków średnio wilgotnych: 0,032 W/mK

– dla warunków wilgotnych: 0,043 W/mK

Pianka poliuretanowa:

– dla warunków średnio wilgotnych: 0,022 W/mK

– dla warunków wilgotnych: 0,030 W/mK

Rozwiązanie konkursów:

Test na spostrzegawczość – 2/2013

Oto 10 najbardziej spostrzegawczych i najszybszych fachowców, którzy znaleźli komplet glazurniczy na stronie 23: Agnieszka Bonik (Parczew), Dorota Kuchnowska (Puck), Łukasz Niksa (Czarnia), Michał Nowakowski (Lublin), Rafał Najda (Wałcz), Zygmunt Smol (Olszyna), Tomasz Nowak (Grodzisk Wilk.), Grzegorz Szczepniak (Łubowo), Paweł Idkowiak (Chodzież), Sylwester Kuszykiewicz (Zamość)

Rozwiązanie quizu – 2/2013: manufaktura

Odpowiedź na pytanie: firma powstała w 2010 roku.

Zdobywcami mierników zostali: Tomasz Grabowski (Działdowo), Norbert Stelmach (Bytom), Marta Siutkowska (Zakrzewo).

Kubki termiczne wywalczyli: Jan Nazarko (Siemiatycze), Rafał Krukar (Bielawa), Sławomir Fiuk (Zamość), Sławomir Krzywda (Leśniówka), Mirosław Kamiński (Zielona Góra), Urszula Grzesiak (Wilczyce), Tomasz Świątek (Stargard Szcz.), Mateusz Niemczycki (Opole), Kamil Szymański (Zielona Góra), Mirosław Kołodziej (Wojnicz).

UWAGA KONKURS

Kubala®

Tym razem w „ATLASIE fachowca” ukryliśmy zdjęcie poziomicy anodowanej. Dla pierwszych 10 osób, które 3 lipca w godzinach 18–21 prześlą na adres: **atlasfachowca@musqo.pl** odpowiedź z numerem właściwej strony, czekają nagrody ufundowane przez firmę Kubala z Ustronia. Poziomica (o długości 100 cm) gwarantuje precyzyjny pomiar: $0,029 = 0,5$ mm/m, jest wyposażona we wstrząsoodporne wskaźniki i wstrząsoodporną końcówkę.

www.kubala.com.pl

OD REDAKCJI

Paleta letnich kolorów

Lato w pełni. Jeśli lato, to i więcej pracy na zewnątrz i oczywiście feeria barw – w wydaniu ATLASA – w palecie pastel. W tym sezonie nasza firma poszerzyła swoją ofertę farb elewacyjnych o SALTĘ. W tym numerze możecie nie tylko przeczytać o palecie 200 pastel SALT, ale i o doborze kolorystyki na elewacje (str. 8–13).

Ważnym wydarzeniem w ATLASIE było powstanie nowej, kosmicznej reklamy z udziałem fachowców. Od 13 maja możecie ją oglądać na ekranach telewizorów i komentować na portalu w wątku „Szukamy kosmicznych fachowców...”. Fotorelację z wyjątkowymi zdjęciami aktorów i całej ekipy znajdziecie na stronach 60–62.

Lato to również, a może przede wszystkim, czas wypoczynku i finał naszej akcji „Teraz Polska”. Jakie miejsca czytelnicy „ATLASA fachowca” polecają na tegoroczny urlop i jakie gadżety mogą się Wam przydać w czasie wakacyjnych wypraw? Dowiecie się tego na stronach działu „Męskie sprawy”.

Czekamy na Wasze uwagi na temat naszego magazynu, pytania i propozycje tematów, które warto poruszyć na jego łamach.

Piszcie na adres: **redakcja@atlas.com.pl**.



Redaktor naczelna
Anna Durajska



Zdjęcia: Roman Hudzik, www.romanhudzik.pl

Byliśmy tam

ATLAS był sponsorem międzynarodowego turnieju w gimnastyce artystycznej, organizowanego przez Stowarzyszenie Gimnastyki Artystycznej oraz Szkołę Mistrzostwa Sportowego w Gdyni.

W BALTIC RHYTHMIC GYMNASTICS JUNIOR CUP 2

startowały gimnastyczki z całego świata, w trzech kategoriach wiekowych – od 11 do 15 lat. Uczennice Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Gdyni i jednocześnie zawodniczki klubu SGA Gdynia wiodą prym w tej dziedzinie, zdobywając wysokie miejsca w zawodach krajowych i międzynarodowych. Patronem medialnym turnieju był portal **www.atlasfachowca.pl**.

ATLAS FACHOWCA.PL
PORTAL SPECJALISTÓW BUDOWLANYCH

Zapraszamy NA TARGI

CERTIBA, Interiors&Design, Warsaw Build, Windows&Doors – tymi międzynarodowymi imprezami zainauguruje swoją działalność w Polsce ITE Group, globalny organizator targów.

Wszystkie z wymienionych targów odbędą się w dniach 10–12 września 2013 r. w Warszawskim Centrum EXPO XXI. Miejsce organizacji nie jest przypadkowe – **ITE Group** (jego polska spółka-córka nazywa się Lentewenc) na całym świecie, a od teraz i u nas, swoje imprezy lokuje w najbardziej prestiżowych i najważniejszych ośrodkach w danym kraju.

– Warszawa to również największy rynek nieruchomości, którego stały i dynamiczny rozwój jest możliwy dzięki zamożności mieszkańców – mówi Agnieszka Szpaderska, project manager targów Interiors&Design Warsaw 2013 oraz targów ceramiki, kamienia i wyposażenia łazienek CERTIBA. – Lokalizacja oraz wymienione przeze mnie atuty sprawiają, że wszystkie targi będą miały charakter międzynarodowy nie tylko z nazwy, ale i w rzeczywistości. **Swoją obecność potwierdzili już wystawcy z Włoch, Hiszpanii, Turcji, Rosji, Chin i Ukrainy.**

– Z zagranicy, dzięki sieci naszych biur ulokowanych w 15 państwach, ściągniemy nie tylko wystawców, ale i potencjalnych kontrahentów – dodaje Szpaderska. – Jednak oczywiście zapraszamy przede wszystkim przedsiębiorców z Polski. Nasze targi będą doskonałą okazją do poszerzenia kontaktów w branży, ale również do wejścia na stołeczny rynek – mówi Szpaderska. Dzięki organizacji w jednym terminie aż czterech imprez z szeroko pojętej branży wykończeniowej i budowlanej, wystawcy i kontrahenci będą mieli doskonały przegląd tego, co się dzieje na rynku.

– W ciągu kilkudziesięciu lat **targi organizowane przez ITE stały się synonimem rzetelności i profesjonalizmu** – mówi Żaneta Berus, prezes EXPO XXI. – ITE Group zaskoczyła mnie rozmachem, z jakim wkracza do Polski.



Organizowane przez **ITE Group** (której częścią jest Lentewenc) moskiewskie targi MosBuild to największe w Europie i jedno z największych na świecie targów branży budowlanej. Gromadzą ponad 2 tys. wystawców, których ofertę ogląda ponad 100 tys. osób.

MIKSER

06 Nowości budowlane

TEMAT NUMERU

08 Jak dobrać kolor na elewację?

11 Nowa farba SALTA

14 Dom marzeń z ATLASEM

18 Ocieplanie domu Krzynia

EDUKACJA

22 Płytki na OSB

25 Sufity napinane

RYNEK

30 Program Fachowiec

31 Szkoła wykończenia łazienki

35 Porównanie gładzi gipsowych

38 PSB – artykuł sponsorowany

40 Przegląd skrzynek narzędziowych

42 Nowa odsłona portalu

44 Autoryzacja

MOJA FIRMA

45 Dogadajmy się

49 Winny czy nie?

MĘSKIE SPRAWY

51 Teraz Polska

56 Podręczny niezbędnik turysty

57 Auto na budowę

58 Dobry tata na lata

60 Tylko ATLAS – kosmiczna reklama



ATLAS FACHOWCA

REDAKCJA „ATLAS FACHOWCA”

REDAKTOR NACZELNA: ANNA DURAJSKA

ADRES: UL. KILIŃSKIEGO 2, 91-421 ŁÓDŹ

TELEFON: 42 631 89 28, 695 122 803

E-MAIL: REDAKCJA@ATLAS.COM.PL

KOLEGIUM MERYTORYCZNE: WALDEMAR BOGUSZ, KRZYSZTOF MILCZAREK, WŁODZIMIERZ KRYSIAK, KRZYSZTOF SZYSZKO, EDWARD CZEKAŁA, PRZEMYSŁAW MICHAŁSKI, SEBASTIAN CZERNIK, PIOTR IDZIKOWSKI, PIOTR PATYK

WSPÓŁPRACA: **MUSCO** WWW.MUSCO.PL

Gazeta dystrybuowana jest bezpłatnie wśród aktywnych użytkowników Programu Fachowiec (przesyłających punkty) i portalu www.atlasfachowca.pl oraz uczestników szkoleń technologicznych ATLAS.

Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruki i wykorzystanie materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i materiałów promocyjnych.

Jeśli chcesz otrzymywać gazetę, zarejestruj się na portalu www.atlasfachowca.pl lub w Programie Fachowiec, lub zapisz się na szkolenia.

ZDJĘCIA: THINKSTOCKPHOTO.COM

GRACO TOUR

Od 20 do 27 maja w różnych miastach Polski odbyły się **pokazy natryskowego nakładania gładzi** ATLASA maszynami Graco.

Podczas imprezy na uczestników czekało wiele atrakcji. Niespodzianką od ATLASA były kupony promocyjne na gładzie ATLAS Gipsar Plus oraz ATLAS Gips Rapid. Firma Graco również przygotowała „ofertę dnia” na akcesoria i wyposażenie urządzeń natryskowych.

Impreza Graco Tour odbywa się co roku, wiosną. Już teraz zapraszamy na kolejne pokazy.



Fot. 1. Marek Ogaza, ambasador ATLASA, udziela rad dotyczących prawidłowego nakładania gładzi.



Fot. 2. Pokaz natryskowego nakładania gładzi Rapid maszynami Graco.

Na pokazie wykonawcy sprawdzali:

ATLAS Gips Rapid

Gotowa gładź polimerowa do nakładania ręcznego i maszynowego o doskonałych parametrach aplikacyjnych.

W Programie
Fachowiec

8
pkt



ATLAS Gipsar Plus

Gładź gipsowa do nakładania ręcznego i maszynowego o zwiększonej twardości.

W Programie
Fachowiec

5
pkt



SŁOWO OD WYKONAWCY

Mariusz Molik
firma MS-BUD

Miałem okazję pierwszy raz być na Graco Tour, uczestniczyć w pokazie malowania i nakładania gładzi ATLAS Gips Rapid i ATLAS Gipsar Plus maszynami Graco. Jestem zadowolony, ponieważ do tej pory nie pracowałem z tymi produktami ATLASA. Gipsar Plus mile mnie zaskoczył.

GRUPA ATLAS
PROGRAM FACHOWIEC

NOWY KATALOG
Programu Fachowiec

Nie masz nowego katalogu?
Zadzwoń: (61) 856 74 21
lub sprawdź na www.programfachowiec.pl

Z NOWYM KATALOGIEM

- **popracujesz super narzędziami** - zamów nowe opalarki, ultaprecyzyjne wyrzynarki, odkurzacze o wielkiej mocy i inne równie atrakcyjne nagrody
- **ubierzesz się do pracy** - zamów ubrania robocze i buty
- **pokażesz się innym** - zamów wizytówki, naklejki na samochód i siatki na rusztowania

Infolinia: (61) 856 74 21 czynna pon-pt w godz 9:00 - 17:00
(koszt zgodny z taryfą operatora)



Dobre wypełnienie

Nowe pianki montażowe Izohanu

Firma Izohan wprowadziła do swojej oferty montażowe piany poliuretanowe oraz klej i uszczelniacz w jednym na bazie MS polimeru – Izohan Eko Polimer 45. Jednoskładnikowe niskoprężne montażowe pianki poliuretanowe występują w 3 wariantach: Izohan Styropuk Montaż 65 o wysokiej wydajności do 65 litrów z puszkii 750 ml oraz Izohan Styropuk Montaż 45, w wersji pistoletowej i wężykowej.

Piany poliuretanowe służą do:

- montażu i uszczelniania drzwi i okien w szerokim zakresie wymiarów szczelin
- wypełniania szczelin, otworów i pęknięć
- izolacji cieplnej sieci wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania
- montażu i izolacji okablowania kanałów komunikacji technicznej
- izolacji cieplnej i akustycznej budynków oraz urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych
- wypełniania i uszczelniania elementów w konstrukcjach szkieletowych.

Więcej na: www.izohan.pl



Malowane gęsią szyją

Pędzel malarski Richard „Goose Neck”

To narzędzie do zadań specjalnych. Pędzel ma elastyczną rączkę, którą można wygiąć pod każdym kątem. Dzięki temu z łatwością dotrzemy do trudno dostępnych dla tradycyjnych pędzli miejsc, takich jak ściany za grzejnikami czy rurami. Rączka jest na tyle długa, że drabina nie będzie nam już tak często potrzebna. A jeśli pędzel okaże się za krótki, możemy go zamontować na kijku malarskim. Włosie pędzla „z gęsią szyją” zostało wykonane z delikatnych włókien nylonowo-poliestrowych, które ułatwiają dokładne malowanie nawet nierównych powierzchni. Rękojeść dodatkowo powleczone antypoślizgowym tworzywem, dzięki czemu nie będzie się ona wyslizgiwała z ręki. „Goose Neck” ma długość 39 cm, włosie ma szerokość 64 mm.

Cena brutto: 88,72 zł

Więcej na: www.bmpolska.com



Precyzja pomiaru

Nowe poziomice Stabila

Poziomica aluminiowa szeroka wzmocniona 3 libelle Stabila R 300 to niezbędny przy pracy w trudnych warunkach, podczas wszelkiego rodzaju pomiarów budowlanych, napraw remontowych i montażowych. Poziomice wykonane są z bardzo mocnego pięciokomorowego profilu aluminiowego o przekroju „R” odpornego na skręcanie, a ich końce są zabezpieczone antypoślizgowymi i odpornymi na uderzenia zdejmowanymi osłonami. Kształt profilu umożliwia łatwy i pewny chwyt poziomicy. Opatentowany system mocowania libelli (1 pozioma, 1 pionowa) zapewnia dużą precyzję pomiaru – dokładność +/- 0,5 mm/m (0,029°). Jednolita górna krawędź poziomicy umożliwia wykorzystanie jej do trasowania i przenoszenia wymiarów.

Do kupienia w sklepie: www.profittechnik.pl

UWAGA KONKURS!

Dla czytelnika, który jako pierwszy przysłał odpowiedź na pytanie: „Ile lat obowiązuje gwarancja na precyzję pomiaru poziomicy 3 libelle Stabila R 300?”, czeka jedna z nich o długości 61 cm (wraz z poręcznym etui). Kolejne 10 osób otrzyma kosmiczne gadżety ATLAS. Rozwiązanie prosimy wysłać na adres atlasfachowca@musqo.pl, w dniu 12 lipca, w godzinach 18–21.



Gładko poszło!

Zacieraczka Eibenstock EPG 400

Zacieraczka elektryczna do tynków to poręczna i przydatna maszyna wykorzystywana w pracach budowlanych do szybkiego wygładzania tynków wykonanych z zapraw gipsowych i cementowo-wapiennych. Przy zastosowaniu wyposażenia dodatkowego maszyną można również szlifować, polerować, zdzierać i wykańczać różne powierzchnie. Stosując EPG 400, możemy zaoszczędzić do 50% czasu przy każdej wykonywanej operacji, w porównaniu z pracą z użyciem konwencjonalnych narzędzi. Tarcza zacieraczki ma średnicę 40 cm, waży 3,5 kg i osiąga moc 500 W.

Cena brutto: 1650 zł

Więcej na: www.eci.com.pl

Czysto, jeszcze czyszej

Nowe odkurzacze Bosch

Od kwietnia 2013 r. w ofercie firmy Bosch są dostępne cztery nowe odkurzacze: GAS 35 L SFC+ Professional, GAS 35 L AFC Professional, GAS 35 M AFC Professional i GAS 55 M AFC Professional. Sprzęt z turbiną o mocy 1380 W jest przeznaczony do pracy na sucho i na mokro. Dzięki turbinie odkurzacze osiągają bardzo wysokie podciśnienie 254 mbar, co zapewnia doskonałe odprowadzanie pyłu przy pracy. Nowe modele są wyposażone w półautomatyczny (SFC) lub automatyczny (AFC) system oczyszczania filtra i mają dodatkowe gniazdo zasilające, pozwalające na automatyczne włączenie odkurzacza przez podłączone do niego elektronarzędzie. Modele GAS 35 L SFC+ Professional i GAS 35 L AFC Professional są przeznaczone do odsysania pyłu z miękkich gatunków drewna, takich jak: świerk czy sosna. Natomiast odkurzacze GAS 35 M AFC i GAS 55 M AFC są polecane do odsysania pyłu z twardych gatunków.



Sugerowana cena brutto:

2336 zł (GAS 35 L SFC+), 2828 zł (GAS 35 L AFC),

3443 zł (GAS 35 M AFC), 4427 zł (GAS 55 M AFC).

Więcej na: www.bosch.pl

Zapraszamy do Lubasza i Cieszyna

III Rodzinne Amatorskie Zawody Wędkarskie Glazurników odbędą się w dniach **5-7 lipca 2013 r. w Lubaszku**. Czarnkowa, natomiast II piknik rodzinny glazurników i ich rodzin zostanie zorganizowany **w Cieszynie 13 lipca** (stawy na Głodowach). Zapraszamy chętnych do wzięcia udziału w zawodach, jak również do kibicowania kolegom po fachu.

Sponsorem głównym obu imprez jest ATLAS.

Więcej informacji: www.atlasfachowca.pl

(wątki: „III Rodzinny Piknik Wędkarski

z ATLASSEM” oraz „II piknik rodzinny

– Cieszyn 2013)



Specjalista na rogu

Taśma Ultraflex 325

Specjalna taśma narożnikowa Rigips z rdzeniem z włókna węglowego o szerokości 8,2 cm i długości 30 m to atrybut niezbędny podczas prac wykończeniowych z płytami gipsowo-kartonowymi. Taśma pomaga w wykańczaniu i zabezpieczaniu przed uszkodzeniami naroży o kącie innym niż 90 stopni. Znajduje także zastosowanie w szybkiej obróbce narożników narażonych na działanie dużych sił niszczących, jak również przy pracach na wyjątkowo nierównych podłożach. Dzięki rdzeniowi taśma jest wytrzymała i elastyczna. Cała rolka waży ok. 2,5 kg.

Cena za sztukę: 154,30 zł netto (w cenniku Rigips)





**Justyna
Tarajko-
Kowalska**

ABSOLWENTKA WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ, SPECJALNOŚĆ ARCHITEKTURA I URBANISTYKA. PRACUJE JAKO ADIUNKT NA POLITECHNICE KRAKOWSKIEJ, W INSTYTUCIE PROJEKTOWANIA URBANISTYCZNEGO. AUTORKA WIELU PUBLIKACJI POŚWIĘCONYCH PROJEKTOWANIU KOLORU.

JAK WYBRAĆ KOLOR NA ELEWACJE



Kolor w budownictwie niejedno ma imię. Może pełnić funkcje ochronne, dekoracyjne i estetyczne. **Kolorystyka budynku umożliwia także kreowanie nastroju**, bo barwa, tak jak zapach, silnie wpływa na naszą psychikę.

Dobór kolorystyki jest szczególnie ważny podczas końcowych prac termoizolacyjnych, czyli tynkowania i malowania. Nie jest bowiem łatwo go zmienić, tak jak to bywa w pracach w pomieszczeniach wewnętrznych.

Przy wyborze koloru budynku należy uwzględnić wiele czynników (patrz: rysunek na str. 9):

- materiał, z którego obiekt został zbudowany,
- strukturę powierzchni,
- położenie i wielkości płaszczyzny,
- naświetlenie,
- sąsiedztwo,
- miejsca aplikacji farby lub tynku – ważne zatem, czy jest to dach, elewacja, filar, belka, obramowanie okien czy gzyms.

Harmonia koloru

Barwy obiektów położonych na otwartym terenie powinny harmonizować z barwami natury, podczas gdy obiekty zlokalizowane w gęstej zabudowie miejskiej powinny mieć kolorystykę dobraną z uwzględnieniem palety użytej na sąsiednich budynkach.

Kolor może wyraźnie wpłynąć na wygląd formy budynku, może uwypuklić jego strukturę albo zatuszować jego mankamenty. Umiejętnie dobrana barwa może budynek wizualnie obniżyć, zmienić jego podziały wynikające z konstrukcji, a także podkreślić lub ukryć wybrane elementy. **Dla budynków o formie tradycyjnej** lepiej dobrać kolorystykę delikatną, opartą na barwach pastelowych, przy wykorzystaniu kompozycji monochromatycznej i zróżnicowaniu jasności barw. Z kolei **w przypadku budynków nowoczesnych**, o formie opartej na prostych bryłach geometrycznych, kolorystyka może być bardziej dynamiczna i silniej skontrastowana.

Paleta możliwości

Do dekorowania elewacji wybieramy z reguły 2–3 kolory – jeden dominujący, dla pokrycia większej części elewacji i jeden, najwyżej dwa kolory towarzyszące. Jeżeli na elewacji planowana jest okładzina elewacyjna z materiałów porowatych (np. klinkier, cegła, kamień, drewno), warto ograniczyć zestaw kolorów tynków do maksymalnie dwóch odcieni, oczywiście harmonizujących z barwami użytych okładzin. Dobrze, jeśli kolorem dominującym jest odcień jasny, pastelowy. Paste-

LICZBA OFEROWANYCH ODCIENI BARWNYCH WYBRANYCH PRODUCENTÓW I NAZWA PALETY:

- ATLAS – 700 – Nowa Paleta Barw
- Baumit – 200 – Colours of More Emotions
- Bolix – 300 – Kolor Spektrum 300+
- Caparol – 500 000 – Color Express
- Ceresit/Henkel – 211 – Colours of Nature
- Knauf – 279 – Knauf Classic '04
- Kreisel – 370
- STO – 800 – Sto Color
- Weber – 200 – Color Spectrum

le to paleta bezpieczniejsza niż komplet złożony z kolorów intensywnych i nasyconych, które trudniej jest zgrać z pozostałymi elementami obiektu i jego otoczeniem, szczególnie jeśli jest to otwarta przestrzeń. Jednak i dla konkretnych, mocnych barw znajdzie się miejsce. Intensywniejsze kolory można bowiem zarezerwować dla elementów dekoracyjnych.

Black czy white?

Należy pamiętać o tym, że w **naszym klimacie nie są zalecane elewacje w ciemnych, intensywnych barwach**. Jest to związane ze zwiększoną absorpcją promieniowania słonecznego, które może powodować powstawanie niekorzystnych naprężeń termicznych w warstwach ocieplenia. Dla bezpieczeństwa zatem nie powinniśmy **stosować barw ciemnych na więcej niż 10% powierzchni elewacji**. Jednocześnie zalecany współczynnik odbicia światła powinien być większy niż: 50% dla tynków mineralnych, 30% dla tynków silikonowych i silikatowych oraz 25% dla tynków akrylowych. Informację o współczynniku odbicia światła można znaleźć np. w kolornikach przy próbkę danego odcienia. Ten parametr określa ilość światła, jaka zostanie odbita przez dany kolor. Wartość ta dla czerni wynosi 0 (całkowite pochłanianie), a 100 dla bieli.

KOLORY ELEWACJI

Kolor elewacji - zwykle wybieramy jeden kolor dominujący dla pokrycia większej części elewacji oraz jeden, najwyżej dwa kolory towarzyszące. Oznacza to, że dla fasady wybieramy przeważnie 1-3 kolorów. Jeżeli na elewacji planowana jest okładzina elewacyjna z materiałów porowatych (np. klinkier, cegła, kamień, drewno) warto ograniczyć zestaw kolorów tynków do jednego/ dwóch odcieni harmonizujących z barwami użytych okładzin.

KOLORY DREWNA

Kolory desek podbitki okapu dachu i elementów drewnianych zakończeń dachu – powinny być zharmonizowane zarówno z kolorem dachu jak i elewacją stanowiąc bowiem płaszczyznę styku między tymi elementami budynku

KOLORY MARKIZ, OKIENNIC

Kolory elementów zaciemniających - okiennic, rolet, markiz itp. – mogą być zarówno ujednolicone z kolorami elewacji lub stolarki, jak też w barwach kontrastowych, co stanowić może interesujący kontrast

KOLORY OKŁADZIN

Kolory okładzin elewacyjnych – jeżeli na elewacji planujemy wykonanie okładzin z elementów drobnowymiarowych jak np. płytki klinkierowe, kamień, drewno, które mają bardzo określone gamy barwne, wymagają one szarmonizowania z wiodącą barwą elewacji

KOLOR POKRYCIA DACHOWEGO

Kolor pokrycia dachowego – które wykonuje się na ogół w początkowej fazie budowy – dlatego warto już na tym etapie pomyśleć o kolorze ścian i pozostałych elementów tak aby pasowały do wybranego materiału pokryciowego. Dach grafiłowy/czarny lub szary nie będzie determinował wyboru kolorystyki elewacji – dając możliwości różnych, nawet kontrastowych zestawień. Klasyczne pokrycie ceglaste/czerwone będzie wymagało uwzględnienia przy wyborze koloru elewacji, gdyż przykładowo trudno jest do niego dobrać kolorystykę ziemną. Także pokrycie zielone będzie także bardzo mocno wpływać na wybór kolorystyki elewacji.

KOLORY RYNIEŃ I OBRÓBEK

Kolory rynien, rur spustowych i obróbek blacharskich - najlepiej aby były dopasowane dokładnie do koloru pokrycia dachowego. Dobrze także prezentują się o ton ciemniejsze od koloru pokrycia (np. brązowe rynny do klasycznej ceglastej dachówki) lub zupełnie kontrastowe (np. białe rynny do antracytowego pokrycia dachowego)

KOLOR COKOŁU, PODMURÓWKI

Kolor cokołu – często ze względów praktycznych dobierany ciemniejszy od barwy elewacyjnej, co daje podkreślenie bryły budynku; Jasny cokoł przy ciemnej elewacji będzie z kolei dawał wrażenie oderwania się budynku od ziemi, nadając mu wizualnej lekkości

KOLORY OKIEN I DRZWI

Kolor stolarki okiennej i drzwiowej – powinien być wybierany z myślą o przyszłej barwie elewacji, gdyż może mocno ograniczyć ilość harmonizujących odcieni dla ścian. Należy zharmonizować go z barwą pokrycia dachowego i pamiętać o fakcie, że kolor tych elementów będzie widoczny także we wnętrzu budynku.

KOLORY NAWIERZCHNI

Kolory nawierzchni bezpośrednio stykających się z budynkiem tarasów, schodów, ścieżek i podjazdów także powinny być wybierane z myślą o spójnej kolorystycznie całości



Musimy pamiętać, że **kolor małej próbki ze wzornika barw ulegnie zmianie na fasadzie budynku** (rys. 1). Kolor staje się jaśniejszy i bardziej intensywny niż ten wybrany z próbki. Aby uniknąć rozczarowania warto zrobić mały test – pomalować fragment fasady farbą w wybranym odcieniu i ocenić ostateczny efekt w rzeczywistych warunkach oświetleniowych. Nie możemy zapomnieć, że na barwę wpływ ma także faktura tynku. Podstawowa zasada brzmi: im większa jest chropowatość elewacji, tym jej kolor będzie ciemniejszy (rys. 2).



Rys. 1



Rys. 2

Kolor w systemie

Paleta kolorystyczna dostępnych na rynku materiałów i barwników jest bardzo szeroka. Aby jednoznacznie i co ważne bezkonfliktowo komunikować się z projektantem, inwestorem czy wykonawcą, nie możemy się obejść bez **klasyfikacji kolorystycznych**, znanych pod nazwą **systemów kolorystycznych**. Każdy z nich, bez względu na to, czy są one współczesne, czy dotyczą starszych podziałów, zawiera kolory wybrane według określonych kryteriów. Poszczególne systemy są opracowywane nie tylko w celu zaprezentowania pełnej gamy odcieni pigmentów dostępnych do barwienia, ale także po to, aby ukazać wzajemne relacje i położenie kolorów względem siebie. Każdy z producentów farb i tynków elewacyjnych posiada również własną **kolekcję barw**, ułożoną według pewnego porządku w wachlarz kolorystyczny. Liczba dostępnych w kolekcjach odcieni barwnych różni się w zależności od firmy i waha się od 200 do 800. Jeżeli firma oferuje mieszanie barw, wówczas dostępna paleta jest praktycznie nieograniczona.

Kolor w programie

Z jednej strony dostępna współcześnie paleta materiałowo-kolorystyczna daje ogromne możliwości twórcze. Z drugiej jednak strony harmonizowanie ze sobą różnych odcieni wymaga dzisiaj większego wyczucia kolorystycznego, niż miało to miejsce dawniej. W podjęciu decyzji pomocne mogą być oferowane przez niektórych producentów tynków i farb elewacyjnych programy komputerowe wspomagające dobór kolorystyki dla obiektów.

PRZYKŁADOWE PROGRAMY DO KOLOROWANIA RÓŻNYCH PRODUCENTÓW:

- ATLAS – Cyfrowa Paleta Barw
- Baumit – Świat kolorów Baumit
- Bolix – Pokoloruj Swoj Świat
- Caparol – Spectrum Online
- Ceresit/Henkel – Twój Dom w Kolorach Natury
- Knauf – Pokoloruj Swoj Dom
- Kreisel – Kolorowanie Budynków

ATLAS kolorów

Jednym z bardziej nowoczesnych systemów kolorystycznych tego typu jest **CPB (Cyfrowa Paleta Barw) firmy ATLAS**. Narzędzie to umożliwia dobór barw elewacyjnych na wiele sposobów:

- według systemu barw RGB – wybrane zostają kolory najbardziej zbliżone do wskazanych;
- według teorii barw – kompozycje mogą być tworzone na zasadzie tożsamości, analogii lub kontrastu odcieni, jasności i nasycenia;
- w oparciu o przykładowe zestawienia kolorystyczne – mogą być one modyfikowane przez użytkownika;
- według tradycji – zamieszczone są tutaj propozycje zestawień tradycyjnie stosowanych dla budynków w Polsce;
- według odczuć i potrzeb emocjonalnych klientów oraz według różnych filozofii, np. feng shui;
- według odniesień do koloru sąsiedniego domu lub innych kolorów w krajobrazie – oprogramowanie pozwala na szukanie producenta najbardziej zbliżonego w palecie i wybieranie koloru harmonizującego lub kontrastującego.

TRZYMAJ POZIOM!

System Rubi Tile Level

System szybkiego poziomowania to praktyczna pomoc w pracy przy układaniu płytek o wymiarach 30x30 cm i większych, podwójnie klejonych, o grubości od 3 mm do 20 mm. Tile Level można stosować zarówno na powierzchniach poziomych (podłogi), jak i pionowych (ściany).

W przypadku kafli z granitu i marmuru zestaw pozwala na ich układanie bez potrzeby późniejszego wyrównywania powierzchni przez szlifowanie. Dodatkowo system eliminuje przesunięcia płytek podczas zastygania

zaprawy i pomaga w uzyskaniu równej płaszczyzny. W skład systemu wchodzi szczypcy oraz zestawy pasków zaciskowych i kapturków wielokrotnego użytku. Jeśli chcesz wymiennie skrócić czas układania i podnieść wydajność pracy – ten zestaw jest dla Ciebie!

Cena brutto: 302 zł (www.sklepdlaglazurnika.pl).

Więcej na: www.rubi.com



**UWAGA
KONKURS!**

Dla czytelnika, który jako pierwszy prześle odpowiedź na pytanie: „**ile pasków zaciskowych i kapturków wchodzi w skład zestawu RUBI?**” czeka Rubi Tile Level. Kolejnych 10 osób otrzyma kosmiczne gadżety ATLAS. Rozwiązanie prosimy wysyłać na adres: atlasfachowca@musqo.pl, w dniu 15 lipca, w godzinach 18–21.



O TRENDACH
W KOŁORYSTYCE
ELEWACJI
czytaj na str. 8–10

Przemysław
Michalski

Grupa ATLAS

Dominika
Sumińska-
Subko

Grupa ATLAS

NOWA FARBA SALTA

Aż 200 eleganckich pasteli. Estetyka elewacji na długie lata. Skuteczna ochrona przed szkodliwymi czynnikami. Wraz z nadejściem nowego sezonu budowlanego ATLAS poszerzył swoją ofertę farb fasadowych o SALTĘ.



Nowa farba SALTA

Parametry techniczne:

Paleta 200 modnych odcieni: zgodnych z kolorystyką tynków i farb SAH

Gęstość farby: 1,4 kg/dm³

Temp. przygotowania i otoczenia w trakcie prac: od +5°C do +30°C, po dodaniu środka ATLAS Eskimo możliwe jest użycie farby w obniżonych temperaturach (do 0°C) i przy podwyższonej wilgotności (do ok. 80%)

Nakładanie kolejnej warstwy: po ok. 6 godz.

Czas schnięcia: od 2 do 6 godz.

Zużycie: zależy m.in. od chłonności podłoża i faktury malowanej powierzchni, dlatego zalecane jest określenie dokładnego zużycia na podstawie próby. Orientacyjne normy zużycia przy jednokrotnym malowaniu wypraw tynkarskich podane są w tabeli.

Opakowania: wiadra plastikowe o poj. 10 l

Rodzaj tynku

	Zużycie na 1 m ²	Zużycie z 1 litra
mineralne, np. CERMIT SN, DR, MN i SN-MAL	ok. 0,25 l	ok. 4,0 m ²
dyspersyjne, np. CERMIT N i R, tynki SAH	ok. 0,20 l	ok. 5,0 m ²
tradycyjne, np. Zaprawa Tynkarska ATLAS	ok. 0,15 l	ok. 7,0–8,0 m ²

ATLAS SALTA to farba na bazie modyfikowanej żywicy silikonowej (o innych odmianach farb elewacyjnych piszemy w tabeli 1). **Przeznaczona na wszelkie podłoża na elewacje**, ma odgrywać podwójną rolę: zdobić oraz chronić fasadę domu. Dlatego celem ATLASA było stworzenie produktu o znakomitych parametrach dekoracyjnych (trwałe kolory w bogatym spektrum) i roboczych, uzyskanych przez wzmocnienie parametrów ochronnych. To z kolei przekłada się na eleganckie matowe wykończenie elewacji w najpiękniejszych i najmodniejszych pastelach.

WODOROZCIEŃCZALNE	ROZPUSZCZALNIKOWE
mineralne	żywiczne
wapienne krzemianowe (silikatowe) cementowe	krzemooorganiczne
mineralne modyfikowane wapienne modyfikowane krzemianowe modyfikowane	
dyspersyjne „emulsyjne” krzemooorganiczne (silikonowe)	

Tabela 1. Podstawowe odmiany farb elewacyjnych

200 kolorów

ATLAS SALTA dostępna jest w paletce 200 specjalnie dobranych barw, zgodnych z kolorystyką nowych tynków SAH. Paleta została skomponowana we współpracy z ekspertami w dziedzinie urbanistyki, doboru kolorystycznego i z architektami (między innymi architektem Justyną Tarajko-Kowalską, której artykuł o kolorze w budownictwie przeczytacie na poprzednich stronach). Te 200 pasteli to liczba pozwalająca na znalezienie idealnego rozwiązania i dostosowanie koloru elewacji do otaczającego dom krajobrazu naturalnego, sąsiadujących obiektów, dachu, okien czy drzwi. **Wśród oferowanych barw znajdziemy zarówno te wybierane jako kolor dominujący (do pokrycia większej części elewacji), jak również barwy towarzyszące** (akcenty dekoracyjne, np. cokoły).

Paleta 200 odcieni SALTA sprawdzi się w przypadku budynków o tradycyjnej formie, jak i tych reprezentujących nowoczesną architekturę. To jednak nie koniec – w najbliższym czasie paleta 200 pasteli zostanie rozszerzona o kolejnych 200 kolorów, nad którymi obecnie pracujemy.

Cyfrowa paleta barw

Za źródło kolorystycznej inspiracji i narzędzie ułatwiające wybór wymarzonych kolorów z palety SALTA posłużyła Cyfrowa Paleta Barw (CPB). Jest to aplikacja on-line dostępna na stronie www.atlas.com.pl. Tak jak i paleta 200 barw, program powstał we współpracy z specjalistami w dziedzinie kolorystyki. Nie jest to zwykły wizualizer, jeden z wielu popularnych obecnie na rynku narzędzi, w którym po prostu wirtualnie pokolorujemy ściany, łącząc dowolnie kolory. Chcieliśmy zaoferować narzędzie umożliwiające szybki dobór barw i tym samym oszczędność czasu. Cyfrowa Paleta Barw została zaprojektowana w ten sposób, by kombinacje poszczególnych odcieni zawsze ze sobą współgrały. **CPB wyróżnia to, że program automatycznie podpowiada, jakie kolory będą się dobrze komponować, co eliminuje widoczne czasami na elewacjach nieodpowiednie łączenie odcieni zupełnie niepasujących do siebie.**

Jest to duże ułatwienie i zarówno inwestorzy indywidualni, jak i architekci przyjeśli je z zainteresowaniem.

Dobór pigmentów

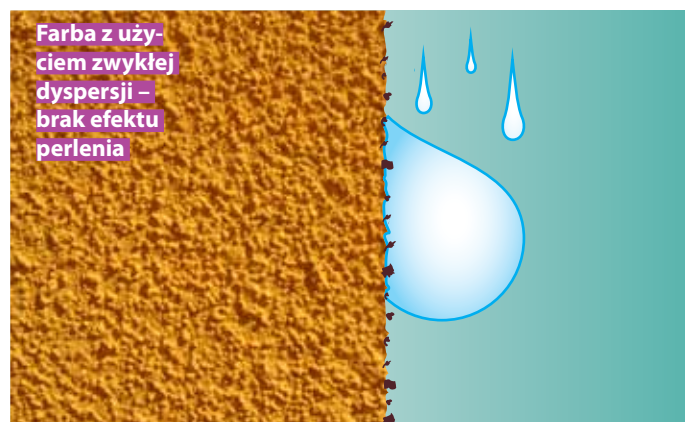
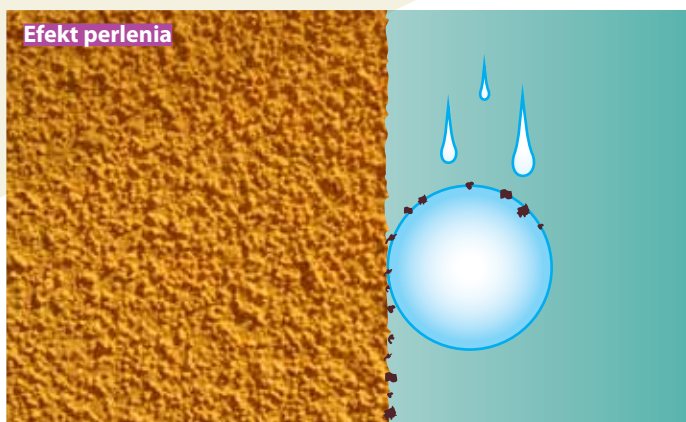
Tajemnica pięknych i trwałych kolorów farb SALTA tkwi między innymi w najnowszej generacji pigmentów. Ich dozowanie w procesie barwienia produktu jest ściśle kontrolowane dzięki zaawansowanej technologii produkcyjnej. Zapewnia ona absolutną zgodność między kolejnymi szarżami. **Po aplikacji produktu na ścianie pigmenty nie ulegają wymywaniu i nie reagują na działanie promieni UV.** Kolory nie blakną tak szybko, nie grożą im przebarwienia na skutek działania wody, w tym opadów „kwaśnego deszczu”. Stworzona powłoka jest również odporna na ścieranie i powszechnie stosowane detergenty.

„NIE!” grzybom i pleśniom

Stopniowo uwalniane substancje czynne zapewniają skuteczną ochronę elewacji przed atakiem i rozwojem wszelkich szkodliwych mikroorganizmów: grzybów, glonów i pleśni, czyli tworzą bioochronę. Precyzyjny dobór składników sprawił, że farba **SALTA nie jest klasyfikowana jako produkt biobójczy**. Ograniczona do minimum zawartość lotnych związków organicznych (zgodna z najnowszymi dyrektywami VOC Unii Europejskiej) oraz zastosowanie wyłącznie naturalnych wypełniaczy zaowocowało stworzeniem produktu bezpiecznego i przyjaznego środowisku.

Effekt lotosu i perlenia

Estetykę elewacji zapewnia również maksymalnie zmniejszona nasiąkliwość powierzchni, tzw. **efekt perlenia**, inaczej zwany stanem



Rys. 1. Poprzez zastosowanie farby z tzw. efektem perlenia powłoka malarska staje się odporna na działanie wody. Brud z powłoki zmywa się wraz z opadami deszczu.

hydrofobowości, czyli „odpychania” wody (rys. 1). Zastosowana modyfikowana żywica silikonowa nie pokrywa podłoża zamkniętą warstwą, lecz wysoce efektywną siatką. Powoduje ona, że deszcz, rozpryskiwana woda, śnieg, błoto (szczególnie na fragmentach fasady znajdujących się blisko ziemi, np. na cokółkach) nie osadzają się na ścianie, ale spływają po niej swobodnie, przy okazji usuwając brud. Następuje tzw. **efekt perlenia**, czyli samooczyszczania się powłoki przy okazji opadów deszczu. Jest to szczególnie ważne nie tylko na terenach zielonych, ale również w dużych miastach, na obszarach o znacznym zanieczyszczeniu czy w przypadku domów położonych w pobliżu ruchliwych dróg. Poza efektem estetycznym jest to również istotna cecha użytkowa. Pomalowana farbą fasada nie wymaga tak częstych zabiegów konserwacyjnych.

Paroprzepuszczalność

Farba SALTA polecana jest także jako warstwa wykończeniowa budynków wymagających bardzo dobrej paroprzepuszczalności. Dotyczy to obiektów starszych lub takich, których konstrukcja lub przeznaczenie wymagają utrzymania bardzo dobrej cyrkulacji pary wodnej, np. piwnic, strychów, kuchni czy basenów. **Dzięki mikroporowatej strukturze powłoka stworzona przez produkt umożliwia swobodne oddychanie ściany.** Zapobiega tym samym zawilgoceniu murów i poszczególnych elementów termoizolacji, a co za tym idzie – rozwojowi pleśni i grzybów.

Na przekór pęknięciom

Wysoką estetykę wykończenia uzyskaliśmy również dzięki elastyczności powłoki. Kompensuje ona naprężenia powstałe w wyniku zmian rozszerzalności termicznej podłoża. Dochodzi do nich najczęściej na przełomie pór roku: jesieni i zimy oraz zimy i wiosny. Na podłożu oddziałują w ciągu doby temperatury dodatnie i ujemne, powierzchnia jest na przemian wychładzana i nagrzewana. Elastyczność farby SALTA sprawia, że fasada jest nie tylko elegancka pod względem koloru, ale i struktury. **Nie grożą jej nieestetyczne pęknięcia**, a w konsekwencji penetrowanie ściany przez wilgoć i inne szkodliwe czynniki. O innych wadach powłok malarskich piszemy obok.

Plusy dla wykonawców

SALTA to także doskonałe parametry robocze, dzięki którym produkt docenią nie tylko inwestorzy, ale i fachowcy:

- **Łatwość aplikacji**, przejawiająca się m.in. w doskonałej rozlewności i w tym, że produkt nie kapie w trakcie nakładania;
- **wysoka siła krycia** (efekt widoczny już po nałożeniu pierwszej war-

stwy) oraz **krótki czas schnięcia farby** (2–6 godz.);

- produkt jest idealnym rozwiązaniem na świeżo nałożone tynki cienkowarstwowe (zarówno mineralne, jak i dyspersyjne);
- nie wymaga odczekania miesiąca potrzebnego na wysezonowanie tynku przed aplikacją powłoki wykończeniowej – umożliwia **malowanie już po pięciu dniach** od nałożenia tynku;
- jednocześnie w przypadku świeżo aplikowanych tynków, SALTA **spełnia funkcję podkładu gruntującego**, skracając czas pracy i ograniczając wydatki;
- po dodaniu środka ATLAS Eskimo **umożliwia pracę także w niskich temperaturach** (do 0°C) i przy podwyższonej wilgotności (do 80%). Tym samym zostaje wydłużony okres, w którym fachowcy mogą przeprowadzać prace remontowe na zewnątrz, bez obaw o jakość wykończenia przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Tworząc nowe produkty, bierzemy pod uwagę potrzeby wszystkich naszych klientów, zarówno architektów projektujących dom i jego wykończenie, inwestora indywidualnego użytkującego ostateczną wersję już po aplikacji, jak i wykonawców, którzy zwracają uwagę na to, jak im się pracuje z danym produktem.

NAJCZĘSTSZE WADY POWŁOK MALARSKICH:

- **Blaknięcie koloru** – występuje najczęściej na ścianach od południowej i zachodniej strony. Może być wynikiem zastosowania farby nieodpornej na działanie promieni UV.
- **Zacieki** – efekt malowania zbyt rzadką farbą.
- **Wykwity** – powstają wskutek przedostawania się wilgoci z wnętrza budynku lub wskutek nieprawidłowej izolacji.
- **Pęknięcie i odpadanie powłoki** – przyczyną tej wady może być kilka: zbyt rzadka farba, nieprawidłowo przygotowane podłoże, malowanie przy niskich temperaturach lub podczas wiatru.
- **Pleśń, mchy i grzyby** – występują w miejscach słabo nasłonecznionych i są wynikiem nadmiernej wilgotności podłoża oraz tworzenia środowiska sprzyjającego ich powstawaniu na powierzchni.
- **Kredowanie** – objawia się występowaniem drobnego pyłu na powierzchni. Jest to skutek oddziaływania czynników zewnętrznych i efekt starzenia się powłoki.



Krzysztof Szyszko

Grupa ATLAS

DOM MARZEŃ z ATLASEM

ZOBACZ
NOWĄ STRONĘ
WWW.ATLAS.COM.PL

Dom Marzeń z ATLASEM to nowa aplikacja na nowej stronie www.atlas.com.pl. Zawiera 5000 rozwiązań budowlanych z wykorzystaniem produktów Grupy ATLAS, omówionych na przykładzie gotowego projektu domu jednorodzinnego.

Sposobem prezentacji oferty produktowej każdego producenta chemii budowlanej jest przede wszystkim Katalog Kart Technicznych. To swoista księga zawierająca wszystkie wiadomości nt. produktu (dane techniczne, zastosowanie, opakowania itp.) z wyjątkiem ceny. Większość pozostałych materiałów informacyjnych tworzy się, robiąc skróty Katalogu Kart Technicznych lub jego modyfikacje. Wszelkie informacje, zarówno obszerne, jak i skrócone, opisują każdy produkt z osobna. Treści zapisane w Kartach Technicznych interesują wykonawcę, projektanta, ale dla przeciętnego Kowalskiego, który chce wyremontować mieszkanie lub zbudować dom, są mało przydatne.

Postanowiliśmy więc ulepszyć komunikację z wykonawcami i inwestorem, aby prezentować produkty na przykładzie gotowych kompleksowych rozwiązań elementów budowlanych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za taką formą prezentacji było dołączenie do Grupy ATLAS takich producentów, jak Izohan, Izolmat, Chemiks. Mieliśmy zatem do dyspozycji na tyle dużą ofertę produktów, aby myśleć o przedstawieniu takiej liczby rozwiązań, która zaspokajałaby potrzeby na wszystkich etapach budowy jednorodzinnego domu mieszkalnego. Zadanie nie było łatwe, ponieważ prezentowane układy rozwiązań miały być zrozumiałe nie tylko dla podstawowego odbiorcy naszych produktów, jakim jest wykonawca, ale przede wszystkim dla indywi-

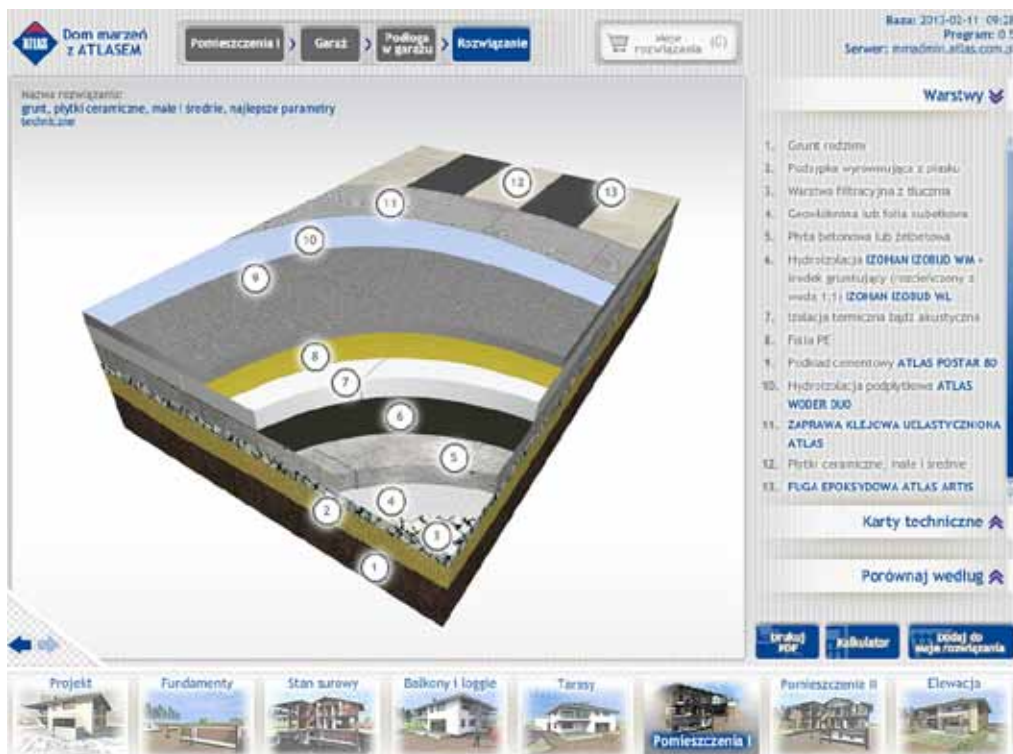
dualnego klienta. Zmusiło nas to do bardzo klarownego i jednoznacznego zobrazowania rozwiązań budowlanych. To niełatwe zadanie zostało zrealizowane dzięki aplikacji internetowej dostępnej na stronie www.atlas.com.pl. **Aplikacja nosi nazwę Dom Marzeń z ATLASEM.**

Pierwszym etapem prac było wykonanie projektu architektonicznego. Budynek prezentowany w aplikacji został wymyślony przez doświadczonego architekta, którego wspomagał zespół ludzi z Marketingu i Działu Wprowadzania Wytrobów ATLAS. W efekcie powstał projekt domu jednorodzinnego o powierzchni zabudowy 269 m² i powierzchni użytkowej 463 m². Jak na przeciętny domek to dużo, ale nasz ATLASOWY Dom musiał mieć podpiwniczenie, piętro, balkon, loggie, tarasy i każdy rodzaj pomieszczenia, które może, ale nie musi, znaleźć się w takim budynku, np. spiżarnię, gabinet, taras nad pomieszczeniem ogrzewanym, a wszystko po to, aby można było pokazać kluczowe elementy obiektu od fundamentów i piwnic po dach. Już w trakcie prac nad projektem **zespół naszych doradców technicznych zaczął tworzyć zbiór wszystkich możliwych rozwiązań, jakie mogą znaleźć się w tym projekcie.** W rezultacie powstało ich kilka tysięcy. Do aplikacji wybraliśmy 5000 rozwiązań. Każde z nich miało być zilustrowane rysunkiem przestrzennym (3D).



Rys. 1

Kolejnym etapem pracy nad naszym domem było zbudowanie narzędzia informatycznego, które zgromadziłoby kilka tysięcy rozwiązań i rysunków, a użytkownikowi zapewniłoby bardzo intuicyjną nawigację po aplikacji. Czy to się udało? Czas pokaże... Jedno jest pewne: nawigacja prowadzi użytkownika po wszystkich etapach realizacji domu: od stanu surowego po stan wykończeniowy i elewację.



Rys. 2

Użytkownik, wybierając dowolny etap realizacji lub wskazując dowolne pomieszczenie opisane w jednym z etapów wykończenia, otrzymuje np. rozwiązanie dotyczące zaaranżowania podłogi w kotłowni.



Rys. 3, 4

Następnie, odpowiadając na wskazywane przez aplikację kryteria wyboru i decydując się na jeden z podpowiadanych wariantów wykończenia, opisanych w wariancie „szybkim”, „ekonomicznym – najkorzystniejsza cena” lub „technicznie doskonałym”, uzyskuje konkretny przekrój, uwzględniający wszystkie warstwy wraz z produktami.

Dom Marzeń z ATLASem

Kalkulator

Płytki na ścianach murowanych - STREFA MOKRA

Wprowadź wielkość powierzchni [m²]: 10

ATLAS UNI-GRUNT
Wykieruj szpachel szlacheń podłaz

Zużycie: 1 [kg]
Dobrane opakowania: 1 z butelka 1 kg

OBRZUTKA CEMENTOWA ATLAS

Zużycie: 60 [kg]
Dobrane opakowania: 3 z worek papierowy 30 kg

ATLAS KB-TYNK

Zużycie: 37,4 [kg]
Dobrane opakowania: 2 z worek papierowy 30 kg

Grubość warstwy: 2 [mm]

ATLAS WODER E
Wykieruj grubość powłoki

Zużycie: 10 [kg]
Dobrane opakowania: 2 z worek plastikowy 5 kg

1,0 mm

Rys. 5
Dodatkowo wykonawca ma możliwość obliczenia zużycia materiałów wybranych dla danego rozwiązania. Po kliknięciu w ikonę „kalkulator zużycie” uruchamia się program wskazujący zużycie na zadanej powierzchni pomieszczenia, np. na 12,5 m² podłogi w kotłowni. Wynik podawany jest w liczbie opakowań każdego z produktów użytych do wykonania powierzchni.

Dom Marzeń z ATLASem

IZOLMAT IZOLPLAST
Integrat asfaltowy

Jest środkiem gruntującym pod hydroizolację w tym hydroizolację z pap asfaltowych przeznaczonych stosowaną w garażach, piwnicach, halach magazynowych i przemysłowych z wyłączeniem przemyśle spożywczego i farmaceutycznego.

Służy do wykonania jednokierunkowej i dwukierunkowej izolacji przeciwwodnej fundamentów oraz do izolacji i konserwacji asfaltowych pokryć dachowych. Służy do wykonania jednowarstwowej izolacji dachowych na podłożu betonowym pokrytym papą asfaltową, do gruntu podłoża betonowych, podkładów betonowych lub z asfaltu cementowych, tylników i warstw wykończeniowych, podłoży z papy asfaltowej. Może być zastosowany w bezpośrednim kontakcie ze styropianem lub polistyrenem ekstrudowanym.

Właściwości

- nie zawiera rozpuszczalników organicznych
- da się łatwo rozprowadzić za pomocą pędzla, szczotki lub szpachli
- posiada bardzo dobrą przyczepność do powierzchni betonowych
- jest elastyczny i odporny na zmiany warunków atmosferycznych

Główne parametry

- nie wpływa z powierzchni pokrytych mazią w temperaturze +10°C

Karta techniczna

Dom Marzeń z ATLASem

ALFA DOLINA NIDY
tylnik gipsowy maszynowy lekkiej gipsu

Do wykonania lekkich jednowarstwowych tylników gipsowych o zwiększonej wytrzymałości, wytrzymałości i przyczepności za pomocą agregatu tynkarskiego na ścianach i stropach wewnętrznych budynków.

Właściwości

- lekka obróbka
- wysoka wytrzymałość
- doskonale przylega pod malowanie, tynkowanie i układanie izolacji ochronnych

Główne parametry

- zestaw 0,75 kg/m²
- przyczepność do podłoża z 0,1 N/mm²
- wytrzymałość na ścinanie z 3,0 N/mm²

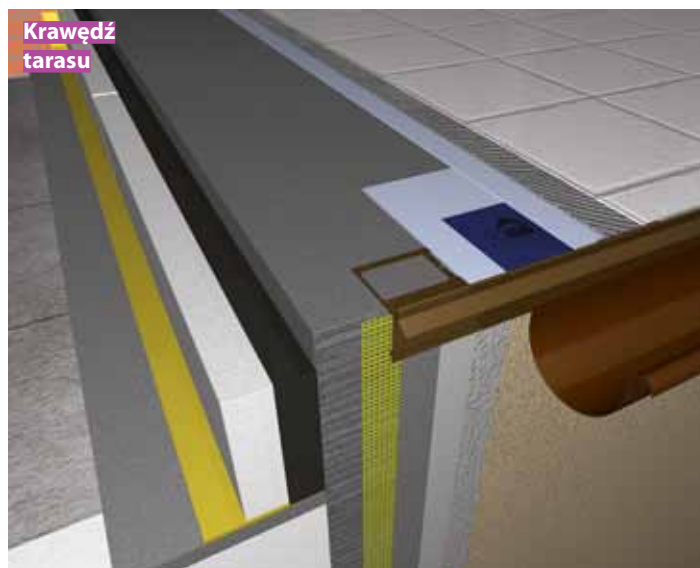
Karta techniczna

Rys. 6, 7
Dom Marzeń jest swego rodzaju katalogiem wyrobów producentów z Grupy ATLAS. Możemy tak twierdzić, bo w przypadku ATLASA blisko 100% oferty znalazło zastosowanie w Domu Marzeń, a w przypadku Doliny Nidy, Izohanu, Izolmatu i Chemiksa w DM pojawiły się wszystkie sztandarowe wyroby wymienionych producentów. Każdy produkt ma swój skrócony opis.

REKLAMA

Kubala®
Producent narzędzi budowlanych





Rys. 8, 9, 10

Dodatkowa funkcja aplikacji, która powinna pomóc wykonawcy w pracy, to bardzo szczegółowe rysunki (detale budowlane), także wykonane w technologii 3D. Dotyczą one najbardziej newralgicznych obszarów: docieplenia, tarasów i podłóg oraz posadzek w pomieszczeniach mokrych (np. w łazience).



Rys. 11

Każde z wybranych rozwiązań można zapisać w formacie PDF i wydrukować. Użyteczną funkcją może okazać się tzw. koszyk z „moimi rozwiązaniami”, który pełni rolę magazynu interesujących nas rozwiązań. Wrzucając tam wybrane rozwiązania możemy je otwierać i drukować bez powtórznego buszowania po aplikacji.

Nasza aplikacja jest pierwszym tego typu projektem, który pokazuje produkty w konkretnych zastosowaniach i wykorzystuje nowe formy prezentacji i komunikacji z klientem zewnętrznym, w tym wypadku z wykonawcą. Pracujemy już nad podobnymi aplikacjami do zastosowania w budynku wielorodzinnym. Będziemy wdzięczni za opinie na temat tego projektu – pozwól nam one na lepsze skonstruowanie kolejnych aplikacji i poprawę już istniejących. Piszcie na adres: krzysztof.szyszko@atlas.com.pl



**Jacek
Blachowski
(nick: BIK)**

WŁAŚCICIEL FIRMY BUDOWLANEJ BIK-BLACHOWSKI, AUTORYZOWANY GLAZURNIK ATLAS



Akcja ocieplania DOMU KRZYNIA



Było nas ponad 20. Zjechaliśmy z najdalszych zakątków całej Polski, by zrobić coś, co planowaliśmy już od dłuższego czasu – pomóc rodzinie nieżyjącego kolegi po fachu. Pod patronatem portalu www.atlasfachowca.pl i przy ogromnym wsparciu ATLASA inicjatywa się udała!

Na początku przypomnę tylko krótko tym, którzy o akcji jeszcze nie słyszeli i nie czytali: wspólnie z bracią glazurniczą zdecydowaliśmy ocieplić dom rodzinny nieżyjącego już kolegi po fachu – Krzysztofa Bartoszczuka (krzyniu57). W całą inicjatywę mocno zaangażowała się firma ATLAS, która jako główny sponsor dostarczyła nie tylko materiały oraz ubrania robocze, ale i zapewniła wsparcie techniczne. Więcej o inicjatorach i organizatorach akcji mogliście przeczytać w grudniowym wydaniu „ATLASA fachowca”. W tym numerze skupię się na aspektach technicznych, technologicznych i produktowych związanych z naszą inicjatywą.



Fot. 2. Współ w zespół – nakładanie zaprawy na styropian i montowanie płyt na ścianie... Wszystko jak w zegarku.



Fot. 1. Jest takie powiedzenie – żeby było dobrze, najpierw musi być źle, i aby było ładnie, najpierw musi być brzydko. Te słowa jak ulał pasowały do naszej pracy...

Zaczynamy

Wstępny kosztorys i obmiar domu wykonał Włodek Krysiak. Pozwoliło to wstępnie określić wielkość prac i skalę przedsięwzięcia na ok. 200 m² powierzchni, oszacować zapotrzebowanie na materiały oraz zastanowić się nad kolejnością czekających nas etapów. Następnie **musieliśmy przygotować pod względem formalnym prace ociepleniowe, czyli uzyskać urzędowe pozwolenia i zezwolenia**, no i zebrać grupę fachowców z całej Polski. Trzeba było ustalić dogodny dla wszystkich terminy, co w sezonie okazało się dużym przedsięwzięciem organiza-



Fot. 3. Nie tylko ekipa była na szóstkę, ale i aura. Trzeba przyznać, że pogoda nam sprzyjała. Zresztą sami spojrzcie na to błękitne niebo nad Głownem

cyjnym. Jako koordynator całości prac miałem też trochę czasu na zastanowienie się, jak mają i powinny przebiegać poszczególne etapy naszych działań, jakie narzędzia będą nam niezbędne i ilu osób będziemy potrzebowali. Miałem sporą treść, myśląc o tym, jak pokierować taką grupą fachowców, aby każdy wiedział, co ma robić, a są to przecież jedni z najlepszych i moi koledzy. Dwa dni przed pierwszym etapem prac dowiozłem rusztowania i inne większe narzędzia. Włodek dostarczył jeszcze swoje „warszawskie”, aby nie zabrakło. No i się zaczęło...

W grupie indywidualistów

Zaczęliśmy od prac przygotowawczych. Trzeba było zająć się podłogą pod ocieplenie, skuć gzymsy, zmyć kurz i przykręcić listwy startowe. Tutaj pojawił się problem – okazało się, że tynk jest w wielu miejscach głuchy. Tynki, masy wyrównujące i szpachle atlasowskie były już przywiezione. Wszyscy czekali więc na moją decyzję i odpowiedź na pytanie: co robić? **Czy skuwać tylko częściowo i naprawiać, czy też skuwać całość?** Naprawa fragmentów istniejącej elewacji nie gwarantowała rozwiązania problemu, natomiast skuwanie wydłużało czas wykonania. Podjąłem decyzję: skuwamy całość. Tak trzeba było postąpić – jest to gwarancja, że na późniejszych etapach prac warstwy nie ulegną



Fot. 4. Profesjonalizm to także kreatywność. Trzeba ułatwiać sobie pracę i wiedzieć, że np. rusztowanie może się przydać do różnych celów...

odspojeniu. Nim się obejrzelśmy, ściany były skute i zmyte wodą z kurzu, gruz posprzątany. Ściany przeszły szybko, bo pogoda dopisała. Zagruntowaliśmy całość ATLAS Uni-Gruntem, przymocowaliśmy listwy startowe i poszła pierwsza warstwa styropianu. Ten etap, zgodnie z moim planem, był skończony. Jadąc do domu, **pomyślałem sobie o kursie pedagogicznym**, który został zorganizowany w Krakowie przez Mirka Kwiatkowskiego. Przydał się doskonale, bo dziś wiedziałem, jak poradzić sobie z grupą indywidualistów, być asertywnym i nie przeszkadzać fachowcom w pracy.

Dom nabiera wyglądu

Drugi dzień przebiegał pod znakiem klejenia styropianu – zastosowaliśmy produkty: ATLAS Stopter K-50 i ATLAS Grawis S. **Styropian kleiliśmy po obwodzie**, położyliśmy parę placków w środek i na ścianę, bo takie jest prawidłowe wykonanie ocieplenia, a rodzaj i grubość zastosowanego styropianu pozwoliły osiągnąć $U < U_{max} = 0,3$ dla ocieplanej ściany – jest to podstawowy warunek, jaki należało spełnić (zgodnie

z PN-EN 6946). Na części schodów (na połączeniu styropian–schody) położyliśmy hydroizolację ATLAS Woder Duo i wkleiliśmy taśmę. Tak samo zrobiliśmy na balkonie, a ubytki w styropianie uzupełniliśmy pianą PU. Naprawiliśmy też cokół fundamentów masami naprawczymi ATLASA (Monter T-5). Plan na tym etapie był w całości wykonany.

Podczas drugiego zjazdu pojawiły się podobne jak przy poprzednim spotkaniu pytania o to, kto może pracować na rusztowaniu, jak dzieli-

doskonale w naszych testach, nie musieliśmy gruntuować ścian. **ATLAS SEM Cerplast zagruntowaliśmy jedynie warstwę kontaktową ścian, zrobionej dużo wcześniej, jeszcze przez Krzynia.**

Po drugim dniu zjazdu cała fasada budynku była przygotowana do tynkowania, ściany zostały zamknięte a wszystkie detale wykonane – to bardzo ważny element całości prac ze względu na możliwość wystąpienia późniejszych wad wykonawczych. Ponieważ ze względu na ocie-



Fot. 5. Nie ma to jak poczucie humoru – w dobrym nastroju praca wre!

my się na grupy, gdzie będzie stanowisko mieszania klejów, kto zajmie się wyrównaniem płaszczyzny styropianu, nakładaniem siatki i zaciąganiem kleju. Dom powoli nabierał wyglądu. Zrobiliśmy także parapety – Włodek przywiózł kupione materiały ceramiczne i tak, w przerwie na kawę i ciasto (ale jakie to było ciasto – palce lizać!), parapety były wklejone (klej ATLAS Plus). Na tym etapie wkleiliśmy też ozdobne gzymsy, które otrzymaliśmy od sponsora – Fasada System. Wklejona i zatopiona Grawisem U i Stopterem K-50 została też siatka. Na jednej, ocieplonej jeszcze przez Krzynia, ścianie pojawiły się rysy – wkleiliśmy więc wzmocnienia w narożnikach okien. Wstawiliśmy i oprawiliśmy także nowe drzwi.

Poligon nie tylko doświadczalny

Warto podkreślić, że takie spotkanie braci glazurniczej to doskonały poligon wymiany sposobów i metod wykonywania poszczególnych prac. Przy tej okazji każdy z nas chciał się pochwalić swoimi narzędziami i to takimi, o których nie przeczytacie w żadnej książce i nie kupicie ich w żadnym sklepie – to po prostu tajemnica zawodowa. **Szczególnie przypadło mi do gustu „narzędzie” Romka Rybaka – wykonał je z 2-metrowego fragmentu piły tartacznej z wmontowaną drewnianą łata.** Proste, a jakże przydatne i skuteczne w przypadku wykonywania dociepleń.

Ponieważ siatka była wklejona na klej ATLAS K-50, który sprawdził się

Podczas wykonywanych prac użyliśmy wielu nowości produktowych firmy ATLAS, a uczestnicy akcji mieli możliwość praktycznego przetestowania tych produktów pod okiem naszych szkoleniowców. Wszystkie sprawdziły się doskonale. Oto one:

- Zaprawa tynkarska i wyrównująca ATLAS
- Zaprawa szpachlowa ATLAS Rekord
- Zaprawa klejowa ATLAS Grawis S i U Stopter K-50
- Zaprawa spoinująca ATLAS Artis
- Emulsja gruntująca ATLAS Uni-Grunt
- Warstwa kontaktowa ATLAS Cerplast
- Klej ATLAS Plus
- Tynk ATLAS Cermit MN
- Hydroizolacja ATLAS Woder Duo
- Zaprawa montażowa ATLAS Monter T-5
- Farba ATLAS Fastel Nova oraz siatka zbrojąca z włókna szklanego
- Listwy narożnikowe i taśma uszczelniająca ATLAS Hydroband

plenie zmieniła się grubość muru, fartuchy blaszane na kalenicy były już za małe i należało je wymienić. Radek Kaflowski zaproponował, że zapyta znajomego, czy może je wykonać bezpłatnie. Jak powiedział, tak zrobił – fartuchy zostały zrobione dzięki hurtowni Budo-Max. Brakowało mi daszku – musiał przecież pasować do wyglądu drzwi. Trochę klepania, malowania i był gotowy. W tygodniu podjechałem z kolegą i domontowaliśmy go do już wcześniej przytwierdzonych kotew, oczywiście na Montera T-5. Musiałem wyciąć kawałek elewacji pod kotwy, styropian trzymał się doskonale. Jest dobrze – pomyślałem. Daszek został zaakceptowany przez wszystkich, jakoś się udało, odetchnąłem z ulgą.

Nie ma to jak agregat

Trzeci zjazd to pokaz (szkolenie) i instruktaż nakładania tynku ATLAS Cermit MN agregatem. Tutaj główne role odegrali nasi atlasowi szkoleniowcy, aczkolwiek każdy z nas mógł spróbować, jak nakłada się tynk agregatem. W takich pracach i na takich powierzchniach to urządzenie jest naprawdę przydatne. Okazało się, że **wydajność nakładania jest nieporównywalna z ręcznym.** Poza tym w przeszłości narzucanie tynku wymagało dużego wysiłku – tynkarzy było słychać przy pracy. Dziś rzadko już można się z tym spotkać, bo ściany są raczej głaskane, a nie tynkowane. Później widzimy tego efekty – „głuchy” tynk. Przy nakładaniu agregatem nie ma ulg, jest zadane ciśnienie pracy i prędkość rzucanego materiału na ścianę – tynk musi się trzymać. Poza tym jest jeszcze możliwość przerwania pracy w dowolnej chwili, przy zachowaniu ścisłych zasad. Jest to działanie w zespole (minimum trzech osób) i na sporą powierzchnię. Czwarty zjazd to porażka. Pokonała nas pogoda – padał deszcz ze śniegiem. Mieliśmy zaplanowane malowanie i zakończenie akcji, jednak

podjęliśmy decyzję, że nie malujemy. Malowanie pewnie skończyłoby się niepowodzeniem – zaciekami, złuszczeniem farby i zmarnowaniem materiału i pracy kolegów. Popatrzyłem, jakie materiały pozostały, i te, które nie mogły zimować w blaszanym garażu, zabrałem i przechowałem w ciepłej piwnicy. Dotarły do mnie jeszcze płytki na balkon, które Janusz Mołda załatwił z hurtowni w Szczecinie (Hiper Glazur).

Zabawa w Mikołaja

Zbliżał się okres świąteczny. Podczas prac wykonawczych zbieraliśmy punkty Programu Fachowiec. Dodatkowo ci koledzy, którzy nie mogli brać udziału w akcji, też chcieli ją jakoś wesprzeć, przesyłali mi swoje mozołnie uzbierane punkty. Wpadłem na pomysł, aby z programu zakupić prezent gwiazdkowy dla dzieci z hospicjum w Harcie, którym opiekuje się Jacek Stochmal. Po rozmowie z nim podjęliśmy decyzję i **kupiliśmy kino domowe**. Dzięki Ewie Kubiak z ATLASA, która opiekuje się Programem Fachowiec, dostaliśmy spory rabat od firmy na tenże sprzęt. Przy okazji, w imieniu hospicjum, bardzo dziękuję wszystkim biorącym udział w tej akcji.

Malowanie

18 maja przyszła pora na zakończenie prac ociepleniowych. Do pomalowania mieliśmy ok. 200 m² elewacji, którą pokryliśmy farbą Fastel Nova ATLASA w dwóch kolorach (tak jak zalecają eksperci – jeden kolor jasny, pastelowy, drugi ciemniejszy – jako wykończenie detali). Farba rzeczywiście okazała się rewelacyjna. Nawet po paromiesięcznym magazynowaniu (sponsor dostarczył ją jesienią) nie rozwarstwiła się w pojemnikach i nie wymagała zbytnio mieszania. Bardzo dobrze kryje, i co najważniejsze – domek wygląda pięknie. Żeby sprawdzić jej parametry zrobiliśmy nawet mały eksperyment nie do końca zgodny z tym, co zaleca karta techniczna – fragment ściany pomalowaliśmy jesienią przy temperaturze 0°C. Okazało się, że farba dobrze się trzyma, nie przebarwiła się, nie pojawiły się żadne zacieki.

Na koniec dnia mogliśmy odetchnąć – pogoda dopisała, koledzy też, prace zakończone. Jest to niewątpliwie wielki sukces wszystkich zaangażowanych w tę akcję.



Fot. 6. Blue Boys wraz z żoną Krzysia – Anią Bartoszczyk – podczas ostatniego etapu malowania domu. Krzysztof Bartoszczyk (na portalu www.atlasfachowca.pl: krzyniu57) odszedł w 2009 r. po ciężkiej nieuleczalnej chorobie. Aktywny, dzielny, uśmiechnięty do samego końca – tak określili go koledzy z portalu, którzy wspierali go w walce. Pozostawił żonę i dwoje dzieci.



Fot. 7. Dom w prawie ostatecznym kształcie. Pomalowany farbą ATLAS Fastel Nova w dwóch odcieniach.

Nasz portal

Czy coś się po tej akcji zmieniło? Tak, i to dużo. Mam pewność, że gdzieś w Polsce jest grupa kolegów, na których można liczyć. Często biorę udział w różnych spotkaniach, podczas których mówi się o braku możliwości kształcenia zawodowego, jakości wykonywanych usług w budownictwie i niedostatku dobrych fachowców. Wstaję wtedy i mówię, że jest taki portal atlasfachowca.pl i dzięki niemu ja nie mam takich kłopotów. Za godzinę mogę zorganizować ekipę dobrych rzetelnych fachowców, w każdym miejscu w Polsce i wcale nie muszę ich nadzorować. Trzeba tylko dobrze zorganizować im pracę, powierzyć dobre zlecenie, odpowiednią w terminie zapłatę i... wtedy następuje cisza. Pewnie, że na portalu jest różnie – niektórzy marudzą, szukają kłopotów w najdrobniejszych sprawach i zawsze komuś coś nie pasuje. Ale teraz już wiem, że to po prostu z nudów. W trakcie naszych spotkań wygląda to zupełnie inaczej. Właśnie dzięki portalowi poznałem tak wielu fajnych ludzi i fachowców i mam możliwość ciągłego doskonalenia swoich umiejętności, pewnie jak wszyscy zrzeszeni na atlasfachowca.pl.

Na koniec pragnę podziękować WSZYSTKIM kolegom za zaufanie, jakim mnie obdarzyli, powierzając przeprowadzenie tak zaszczytnej dla nas akcji.

Wszyscy biorący udział w akcji ocieplania domu Krzysia: Dariusz Rychliński, Sławomir Werkowski, Krzysztof Bokota, Radosław Kaflowski, Janusz Mołda, Janusz Wapniewski, Ireneusz Kociubiński, Marcin Kamka, Mirosław Lech, Roman Rybak, Zbigniew Pankowski, Władysław Grodzki, Zbigniew Podkański, Radosław Radwański, Sławomir Przygodzki, Jakub Paczkowski, Janusz Żączkiewicz, Janusz Matuszewski, Aleksandr Posled, Artur Starzyński, Mirosław Żukowski, Tomasz Auchim, Włodzimierz Krysiak (ATLAS), Aleksandra Krzesimowska (ATLAS); ambasadorzy ATLAS: Przemysław Krokos, Mirek Kwiatkowski, Wiesław Skok, Marek Ogaza.

Wielkie podziękowania dla sponsorów:

 ATLAS	 Fasada System	 Jantón 4J	 Rubi	 Hiper Glazur	 Budo-Max
--	--	--	---	---	---

Anna
Majorek

Grupa ATLAS

Sebastian
Czernik

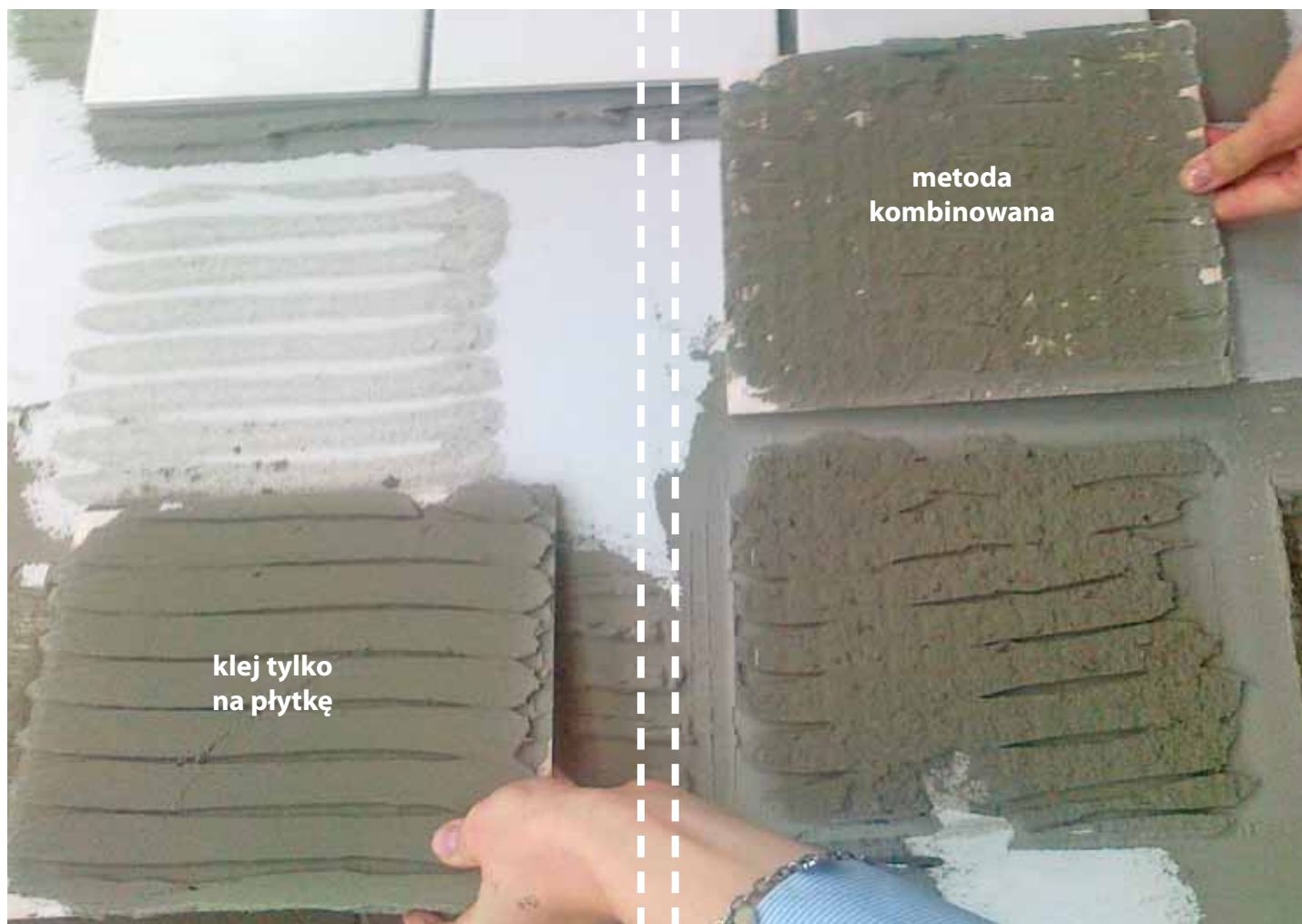
Grupa ATLAS

PŁYTKI NA OSB

Na budowie zdarza się, że możemy zastosować rozwiązania systemowe, których skuteczność została już zweryfikowana przez dotychczasowe doświadczenia zarówno wykonawców, jak i producentów materiałów budowlanych. Przykładem jest **montaż płytek ceramicznych na podłożach wykonanych z płyt OSB.**

Charakterystyczna płyta składająca się z dużych, wyraźnych, posklejanych wiórów stosowana jest zarówno w budownictwie szkieletowym jako element poszycia ścian, stropów i dachów, jak też w budownictwie tradycyjnym na podłogach, ściankach działowych, elementach zabudowy wnętrza. Płyty OSB nie należy traktować jako alterna-

tywy dla płyt gipsowo-kartonowych czy gipsowo-włóknowych, ale jako zupełnie inny, samodzielny materiał budowlany o odmiennych właściwościach i zakresie stosowania. Montaż okładziny z płytek na podłożu z płyt OSB jest jak najbardziej możliwy, ale wymaga specjalnych zabiegów przygotowawczych i odpowiedniego podejścia technologicznego.



Fot. 1. Efekt stosowania różnych metod przyklejania na płytkę: metoda klej tylko na płytkę i metoda kombinowana

W czym problem?

To, że płyta OSB jest wymagającym podłożem dla montażu płytek ceramicznych, wynika z tych samych parametrów, które decydują o atrakcyjności jej stosowania w budownictwie:

- **Równa, gładka powierzchnia płyty**, wynikająca z jej lakierowania lub parafinowania, ma wpływ na przyczepność zapraw klejących. Użycie kleju typu C1 może okazać się niewystarczające, dlatego wymagane jest zastosowanie kleju typu C2 (o przyczepności powyżej 1,0 N/mm²) pozwalające uzyskać „zapas” przyczepności i poprawkę na właściwości płyty.
- Płyta OSB **jest podłożem niechłonnym, ma niską nasiąkliwość** – wynika to z użycia jako lepiszcza żywicy syntetycznej, która zapobiega wchłanianiu wilgoci w głąb struktury płyty i tym samym zapewnia jej stabilność wymiarową, brak pęcznienia i odporność na czynniki atmosferyczne. Dlatego aby dodatkowo wspomóc możliwość uzyskania odpowiednio wytrzymałego połączenia klejowego, wymagane jest zastosowanie na płytę OSB warstwy kontaktowej z masy zawierającej w składzie kruszywo kwarcowe. Masa ma dwojakie zadanie. Po pierwsze, poprzez wprowadzenie na gładką powierzchnię wspomnianego kruszywa uzyskuje się chropowatą warstwę, w ten sposób zwiększając powierzchnię, na której klej może stykać się z podłożem, a po drugie, warstwa z masy kontaktowej odcina klej od podłoża.
- Płyta OSB **jest materiałem drewnopochodnym**, dlatego nie kwalifikuje się jej jako podłoża mineralnego, na którym kleje cementowe najlepiej się sprawdzają.

No i kłopot...

Znane są nam przypadki odpajania się płytek od podłoża z płyt OSB – klej odchodzi od podłoża, pozostawiając jedynie nieliczne ślady w miejscu styku, a płytki odpajają się praktycznie bez większego problemu. Gwoli ścisłości, jedna sprawa dotyczyła przyczepności kleju C2TE S1 do podłoża z płyt OSB, pokrytego warstwą kontaktową na trudne podłoża. Ten problem na budowie stał się powodem prób i badań laboratoryjnych w naszej firmie, które miały wyjaśnić, dlaczego taka właśnie sytuacja ma miejsce – bo teoretycznie zastosowano zarówno właściwy klej (wspomniany C2), jak i właściwą warstwę kontaktową. Gdzie zatem tkwił problem?

metoda podstawowa

metoda kombinowana

klej tylko na płytkę

Oględziny na budowie

Na miejscu gdzie zastosowano klej, zostały przeprowadzone oględziny, aby sprawdzić, jakie były faktyczne warunki użycia materiału. Okazało się, że płyta OSB stanowiła zabudowę w niewielkiej łazience, częściowo była pokryta warstwą kontaktową, a częściowo materiałem hydroizolacyjnym – folią w płynie. Płytki odpajały się wraz z klejem, nie pozostawiając praktycznie śladów w miejscach, gdzie występował kontakt między klejem a podłożem. Okazało się również, że układ kleju na spodzie poszczególnych płytek i ślady na samym podłożu wskazywały, że klej był наносzony tylko na spód płytki – widoczne były ślady po zębach pacy użytej do naciągnięcia kleju na spód płytki. Przyjęta technika klejenia nie była zatem zgodna z zaleceniami **podawanymi na każdym opakowaniu**, a przewidujacymi nanoszenie i formowanie kleju na podłożu, a dopiero wówczas dociskanie płytki.

Biorąc pod uwagę to, że dobór kleju i warstwy kontaktowej był prawidłowy, postanowiliśmy sprawdzić, jaki wpływ na uzyskiwaną przyczepność ma w tym przypadku sama technika nakładania kleju (fot. 1).

Próby laboratoryjne

Aby zapewnić szerszy obraz sytuacji, zbadaliśmy przyczepność klejów typu C2 różnych producentów. Próby wykonaliśmy w warunkach laboratoryjnych, zachowując w każdym przypadku takie same, przyjęte na początku, warunki brzegowe:

- stałą temperaturę i wilgotność w pomieszczeniu,
- ten sam rodzaj płytek ceramicznych o wymiarach zgodnych z normą,
- proporcje i sposób mieszania kleju z wodą według wytycznych producentów,
- zastosowanie pacy o takiej samej wysokości zębów dla każdego z klejów,
- podłoże – płytę OSB pokrytą warstwą kontaktową.

W przypadku każdego ze sprawdzanych klejów płytki przyklejono trzema możliwymi metodami:

- na płytkę – w której klej pacą zębatą nanosi się tylko na spód płytki,
- kombinowaną – w której klej наносzony jest na obie łączone powierzchnie: zarówno na podłoże, jak i na spód płytki,
- podstawową – w której klej rozprowadzany jest na podłożu gładką pacą, a następnie profilowany pacą zębatą (fot. 2).



Fot. 2. Trzy sposoby przyklejania płytek w zależności od rodzaju zastosowanego kleju: podstawowa, kombinowana, klej tylko na płytkę

Po naniesieniu kleju i odczekaniu 5 minut, przed rozpoczęciem „na-skrórkowania” przymocowaliśmy płytki do podłoża. Następnie każdą z płytek obciążyliśmy siłą 20 N (obciążnik o masie 2 kg) na czas 30 s. Kolejną czynnością było wykonanie po 48 i 72 godzinach pomiaru przyczepności według metodyki PN-EN 1348:2008 Kleje do płytek – oznaczanie przyczepności dla klejów cementowych. W tym celu do przyklejonych płytek zamocowaliśmy specjalne metalowe płytki do rozciągania próbek, wyposażone w uchwyty do podpięcia maszyny wytrzymałościowej. Badanie przyczepności wykonaliśmy **zrywarką** – maszyną wytrzymałościową, zgodną z wymaganiami wspomnianej normy (fot. 3a i 3b). Idea pomiaru jest taka, aby przyrost sił rozciągających był równomierny i pozwolił uniknąć jakichkolwiek sił zginających.

Jakie wnioski?

Wykonane próby i pomiary laboratoryjne pozwoliły w porównawczy sposób określić wpływ techniki klejenia na uzyskanie w praktyce diametralnie różnych wyników przyczepności do podłoża. **Wyniki pomiarów zestawiliśmy w poniższych tabelach**, w zależności od metody przyklejania płytek i zastosowanego kleju różnych producentów. Analiza tabeli wyraźnie pokazuje, że najlepsze efekty dało mocowanie kleju metodą kombinowaną, z nakładaniem kleju na obie łączone powierzchnie. Nieco niższe są przyczepności uzyskane w przypadku płytek przyklejonych na klej naniesiony tylko na podłoże, a zdecydowanie najniższe w przypadku nanoszenia kleju tylko na płytkę.



Próbki klejów różnych producentów	Metoda przyklejania płytek do podłoża		
	klej tylko na płytkę	kombinowana	podstawowa
Klej nr 1	0,095	0,229	0,207
Klej nr 2	0	0,148	0,198
Klej nr 3	0	0,174	0,207
Klej nr 4	0,099	0,284	0,192
Klej nr 5	0,026	0,176	0,217

Tabela 1. Wyniki pomiarów przyczepności klejów (pomiar po 48 godz.). Wartości podane w N/mm²

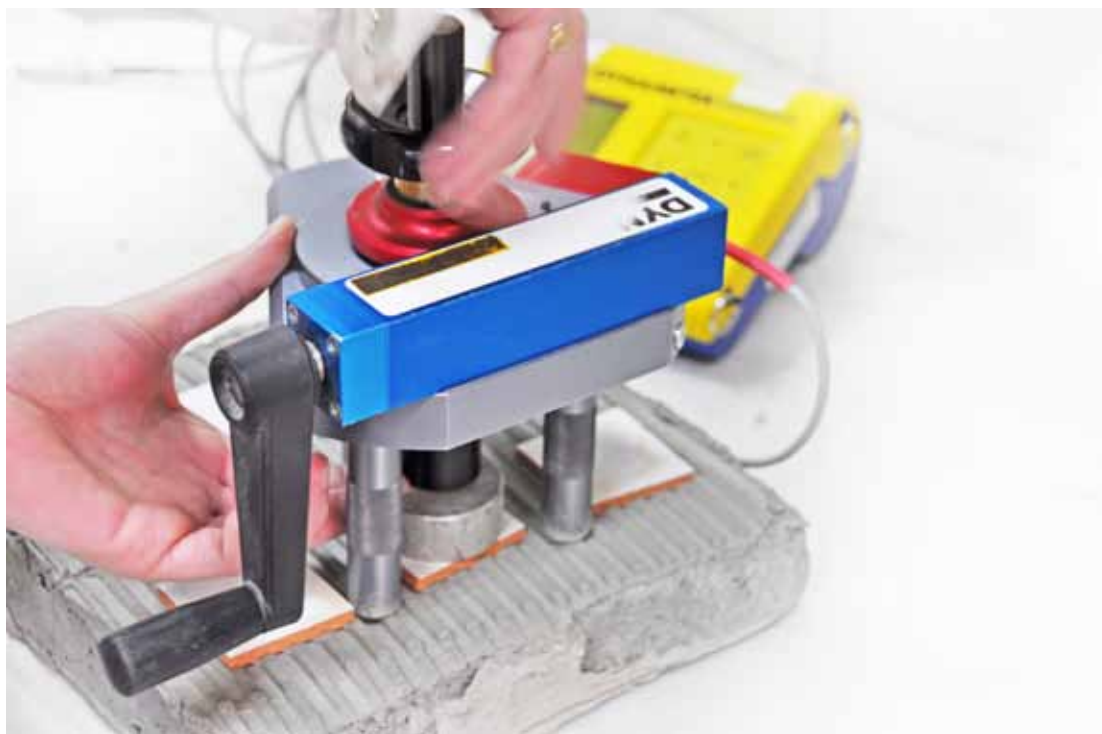
Próbki klejów różnych producentów	Metoda przyklejania płytek do podłoża		
	klej tylko na płytkę	kombinowana	podstawowa
Klej nr 1	0	0,261	0,187
Klej nr 2	0	0,280	0,223
Klej nr 3	0	0,195	0,159
Klej nr 4	0,021	0,376	0,361
Klej nr 5	0,032	0,268	0,341

Tabela 2. Wyniki pomiarów przyczepności klejów (pomiar po 72 godz.). Wartości podane w N/mm²

W tym ostatnim przypadku, co warto podkreślić, aż w 2 na 5 prób przeprowadzanych po 48 godz. oraz w 3 na 5 po 72 godz. kleje nie uzyskały żadnej przyczepności do podłoża. W uzupełnieniu powyższych tabel warto dodać, że próby wykonane po 28 dniach, w przypadku metody podstawowej i kombinowanej powodowały rozwarstwienie połączenia razem z cienką warstwą płyty OSB przy wartościach przyczepności ok. 0,3 N/mm². W związku z tym przeprowadzenie dalszych pomiarów nie było możliwe, ponieważ już przy tej wartości nastąpiło zniszczenie połączenia klejowego.

Podsumowanie

Aby wyjaśnić, z czego wynikają tak rozbieżne oceny przyczepności przy stosowaniu tych samych klejów, ale różnymi metodami, trzeba skupić się na mechanizmie połączenia kleju z płytką i podłożem. W metodzie podstawowej wtarcie i rozprowadzenie kleju na podłożu gładką krawędzią pacy umożliwia zagnieżdżenie się cząstek zaprawy w zagłębieniach i porach podłoża. W ten sposób wytwarzają się duże ilości tzw. **mostków**, stanowiących mechaniczne zakotwienia kleju w podłożu. W przypadku metody kombinowanej wspomniane mostki wytwarzają się na obu łączonych powierzchniach, stąd uzyskane wyniki przyczepności są największe. Nałożenie kleju wyłącznie na spód płytki pozwala wytworzyć takie połączenie tylko pomiędzy klejem i płytką. Przy dociskaniu klej amortyzuje docisk i nie wytwarza się odpowiednio mocne połączenie z podłożem. Powierzchnia styku kleju z podłożem jest również zmniejszona poprzez przerwy wytworzone przez zęby pacy, powodujące nierównomierne przyleganie kleju do podłoża. **Wytworzenie mostków i ich liczba są najważniejsze w początkowej fazie utwardzania kleju**, z czasem przyczepność wspomagana jest działaniem proszków redyspersyjnych (polimerów), tworzących własne sieci mostków pomiędzy wiązaniami cementowymi. Oba wiązania uzupełniają się, tworząc w efekcie trwałe połączenie, dlatego pomiary przyczepności wykonywane po dłuższym okresie dają coraz wyższe wartości.



Fot. 3a, 3b. Badanie przyczepności wykonane maszyną wytrzymałościową (zrywarka) zgodną z wymaganiami normy

PŁYTY OSB

To wyrób budowlany, dla którego specyfikacją techniczną jest norma europejska PN-EN 300:2007 Płyty o wiórach orientowanych (OSB) – Definicje, klasyfikacja i wymagania techniczne. Skrót OSB pochodzi od pierwszych liter angielskiego opisu – Oriented Strand Boards, czyli płyta o ukierunkowanych wiórach płaskich. Jest to wyrób drewnopochodny, produkowany z płaskich wiórów z drewna iglastego o prostokątnym kształcie, które sprasowywane są metodą walcowania na gorąco w płyty o określonej grubości. Prasowanie odbywa się przy udziale wysokiej temperatury i wysokiego ciśnienia, a do łączenia wiórów używa się żywicy syntetycznych. Dodatek żywicy spaja wióry między sobą, szczelnie wypełnia przestrzenie pomiędzy nimi, a także zapewnia płytę jako całości odporność na wodę i wilgoć. Aby uzyskać odpowiednie dla budownictwa parametry wytrzymałościowe, układ wiórów przy powierzchni płyty jest równoległy, a wewnątrz poprzeczny do jej dłuższego boku. Dzięki temu, przy wykorzystaniu włóknistej budowy drewna płyta ma odpowiednią sztywność i może być stosowana zarówno jako poszycie ścian, jak i warstwa stanowiąca podbudowę dla posadzek z drewna czy płytek ceramicznych.

Płyty OSB produkowane są w czterech odmianach:

- OSB/1** – płyta nieprzenosząca obciążeń, do stosowania wewnątrz budynku, w warunkach suchych,
- OSB/2** – płyta przenosząca obciążenia, do stosowania w warunkach suchych,
- OSB/3** – płyta przenosząca obciążenia, do stosowania wewnątrz i na zewnątrz budynków, w środowisku o umiarkowanej wilgotności,
- OSB/4** – płyta przenosząca duże obciążenia, do stosowania w środowisku o podwyższonej wilgotności.

W budownictwie stosowane są głównie płyty odmiany OSB/3 i OSB/4 wykorzystywane jako elementy poszycia dachów, ścian szkieletowych, podłóg. Płyty OSB/1 i OSB/2 znajdują natomiast zastosowanie tylko podczas wykonywania mebli, skrzyń, przenośnych stoisk wystawowych itp.

Technologia montażu

Prawidłowe i trwałe zamocowanie okładziny z płytek ceramicznych na podłożu z płyt OSB wymaga:

- zastosowania **płyty o odpowiedniej grubości** i sztywności, zależnie od docelowego miejsca zastosowania,
- **sprawdzenia stabilności zamontowania poszycia** z płyt OSB na konstrukcji nośnej, płyty nie mogą ugiąć się i klawiszować pod wpływem nacisku,
- **zmatowienia** powierzchni płyty przy użyciu papieru ściernego o gramaturze 40-60,
- **oczyszczenia** powierzchni z pyłu powstałego podczas szlifowania,
- **naniesienia** warstwy szcpej (kontaktowej),
- **zastosowania kleju** typu C2 (o zwiększonej przyczepności do podłoża) i klasy S1 (odkształcalnego),
- **przyklejania płytek** metodą podstawową lub kombinowaną.

Montaż płytek ceramicznych na płycie OSB jest zatem rozwiązaniem wymagającym systemowego podejścia, przestrzegania zasad techniki klejenia oraz odpowiedniego doboru materiałów, adekwatnie do specyfiki podłoża tego typu.

**Sebastian Czernik**

Grupa ATLAS

W estetycznym napięciu

SUFITY NAPINANE

Fot. 1. Przy sufitach napinanych poszyciem jest folia lub inny materiał powłokowy.

Leżysz w łóżku i patrzysz na sufit. Co widzisz? Białą taflę, ewentualnie oświetloną oryginalnym żyrandolem. A co by było, gdyby na suficie pojawiła się łódź podwodna czy ulubiona grafika powstała na indywidualne zlecenie? **Dla producentów sufitów napinanych prawie nie ma rzeczy niemożliwych. A jak to wygląda w praktyce?**

Oprócz białego sufitu popularnym rozwiązaniem spotykanym w polskich wnętrzach są sufity podwieszane, tworzone przez obniżenie sufitu na całej powierzchni lub tylko miejscowo, tak aby tworzyły się geometryczne kształty. Wykonanie sufitu podwieszanego polega na zamontowaniu do sufitu rusztu z profili aluminiowych lub wieszaków, a następnie wykonaniu poszycia, którym najczęściej jest

łatwa w obróbce i stosunkowo lekka płyta gipsowo-kartonowa. Takie rozwiązanie pozwala na zmianę aranżacji wnętrza i nadanie mu pewnej dynamiki, trzeba jednak dodać, że sprawdzi się raczej w dużych i odpowiednio wysokich pomieszczeniach. W małych i niskich obniżenie sufitu będzie powodowało zmniejszenie kubatury i wywoła przytłaczający efekt. Często w zabudowach z płyt gipsowo-kartonowych montuje się dodatkowe oświetlenie, najczęściej punktowe, w postaci lamp halogenowych lub, szczególnie od niedawna, taśm LED-owych. Możliwość operowania światłem i jego kolorem to niewątpliwie dodatkowy plus tego rozwiązania.

Wykonanie sufitu podwieszanego nie jest skomplikowane, ale pracochłonne. Krawędzie łączonych płyt i ich narożniki wymagają wzmocnienia siatką zbrojącą i zaszpachlowania gipsem, dopiero wówczas można je malować. Dobrą alternatywą dla malowania i sufitu podwieszanego są mało jeszcze popularne w Polsce sufity napinane. I właśnie nimi się zajmujemy.



Fot. 2. Sufit napinany może nie tylko zamaskować niedoskonałości sufitu, takie jak nierówności, spękania i plamy, ale także zapewni pomieszczeniu designerski wygląd.

Co to jest sufit napinany?

Sufit napinany jest specyficzną odmianą sufitu podwieszanego, z tą różnicą, że elementy mocujące znajdują się tylko na obwodzie pomieszczenia, a **poszyciem nie są płyty gipsowo-kartonowe, ale lekka, wytrzymała i elastyczna folia lub inny materiał powłokowy**. Folia PVC ma właściwości termokurczliwe, po nagraniu zmienia swoje wymiary zewnętrzne, a podczas studzenia wraca do poprzednich, dlatego jej wymiary po docięciu powinny być nieco mniejsze niż wymiary pomieszczenia (o około 7%). **Lżejsza konstrukcja nie stanowi dodatkowego obciążenia dla stropu i jest łatwiejsza do montażu**, choć niekoniecznie tańsza. Właśnie cena sufitu napinanego jest aspektem, który odstrasza potencjalnych zainteresowanych. Faktycznie, niektóre rozwiązania są kosztowne, ale zawsze musimy mieć w pamięci to, co ten wydatek zrekompensuje – niepowtarzalny i rzadko spotykany efekt końcowy. Przecież nie każdemu wystarczy odwagi na tak nietypowe, jak na pomieszczenie mieszkalne, rozwiązanie.

Rodzaje sufitów napinanych

W zależności od rodzaju poszycia wyróżnia się:

- sufit z folii PVC,
- sufit tekstylne,
- sufit z włókna szklanego,
- sufit z folii metalizowanej.

Najczęściej stosowane są sufit, w których poszyciem jest folia PVC, dostępna w kilku odmianach różniących się przede wszystkim wizualnie:

- lustrzanej,
- metalicznej,
- satynowej,
- matowej,
- zamszowej,
- transparentnej.

Folię można barwić, malować, a także wykonywać na niej dowolne nadruki, np. ze zdjęć, które dostarcza inwestor lub producent.

Sufity tekstylne, w których zamiast folii montuje się płótno, są stosowane zdecydowanie rzadziej. Technologia ich układania też jest nieco inna, ponieważ montuje się je na zimno, co niweluje konieczność podnoszenia temperatury w pomieszczeniu i stosowania specjalistycznych urządzeń. Na płótnie można również wykonywać nadruki.



Fot. 3. Folię można barwić, malować i wykonywać na niej nadruki.

Sufitów z włókna szklanego praktycznie nie stosuje się w pomieszczeniach mieszkalnych. Są one przeznaczone przede wszystkim do dużych budynków użyteczności publicznej, urzędów i obiektów sportowych. Ich stosowanie jest zalecane w miejscach, w których ze względu na sposób użytkowania konieczne jest zapewnienie całkowitego bezpieczeństwa pożarowego i ochrony osób znajdujących się wewnątrz. Sufity takie bywają stosowane także jako osłony przeciwsłoneczne w obiektach targowych.

Technologia montażu

Podczas montażu sufitów w zasadzie **nie trzeba w żaden sposób przygotowywać pomieszczenia**, nie ma nawet konieczności wynoszenia mebli, trzeba jedynie usunąć rośliny, które mogą zostać uszkodzone w czasie nągrzewania pomieszczenia.



Fot.5. Na rynku dostępne są folie matowe, błyszczące, satynowe, półprzezroczyste.



Fot. 4 Gotowy sufit tworzy idealną powierzchnię lustrzaną.

INWESTOR PYTA:

Dlaczego warto wybrać sufit napinany z folii PVC?

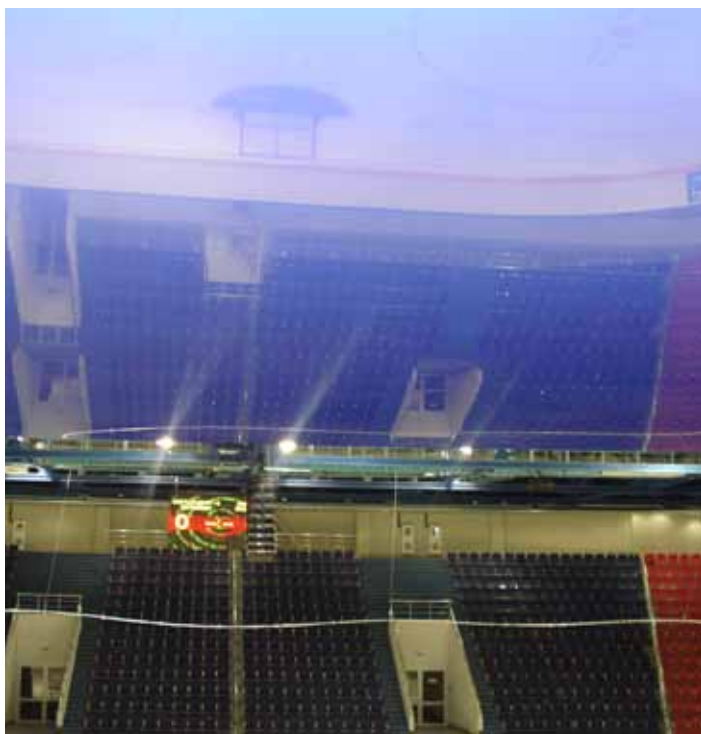
EKSPERT ODPOWIADA

Tomasz Wróblewski

Prezes Zarządu Alteza



Sufit napinany z folii to idealne rozwiązanie dla tych, którzy chcą mieć w swoim otoczeniu coś wyjątkowo oryginalnego. Folia daje możliwość montażu na prawie dowolnej powierzchni i według indywidualnych projektów klienta, nawet przestrzennych w 3D. Na folii możemy nadrukować praktycznie wszystko – gwiaździste niebo czy zdjęcie z dzieciństwa. Folię możemy oświetlić LED-ami lub wykorzystać istniejące świetliki w dachu. Na rynku dostępne są folie matowe, błyszczące, transparentne (półprzezroczyste, mleczno-matowe), satynowe. W naszej firmie mamy w ofercie ponad 100 kolorów tego materiału. Jeśli folia znudzi się inwestorowi lub zniszczy, można ją łatwo wymienić, nie naruszając konstrukcji (profilu aluminiowych). Również po zalaniu pomieszczenia folię można zdjąć, zlać wodę i po osuszeniu stropu ponownie zapiąć. Materiał ten łatwo się czyści przy pomocy bezbarwnego płynu do mycia okien i ściereczki z mikrofibry. Systemy montażu zapewniają właściwą wentylację między stropem a folią i nie należy obawiać się tego, że sufit nie będzie oddychał. Folia PVC przeznaczona do sufitów napinanych ma 0,18 mm grubości. Wytrzymuje obciążenie do ponad 100 kg/m².



Fot.6. Sufity napinane sprawdzają się w obiektach użyteczności publicznej, obiektach sportowych i domach jednorodzinnych.

1. Najpierw na obwodzie pomieszczenia montujemy aluminiowe listwy, które stanowią konstrukcję nośną dla napinanej później membrany, tworzącej powierzchnię sufitu. **Listwy można montować zarówno do ścian, jak i do sufitów.** Konieczne jest ich idealne wy poziomowanie.
2. Kolejnym etapem prac jest montaż specjalnych (dodatkowych) stelaży, w miejscach, gdzie zaplanowano umieszczenie elementów oświetlenia lub gdzie jest np. kratka wentylacyjna. **Stelaże umożliwią przeniesienie tych elementów na powierzchnię gotowego sufitu.**
3. Następnie rozpoczynamy właściwy montaż sufitu. Podnosimy temperaturę nagrzewnicami gazowymi do ok. 45–65°C (zakres temperatury może być różny dla różnych rodzajów folii). **Pod wpływem temperatury materiał sufitu napinanego zwiększa swoje wymiary,** pozwala się łatwiej kształtować i dostosowywać do obróbki.
4. Przycięty na wymiar **płat folii mocuje się specjalnymi zaczepami do zamontowanych listew,** najpierw w narożnikach, a później stopniowo na całym obwodzie w szczelinie montażowej listew.
5. Po dokładnym zamontowaniu folii na całym obwodzie ścian można obniżyć temperaturę w pomieszczeniu – wówczas **folia zmniejszy swoje wymiary,** samoczynnie napinając materiał rozpostarty na profilach.

Zalety sufitów napinanych

Zalety można podzielić na kilka podstawowych grup: techniczne (ważne z punktu widzenia montażu sufitu napinanego), estetyczne (związane z wyglądem, jaki gotowy sufit ma na wygląd pomieszczenia) oraz użytkowe (istotne ze względu na eksploatację sufitu przez użytkowników pomieszczeń).

Zalety techniczne to przede wszystkim:

- mała waga elementów sufitu,
- szybki montaż – zdecydowanie szybszy w porównaniu z sufitami podwieszanymi (montując sufit napinany unikamy procesów mokrych i konieczności wyłączenia pomieszczenia z użytkowania na czas prac);

Na polskim rynku produkcją sufitów napinanych zajmują się m.in.:

Alteza

W firmowym katalogu folii znajdziemy: folię błyszczącą (w kilku wariantach wymiarowych), matową, satynową, teksturalną i art-print (www.alteza.pl).

Barrisol

Klienci mają możliwość wyboru koloru folii nie tylko na podstawie katalogu odcieni dostępnego na stronie internetowej. Mogą również zamówić próbki folii w wybranym kolorze, by ocenić go w rzeczywistości (www.barrisol.com.pl).

Fran Studio

Jedyna firma na wszystkie kraje bałtyckie posiadająca odpowiednie drukarki do nadruku obrazów na folii używanej w sufitach napinanych (www.franstudio.com).

DPS

Ważną zaletą DPS jest sposób konserwacji sufitów – można je czyścić przy użyciu specjalnego preparatu DPS-PLAFONCLEAN raz na 5–7 lat przy normalnej eksploatacji (www.grupadps.com).

Baltic House

W oferowanej palecie barw folii jest ponad 100 odcieni (www.lubufabrikas.lt/pl/).

Intezo

Katalog produktów obejmuje paletę kolorów folii, katalog listew (z PVC i aluminium), oświetlenia i taśm LED-owych (www.intenzo.pl).

w czasie zakładania sufitu napinanego praktycznie nie występują procesy przygotowawcze (nie trzeba przygotowywać podłoża) i wykończeniowe (sufit jest gotowy od razu po założeniu),

- ochrona pomieszczenia przed zalaniem z pomieszczeń znajdujących się na wyższych kondygnacjach.

Do zalet estetycznych zaliczamy:

- mnogość możliwości barwienia lub wykonywania nadruków na foliach PVC (pozwała to na dopasowanie sufitu do charakteru i stylu wnętrza, jak i na znalezienie oryginalnego i niepowtarzalnego wzoru),
- możliwość trwałego i skutecznego zamaskowania wszelkich niedoskonałości powierzchni sufitu (nierówności, spękań, plam itp.) oraz ukrycia instalacji,
- możliwość wizualnego powiększenia pomieszczenia (gotowy sufit tworzy idealnie gładką, lustrzaną powierzchnię),
- nowoczesny, designerski wygląd,
- antyelektrostatyczność (do powierzchni folii nie przywiera kurz i inne zanieczyszczenia).

Do zalet istotnych z punktu widzenia eksploatacji zaliczamy:

- brak konieczności wyraźnego obniżania pomieszczenia (w praktyce wystarczy 3–4 cm, co ma pozytywny wpływ na zachowanie proporcji i wielkości lokalu),
- wysoka wytrzymałość folii (jest ona odporna na uderzenie np. piłką lub korkiem od szampana),
- odporność na wilgoć, pleśń i grzyby,
- czystość procesu montażu (zakładanie sufitów napinanych nie pozostawia pyłu i odpadów budowlanych),
- gwarancja (na 8–10 lat) na niezmienną barwę i kształt sufitu.

Dla kogo jest to rozwiązanie?

Na pewno dla osób ceniących niekonwencjonalne, oryginalne aranżacje wykończeniowe i tych, którym znudziło się częste odnawianie sufitów (wymuszane żółknięciem farby, spękaniem w miejscu przebiegu belek stropowych lub na łączeniach płyt gipsowo-kartonowych). **Sufity napinane sprawdzają się w budynkach o dowolnym przeznaczeniu, zarówno w pomieszczeniach mieszkalnych, hotelowych, jak i handlowych,** niezależnie od rodzaju konstrukcji ścian, stropów czy wielkości lokalu.

Kto pyta, **NIE BŁĄDZI**



Odkąd Program Fachowiec pojawił się na rynku, odebraliśmy od Was setki telefonów i zapytań związanych z jego funkcjonowaniem. Spośród nich wybraliśmy te, które w rozmowach pojawiały się najczęściej.

1

JAK ZAREJESTROWAĆ SIĘ W PROGRAMIE FACHOWIEC? Są dwie możliwości:

- a) przesyłając formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie www.programfachowiec.pl,
- b) bezpośrednio poprzez www.programfachowiec.pl.

PRZY TEJ FORMIE REJESTRACJI UŻYTKOWNIK OTRZYMUJE DODATKOWO 20 PUNKTÓW GRATIS!

GDZIE PRZESYŁAĆ ADRES, FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY I ZAMÓWIENIE NA NAGRODY?

Punkty wysyłacie listem poleconym na adres:

Program Fachowiec, ul. Bastionowa 37, 61-663 Poznań.

Każdorazowo do listu z punktami powinniście załączać wypełniony formularz zgłoszeniowy.

2

3

JAKI JEST CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA?

Wszystkie zamówienia realizujemy w terminie do 30 DNI ROBOCZYCH. Średni czas realizacji wynosi 9 dni. W wyjątkowych sytuacjach dla niektórych nagród na stronie internetowej zamieszczona jest informacja o wydłużonym czasie realizacji zamówienia.

JAK ZMIENIĆ DANE OSOBOWE? Są dwie możliwości:

- poprzez kontakt z Infolinią, pod numerem (61) 856 74 21 – konsultant zmieni dane od ręki,
- logując się na swoim koncie na www.programfachowiec.pl (login to Twój numer telefonu, hasło można przypomnieć SMS-em), wchodząc do zakładki „Zmień dane adresowe” i wprowadzając dane, które chcemy zaktualizować. Po najechaniu na dodatkowe znaki graficzne pojawi się informacja o tym, które dane można zmienić, kontaktując się z Infolinią.

Dzwońcie pod numer (61) 856 74 21, jeżeli chcecie zmienić: numer telefonu komórkowego / datę urodzenia / PESEL / nazwę Urzędu Skarbowego (dotyczy osób zgłoszonych w Programie jako osoby fizyczne).

4

5

GDZIE MOŻNA ZNALEZĆ PEŁNĄ LISTĘ NAGRÓD?

Najpełniejszą ofertę nagród (z pełnymi opisami, zdjęciami, tabelą rozmiarów dla ubrań roboczych) wraz z aktualnymi promocjami, znajdziecie na www.programfachowiec.pl. Najnowszy katalog nagród był wysyłany z ostatnim numerem „ATLASA fachowca”. Ci z Was, którzy go jeszcze nie mają i chcieliby otrzymać wersję papierową katalogu, proszeni są o kontakt z Infolinią.

JAKIE KORZYŚCI DAJE OBECNOŚĆ W STREFIE VIP?

- wymiana punktów na złotówki,
- możliwość zamawiania nagród spoza katalogu, od wskazanych dostawców,
- dostęp do szerszej oferty nagród.

Aby dołączyć do STREFY VIP należy przesłać min. 4 000 punktów wyciętych z opakowań produktów objętych Programem Fachowiec. Dotyczy to sumy punktów przesłanych przez uczestnika od momentu rejestracji w Programie. Nie jest istotne, czy punkty są nadal na koncie, czy zostały wymienione na nagrody. **Dostęp do STREFY VIP jest przyznawany na 1 rok.** Uprawnienia są przedłużane na kolejny rok po przesłaniu przez Uczestnika min. 1600 punktów wyciętych z opakowań. Liczba punktów brakujących do STREFY VIP lub też termin dostępu, a także liczba brakujących punktów umożliwiających przedłużenie statusu Uczestnika VIP, widoczne są na panelu Uczestnika po zalogowaniu.

6

7

CZY KAŻDY AUTORYZOWANY GLAZURNIK ATLAS MA DOSTĘP DO STREFY VIP?

Każdy użytkownik Strefy Autoryzowanego Fachowca w Programie otrzymuje uprawnienia VIP.

JAK ZAMÓWIĆ GRATISOWĄ KOSZULKĘ POLO?

Gratisowa koszulka imienna polo przyznawana jest jednorazowo wszystkim uczestnikom, którzy przesłali pierwsze 500 punktów do Programu Fachowiec. Powiadomienie wysyłamy SMS-em.

W ciągu 90 dni od daty otrzymania SMS-a musicie:

- a) skontaktować się z Infolinią pod numerem (61) 856 74 21 i podać napis, jaki ma zostać umieszczony na koszulce, oraz rozmiar koszulki,
- b) wejść na stronę Programu: www.programfachowiec.pl/koszulka i samodzielnie dokonać zamówienia, wybierając rozmiar i wpisując napis, jaki ma znaleźć się na koszulce. Dodatkowo, zamówienie przez stronę www daje możliwość zobaczenia wizualizacji napisu na koszulce. Możecie zamówić ubranie bez dodatkowego nadruku. Czas realizacji zamówienia to ok. 4 tygodnie.

8

Szkola

WYKOŃCZENIA ŁAZIENKI

lekcja nr 3

Płytki ceramiczne w łazienkach



Sebastian Czernik

Grupa ATLAS

LEKCJĘ nr 2

znajdziesz w poprzednim numerze „ATLASA Fachowca”. Pisaliliśmy w niej o wykonywaniu izolacji przeciwwilgociowych.



Jesteśmy po inwentaryzacji. Mamy zaplanowaną łazienkę, ocenione i przygotowane podłoże oraz wykonaną hydroizolację podpłytkową. **Zabieramy się do zakupu płytek i czynności przygotowawczych przed ich przyklejeniem.**

WYBÓR RODZAJU OKŁADZINY

W łazienkach, ze względu zarówno na przepisy, jak i na czysto praktyczne aspekty użytkowania, zalecane jest stosowanie materiałów okładzinowych z tworzyw odpornych na działanie wody i wilgoci, łatwych do utrzymania w czystości i o właściwościach antypoślizgowych (podłogi). Z tego względu najczęściej stosowane są okładziny i wykładziny z płytek ceramicznych, najlepiej spełniające wspomniane oczekiwania. Jednak ostatnie lata to coraz szersza ekspansja innych rozwiązań materiałowych – okładzin drewnianych, z blachy, specjalnych tapet czy farb odpornych na wilgoć. O innych, alternatywnych metodach wykorzystania powierzchni ścian i podłóg w łazienkach będzie mowa nieco później.

RODZAJE PŁYTEK CERAMICZNYCH

W łazienkach najczęściej stosuje się płytki ceramiczne (glazura, terakota, gres), mozaikę szklaną lub kamienną, rzadziej płytki kamienne. Powinno się unikać płytek polerowanych, które są mniej odporne na zabrudzenia, oraz gresu technicznego. Płytki ceramiczne są produkowane i klasyfikowane wg normy europejskiej PN-EN 14411:2009.

Norma przewiduje kilka kryteriów podziału płytek, w zależności od:

- sposobu produkcji i formowania,
- grupy nasiąkliwości,
- ścieralności,
- antypoślizgowości,
- cech dodatkowych, takich jak: odporność chemiczna na działanie kwasów, olejów i innych substancji.

Biorąc pod uwagę przydatność do zastosowania w łazience, płytki ceramiczne powinny mieć przynajmniej **klasę ścieralności PEI I lub PEI II** (do zastosowania w pomieszczeniach o małym natężeniu ruchu, w miejscach, gdzie chodzi się boso lub w miękkim obuwiu) (tab. 1) i charakteryzować się nasiąkliwością poniżej 10%. Najważniejsza jest jednak **klasa antypoślizgowości** płytek (tab. 2). To bardzo ważny aspekt z punktu widzenia bezpieczeństwa eksploatacyjnego dla posadzkowych płytek ceramicznych. Antypoślizgowość to zdolność posadzki do przeciwdziałania poślizgowi, czyli niekontrolowanej utracie stabilności podczas poruszania się po danej powierzchni. Według normy antypoślizgowość określa się za pomocą kąta poślizgu, który oznacza takie nachylenie płaszczyzny pokrytej płytkami i polanej olejem (dotyczy pomieszczenia, gdzie chodzi się w obuwiu) lub wodą (w przypadku płytek do pomieszczeń, gdzie chodzi

się boso), przy którym stojący człowiek zaczyna się zsuwać. Badanie wykonywane jest w specjalnej uprząży, która chroni przed upadkiem. W przypadku płytek w łazienkach zaleca się stosowanie płytek o klasie antypoślizgowości co najmniej R10.

PEI I II	Do zastosowania w pomieszczeniach o małym natężeniu ruchu, do użytku w miejscach, w których chodzi się boso lub w miękkim obuwiu.
PEI III	Do zastosowania na posadzki o średnim natężeniu ruchu, wrażliwe na zarysowanie piaskiem – do kuchni, korytarzy, przedpokoju.
PEI IV	Do zastosowania na podłogi o zwiększonym i dużym natężeniu ruchu, i zanieczyszczeniu powierzchni – do garaży, piwnic, warsztatów, sklepów, na klatki schodowe.
PEI V	Najwyższa możliwa odporność na ścieranie. Praktycznie tylko gresy uzyskują taki stopień odporności. Do zastosowania w obiektach przemysłowych i miejscach użyteczności publicznej.

Tabela 1. Klasy ścieralności płytek ceramicznych wg PN-EN 14411

Antypoślizgowość oznaczana jest w pięciu grupach (od R9 do R13) dla powierzchni, po której chodzi się obuwiu i w trzech grupach (A, B i C) dla powierzchni, po których chodzi się gołą stopą.

Przy chodzeniu w obuwiu:

- R9 od $\geq 3^\circ$ do $\leq 10^\circ$
- R10 od $> 10^\circ$ do $\leq 19^\circ$
- R11 od $> 19^\circ$ do $\leq 27^\circ$
- R12 od $> 27^\circ$ do $\leq 35^\circ$
- R13 $> 35^\circ$

Przy chodzeniu boso:

- A od $\geq 12^\circ$ do $< 18^\circ$
- B od $\geq 18^\circ$ do $< 24^\circ$
- C $\geq 24^\circ$

Tabela 2. Antypoślizgowość płytek ceramicznych wg PN-EN 14411



Szkola
WYKOŃCZENIA ŁAZIENKI

SPOSOBY UŁOŻENIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

Płytki ceramiczne można układać w jednym z pięciu wymienionych poniżej układów, ewentualnie stosować poszczególne układy łącznie:

- prostym (inaczej: układ klasyczny lub na wprost),
- na zrąb (nazywany również układem z przesunięciem, mijankowym lub w cegielkę),
- karo (nazywany również układem ukośnym lub diagonalnym),
- mieszanym,
- modularnym.



**Układ
PROSTY**

Stosowany najczęściej, polega na tym, że szczeliny fugowe pomiędzy płytkami przecinają się pod kątem prostym, są równoległe i prostopadłe do ścian. Jest to najlepsze rozwiązanie do pomieszczeń o regularnych kształtach i zachowanych kątach w narożniku – ewentualne docinki są ograniczone do minimum i zależą od wielkości powierzchni przeznaczonych do pokrycia płytkami.



**Układ
KARO**

To takie rozmieszczenie płytek, w którym spoiny fugowe przecinają się pod kątem prostym, ale jednocześnie są usytuowane pod kątem 45° w stosunku do krawędzi wyznaczonych przez ściany pomieszczenia. To najlepsze rozwiązanie do pomieszczeń o nieregularnych kształtach, zwłaszcza długich i wąskich. Regularny kształt płytek i przecinających się spoin tworzy siatkę, która może uwydatniać niedoskonałości kształtu pomieszczenia; układ w karo minimalizuje taki efekt wizualny.



**Układ
MIESZANY**

Tworzony jest poprzez połączenie płytek o minimum dwóch formatach, dających efekt przesunięcia w obu kierunkach.



**Układ
NA ZRĄB**

W tym układzie spoiny pomiędzy płytkami są względem siebie przesunięte o ok. 1/3 szerokości płytki – to częste rozwiązanie przy płytkach prostokątnych. Możliwe jest również przesunięcie spoin o połowę szerokości, wówczas mówimy o układzie cegielkowym, ale to rozwiązanie jest mniej korzystne z uwagi na możliwość powstania wrażenia braku płaskości powierzchni.



**Układ
MODULARNY**

Stosowany jest w dużych pomieszczeniach, w których jednolita powierzchnia z płytek ceramicznych ma duże rozmiary. Układ ten polega na tym, że z płytek o różnych formatach tworzy się moduł, regularnie i wielokrotnie powtarzany na całej okładzinie.

Na ścianach pomieszczeń stosowany jest tylko układ prosty, natomiast na posadzkach – w zależności od kształtu i wielkości pomieszczenia – mogą być stosowane wszystkie pozostałe układy.

Szkola

WYKOŃCZENIA ŁAZIENKI

lekcja nr 3



ZAKUP PŁYTEK CERAMICZNYCH

Płytki ceramiczne są materiałem okładzinowym przeznaczonym zarówno na ściany, jak i na podłogi. Płytki na powierzchnie poziome mają zwykle większe wymiary, są antypoślizgowe i odporne na ścieranie. Na ścianach, na których okładzina nie jest poddawana tak intensywnemu użytkowaniu, wymiary płytek są mniejsze, a ich parametry techniczne mogą być nieco niższe. Planując zakup płytek ceramicznych, trzeba dysponować kilkoma informacjami – dokładnymi wymiarami pomieszczenia, podjętą decyzją o sposobie układania oraz formacie płytek. Na tej podstawie można określić potrzebną liczbę elementów. Zasadą jest, aby kupować więcej płytek niż to wynika z kalkulacji – przyjmuje się, że planując przyklejanie płytek w układzie prostym należy kupić o ok. 7–10% więcej płytek, przy układzie na zrąb ok. 12%, natomiast przy układzie karo nawet o 15% więcej. Zasadą jest również to, że im mniejsza powierzchnia jest przeznaczona do układania płytek, tym więcej jest docinek i strat materiałowych. Po wyborze konkretnego rodzaju płytek trzeba jeszcze sprawdzić oznaczenia na poszczególnych opakowaniach jednostkowych, zawierających dane elementy. Oznaczenia powinny potwierdzać, że zabierane na budowę płytki mają tę samą datę produkcji, taki sam gatunek i kalibrację.

ZASADY UKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

Zasada symetrii

Płytki ceramiczne tworzą na ścianach i podłogach układ o bardzo uporządkowanym, geometrycznym charakterze. Układ ten wynika z powtarzalnego kształtu i wymiarów poszczególnych elementów i dodatkowo podkreślany jest regularnym układem spoin. Dlatego podczas planowania rozmieszczenia płytek dobrze jest stosować zasady symetrii, które ten układ będą zachowywać – okładzina z płytek będzie wówczas wyglądała najbardziej harmonijnie. W środkowej części okładziny powinny być stosowane całe płytki, natomiast po bokach płytki docięte symetrycznie na tę samą szerokość. Planowanie rozmieszczania płytek najlepiej zacząć od tej ściany, na której znajdują się okna, drzwi lub największa liczba przejść rurowych.

Przygotowanie rysunku

Czynność tę ułatwi przygotowanie dwóch rysunków: pierwszego, na przykład na papierze milimetrowym, z narysowanym w skali widokiem danej ściany, oraz drugiego na kalce technicznej, w tej samej skali, z zaplanowanym układem płytek na ścianie. Przykładając kalkę do pierwszego rysunku, można zaplanować optymalne ułożenie płytek w zależności od usytuowania miejsc wymagających docięcia lub obróbki. Idealnym rozwiązaniem jest umiejscowienie przejść instalacyjnych dokładnie na środku danej płytki oraz zachowanie symetrycznego rozmieszczenia urządzeń sanitarnych względem ułożonych płytek lub spoin. W praktyce, zwłaszcza podczas remontów, trzeba się zmagać nie tylko z niesymetrycznym układem podejść, ale również

z nieregularnością kształtu pomieszczenia, brakiem płaszczyzn czy niezachowaniem kątów prostych w narożnikach.

Montaż płytek

Przystępując do układania płytek w układzie prostym lub na zrąb, należy wyznaczyć dwie prostopadłe linie bazowe przebiegające przez środek pomieszczenia, które ułatwią odpowiednie umiejscowienie płytek. W przypadku układania płytek w karo można stosować układ symetryczny, umieszczając linie bazowe w środku pomieszczenia, lub niesymetryczny, przyjmując jedną z linii bazowych jako przekątną łączącą przeciwległe rogi pomieszczenia. We wszystkich przypadkach montaż płytek rozpoczyna się wówczas w miejscu przecięcia się linii. Należy zadbać o staranne dopasowanie pierwszej z układanych płytek, ponieważ ma to wpływ na wszystkie kolejne rzędy płytek. W miejscach, takich jak ościeżnice, obrzeża wanny itp., lepiej docinać do odpowiedniego kształtu i wymiaru całe płytki niż pokrywać te miejsca wąskimi paskami, które są trudniejsze w obróbce. Wycinając w płytce otwór, należy go tak umiejscowić, aby przy cięciu nie narazić płytki na zniszczenie – zachowanie bezpiecznej odległości od krawędzi płytki pomoże uniknąć ewentualnych strat materiałowych. Gdy mamy określoną wysokość okładziny, układanie płytek na powierzchniach pionowych najlepiej zaczynać od górnej krawędzi. Umożliwia to umieszczenie przyciętych płytek w dolnym pasie ściany, co sprawi, że będą one mniej wyeksponowane. Jeżeli wysokość okładziny nie jest ściśle określona, a podłoga nie ma różnic w poziomach, zalecana jest praca w taki sposób, aby zaczynać układanie całymi płytkami od dołu. Aby uniknąć ewentualnych błędów, dobrze jest przed przyklejaniem płytek rozłożyć je na powierzchni podłogi na sucho, uwzględniając szerokość spoin. Dla ułatwienia, płytki można ponumerować, aby później zachować podczas przyklejania układ przyjęty za najlepszy.

ZAPROJEKTOWANIE ŁAZIENKI W ZALEŻNOŚCI OD UKŁADU PŁYTEK UŁATWIĄ ODPOWIEDNIE PROGRAMY KOMPUTEROWE, O KTÓRYCH PISALIŚMY W POPRZEDNIM NUMERZE „ATLASA FACHOWCA” (KWIECIEŃ 2013).



DOBÓR SZEROKOŚCI SPOIN

Szerokość spoiny dobiera się w zależności od wymiarów płytek, stosując zasadę, że im większa płytka, tym szersza powinna być spoina. Zależność ta przedstawiona jest w tabeli 3.

Długość boku płytki [mm]	Szerokość spoiny [mm]
do 100	ok. 2
od 100 do 200	ok. 3
od 200 do 600	ok. 4
powyżej 600	ok. 5 do 20

Tabela 3. Zależność szerokości spoiny od długości boku płytek

Ze względów praktycznych warto też zastosować szersze spoiny w przypadku płytek o większej grubości – pozwoli to na swobodniejsze i dokładniejsze wypełnienie zaprawą przestrzeni pomiędzy płytkami. Szerokość spoiny wewnątrz budynku ma mniejsze znaczenie techniczne niż na zewnątrz, jednak również tutaj nie jest zalecane układanie płytek na styk. Spoiny na posadzce i ścianie powinny się dokładnie pokrywać, a w sytuacji gdy na tych dwóch płaszczyznach ułożone są płytki różnych formatów, należy je tak zaplanować, aby spoiny pokrywały się w regularnych odstępach.

O TRENDACH W PROJEKTOWANIU ŁAZIENEK CZYTAJ W NUMERZE LUTOWYM „ATLASA FACHOWCA”.



Podczas prac okładzinowych i wykładzinowych w łazienkach zawsze pojawia się konieczność docinania na wymiar lub obróbki poszczególnych płytek. W zależności od potrzeb w praktyce wykonuje się:

• CIĘCIA PROSTE

mające dopasować wymiary liniowe płytek do miejsca wklejenia. Tradycyjną metodą docinania płytek jest wykonanie zarysowania a następnie złamanie płytki ręcznie lub przy pomocy maszynki (gilotyny). Nowocześniejsze rozwiązania to cięcie tarczą diamentową na sucho lub mokro.

• CIĘCIA PO ŁUKU

stosowane w przypadku gdy okładzina z płytek styka się z innym materiałem posadzkowym – panelami, parkietem itp. Cięcia po łukach można wykonywać ręcznie, poprzez odrysowanie kształtu na płytkach i odłamywanie kawałków szczypcami, lub maszynowo, specjalnymi maszynami do cięcia płytek ceramicznych po łuku.

• WYOBLENIA

polegające na mechanicznym zaokrągleniu krawędzi płytek – rozwiązanie stosowane np. na parapetach, które zabezpiecza użytkowników przed przypadkowym zranieniem ostrą krawędzią. Wyoblenie można wykonać papierem ściernym lub szlifierką kątową.

• FAZOWANIE (UKOSOWANIE, BLIZOWANIE)

to precyzyjne zeszlifowanie krawędzi płytek, najczęściej pod kątem 45°, po złożeniu dwóch płytek sfazowanymi krawędziami tworzy się prosta linia. Rozwiązanie to umożliwia zrezygnowanie z narożnych listew glazurniczych i sprawia że cała okładzina ma jednolity wygląd. Fazowanie wykonuje się szlifierkami katowymi, rzadziej na specjalnych frezarkach.

• WYKONYWANIE OTWORÓW

jest to technologicznie najtrudniejsza operacja przeprowadzana podczas obróbki płytek, otwory są jednak niezbędne w miejscu przejść rurowych, usytuowania włączników i gniazdek elektrycznych itp. Szczególnie problematyczne jest wykonanie więcej niż jednego otworu w tej samej płytce. Do wykonywania otworów mogą posłużyć otwornice (koronki diamentowe) lub wiertła wolframowe.

• WYCINANIE DOWOLNYCH KSZTAŁTÓW, NAPISÓW, DEKORÓW, BORDIUR ITP.

wykonaniem takich dekoracyjnych elementów zajmują się firmy dysponujące specjalistycznymi urządzeniami do cięcia wodą, a możliwości obróbki i cięć krzywoliniowych są praktycznie nieograniczone.

Zebrali:

Marcin
Pacho

Test GŁADZI GIPSOWYCH

Urabialność, szlifowanie, nakładanie – to niektóre z parametrów roboczych gładzi gipsowych, które cenią sobie wykonawcy. Na przykładzie dostępnych na rynku produktów postanowiliśmy sprawdzić te parametry na poligonie doświadczalnym ATLASA w Zgierzu. Zaproszeni do testu wykonawcy oceniali cztery gładzie gipsowe.

Do porównania wybrane zostały szeroko dostępne na rynku produkty: **Megaron Super Finish GT120**, **Megaron Finish GS1** i **Franspol Expert** oraz nowość na rynku **ATLAS Gipsar Plus**.

Każdy wykonawca otrzymał po 2,5 kg gładzi, które zostały umieszczone w białych nieoznaczonych wiaderkach. Zależało nam na tym, aby każdy z fachowców obiektywnie podsumował parametry i aby na oceny nie rzutowały dotychczasowe przyzwyczajenia i sympatie do konkretnych marek. Testujący mieli swoich opiekunów, których zadaniem było notowanie opinii wykonawców. Poszczególne parametry produktu były oceniane punktami od 1 do 5 – najwyższa nota oznaczała największe uznanie, a najniższa, że pod względem tego parametru produkt najmniej spełnia oczekiwania testującego. **Testy wykonano na płytach g-k, zagruntowanych i niezagruntowanych.** Ze względu na brak istotnych różnic w ocenie wariantów prezentowane niżej wyniki zostały uśrednione.

Parametry robocze

Urabialność

Na początku wykonawcy ocenili urabialność gładzi po wymieszaniu z wodą. **Najwyższą ocenę uzyskał Gipsar Plus (4,55) oraz Megaron Super Finish (4,45).** Oceniono je jako produkty, które łatwo się miesza i szybko uzyskuje jednolitą konsystencję. Znacznie słabiej oceniono Megaron Finish GS1 oraz gładź Franspol (ok. 3,8 – patrz tab. 1). Na niższą ocenę Megarona wpłynęła tendencja do tworzenia się grudek, które trudno rozbiły się podczas mieszania, zaobserwowana przez dwóch z sześciu wykonawców.

Nakładanie I i II warstwy

Jednym z najważniejszych parametrów roboczych gładzi jest sposób, w jaki masa aplikuje się na ścianę. To właśnie ten parametr decyduje, jak bardzo męcząca będzie praca. Masa nie powinna być



Fot. 1. Testujący mieli swoich opiekunów, których zadaniem było notowanie opinii wykonawców. Poszczególne parametry produktu były oceniane punktami od 1 do 5. Na zdjęciu: Piotr Grzelak (ATLAS), i Sylwester Ratajczyk.



Jan Andrzejewski (firma Bricklayer):

Testowałem Gipsara Plus w Zgierzu i na budowie. Bardzo dobrze się nakłada, nie rozwarstwia się, dobrze się dociera. Nie jest może supermiękką, ale przyjemny w obróbce.

ani zbyt miękka, ani zbyt ciężka w nakładaniu. Powinna mieć „maśklowatą” konsystencję, która gwarantuje łatwość pracy. Wszystkie badane produkty oceniono w tym teście jako takie, **które dają**

Gipsar Plus**Rodzaje podłoży:**

beton, gazobeton,
gips, tynki cementowe,
cementowo-wapienne i gipsowe

Rodzaje warstw wykończeniowych:

powłoki malarskie oraz tapety

Początek wiązania:

po 50 min

Temperatura i warunki podczas**wykonania prac:**

- podłoża i otoczenia: od +5°C do +25°C
- wilgotność w pomieszczeniu: do 70%

Czas dojrzewania:

5 min

Czas gotowości do pracy:

ok. 1 godz.

Zużycie:

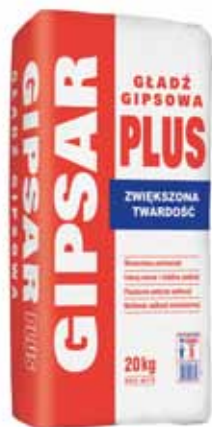
średnio zużywa się ok. 1,0 kg masy/1 m²/1 mm grubości warstwy

Grubość warstwy:

ok. 2 mm

Opakowanie:

5 kg, 10 kg, 20 kg



Fot. 2. Trzech testujących gładzie gipsowe – od lewej: Jan Andrzejewski, Jacek Błachowski i Grzegorz Sił.

się łatwo aplikować i które będą przyjemne w pracy podczas nakładania I warstwy. Zarówno Gipsar Plus, Megaron Super Finish, jak i Megaron Finish uzyskały zbliżone oceny (ok. 4,5). Jedynie gładź Franspol oceniona została na 4,0. Na trochę słabszą ocenę wpływ miała opinia jednego z testujących, który określił tę gładź jako tępą i ciężką przy nakładaniu. Oceny pozostałych testujących nie potwierdziły jednak tych spostrzeżeń.

W przypadku aplikacji drugiej warstwy najlepiej oceniono Gipsara Plus, który uzyskał ocenę 4,8. Określono go jako „superprodukt na warstwę finiszową”. Pozostałe produkty również oceniono wysoko – w przedziale 4,2–4,4, co oznacza, że pracuje się z nimi dobrze.

Wałkowanie przy I warstwie

Na tym etapie testu fachowcy zwracali również uwagę na to czy gładź się nie wałkuje i nie zwija. Wszystkie z testowanych produktów otrzymały bardzo wysokie noty – w tym przypadku oceny były bardzo wyrównane, co wynikało z tego, że w żadnym z testowanych produktów nie zaobserwowano zwijania się gładzi zarówno w przypadku pierwszej, jak i drugiej warstwy.

Korygowanie na I i II warstwie

Ważną cechą gładzi jest odpowiednia korygowalność na ścianie. Materiał powinien się charakteryzować optymalnym czasem otwartym pracy, dzięki czemu wykonawca może poprawić naniesioną na ścianę masę. Oceniając ten parametr, wykonawcy wystawili testowanym produktom bardzo wysokie noty – na najwyższym stopniu podium stanęły jednocześnie ATLAS Gipsar, Megaron Finish i Franspol. Wykonawcy nie zauważyli znaczących różnic między testowanymi produktami – wszystkie uzyskały oceny w zakresie: 4,7–4,8.

Podczas badania korygowalności drugiej warstwy najwyższą ocenę uzyskał Gipsar Plus (4,4), na drugim miejscu uplasowała się gładź Franspol (4,2). Najśłabsze wyniki uzyskały Megaron Super Finish i Megaron Finish ocenione odpowiednio na 3,8 i 4,0. Oznacza to, że charakteryzują się one w miarę dobrym, ale w porównaniu z konkurencją krótszym czasem korygowania. **Wysoki wynik Gipsara Plus jest wynikiem wysokiej retencji wody pozwalającej na dłuższe utrzymanie w masie odpowiedniej ilości płynu.**

Zachowanie na połączeniu pól technologicznych

Badając zachowanie testowanych produktów na połączeniu pól technologicznych fachowcy sprawdzali to, jak na połączeniu zachowują się kolejne „pasy” gładzi i czy ich zestawienie nie spowoduje wystąpienia niepożądanych zjawisk, np. pęcherzyków powietrza, odspajania się gładzi itp. Zarówno w przypadku I, jak i II warstwy trudno było wykonawcom wykazać istotne różnice pomiędzy testowanymi produktami. **Wszystkie zostały ocenione bardzo dobrze.** Przyznane oceny były jednak bardzo skrajne – od not na poziomie 3 (produkt oceniony jako zbyt tępą i szorstki) do 5 (znakomite parametry produktu). Pokazuje to, że na opinię wpływały również indywidualne preferencje dotyczące zastosowanego produktu. To, co dla jednej osoby wydaje się wadą, dla innej stanowi zaletę.

Wygląd suchych szpachlowań

Wszystkie z ocenianych gładzi zdobyły duże uznanie przy ocenie suchych szpachlowań. Noty powyżej 4,7 świadczą o bardzo wysokiej jakości produktów. Najlepszy wśród nich, z notą 5,0, okazał się Franspol Expert. Gipsar Plus został doceniony i określony jako „bardzo gładki”.

Szlifowanie

Na zakończenie testów przyszła pora na szlifowanie gładzi. Na tym etapie bardzo ważna jest twardość powierzchni. Zbyt miękka gładź skutkuje dużym pyleniem podczas szlifowania, z kolei zbyt twarda każe wkładać w szlifowanie dużo siły i pracy. **W tej kategorii najlepiej wypadł Gipsar Plus.** Również efekt szlifowania na tej powierzchni okazał się najlepszy – przy ocenie po szlifowaniu produkt ATLASA zdobył 4,8 punktu. Za nim uplasował się Franspol z notą 4,5 punktu, którego szlifowanie zostało ocenione jako „lekkie”. Najniżej zostały ocenione produkty Megaron, które uzyskały ocenę z zakresu 3,4–3,8 w przypadku szlifowania oraz 4,0 przy ocenie gotowej powierzchni.



Tomasz Kupiński (firma Tomsbud):

Wypróbowałem nowego Gipsara Plus i owszem, jest ciekawszy w pracy niż Gipsar Uni i twardszy. Do mniejszych robót jak najbardziej. Polecam Gipsara Plusa.

Podsumowanie

Podsumowując oceny uzyskane z poszczególnych analizowanych kategorii, wykonawcy najwyżej ocenili Gipsara Plusa, który uzyskał średnią ocen 4,6. Na kolejnych miejscach ex aequo uplasowały się, Megaron Super Finish i Finish oraz Franspol, które uzyskały ocenę 4,3. **Niewielkie różnice wskazują, że wszystkie badane gładzie zasługują na uznanie.** Gdy przeanalizujemy poszczególne parametry, w których testowane produkty okazały się najlepsze, okazuje się, że Gipsar Plus został oceniony najlepiej aż siedmiokrotnie na 12 możliwych kategoriach. Drugi w kolejności był Megaron Finish z 6 parametrami, w których uzyskał najlepszą ocenę. Na kolejnych miejscach uplasowały się Franspol i Megaron Super Finish, uzyskując odpowiednio 3 i 1 wskazanie. Oznacza to, że jakkolwiek wszystkie badane produkty są na dobrym poziomie, to jednak różnią się między sobą szczegółami, które w znacznym stopniu decydują o tym, czy dany produkt jest dobrze odbierany przez fachowców. Analizując oceny poszczególnych wykonawców, okazuje się, że aż 3 z 6 badanych najbardziej przypadło do gustu Gipsar Plus. Dwóch wybrałoby Megaron Super Finish, a 1 osoba Megaron Finish. Natomiast Franspol nie zyskała miana najlepszej w oczach żadnego z testujących (tab. 2).

Serdecznie dziękujemy wszystkim wykonawcom za udział w testach!

produkt	Oceny walidujących						liczba najwyższych ocen
	1	2	3	4	5	6	
Gipsar Plus	5	5	4,2	3,8	4,8	4,7	3
Megaron Super Finish GT120	4,4	4,3	4,4	3,8	4,2	4,8	2
Megaron Finish GS1	4,3	4,5	4,1	3,9	4,5	4,6	1
Franspol gładź Expert	4,7	4,6	4,2	3,7	4,3	4,5	0

Fot. 3 Podczas testu w kategorii „urabialność” najwyższe noty uzyskał ATLAS Gipsar Plus i Megaron Super Finish.

Tabela 1. Oceny poszczególnych testujących (oznaczonych numerami 1–6) wystawiane badanym produktom

Produkt	urabialność	nakładanie	nakładanie II warstwy	wałkowanie przy I warstwie	wałkowanie przy II warstwie	korygowanie	korygowanie na I warstwie	zachowanie na połączeniu	zachowanie na poł. na I warstwie	wygląd suchych szpachlowań	szlifowanie	ocena pow. po szlifowaniu	średnia ocen	liczba najlepszych ocen
Gipsar Plus	4,55	4,4	4,8	4,7	4,7	4,8	4,4	4,4	4,0	4,7	4,5	4,8	4,6	7
Megaron Super Finish GT120	4,45	4,4	4,2	4,7	4,7	4,7	3,8	4,3	4,2	4,7	3,8	4,0	4,3	1
Megaron Finish GS1	3,85	4,5	4,4	4,8	4,8	4,8	4,0	4,4	4,2	4,7	3,4	4,0	4,3	6
Franspol gładź Expert	3,8	4,0	4,4	4,5	4,5	4,8	4,2	4,4	4,0	5,0	4,0	4,5	4,3	3

Tabela 2. Oceny poszczególnych parametrów roboczych testowanych gładzi gipsowych



www.grupapsb.com.pl

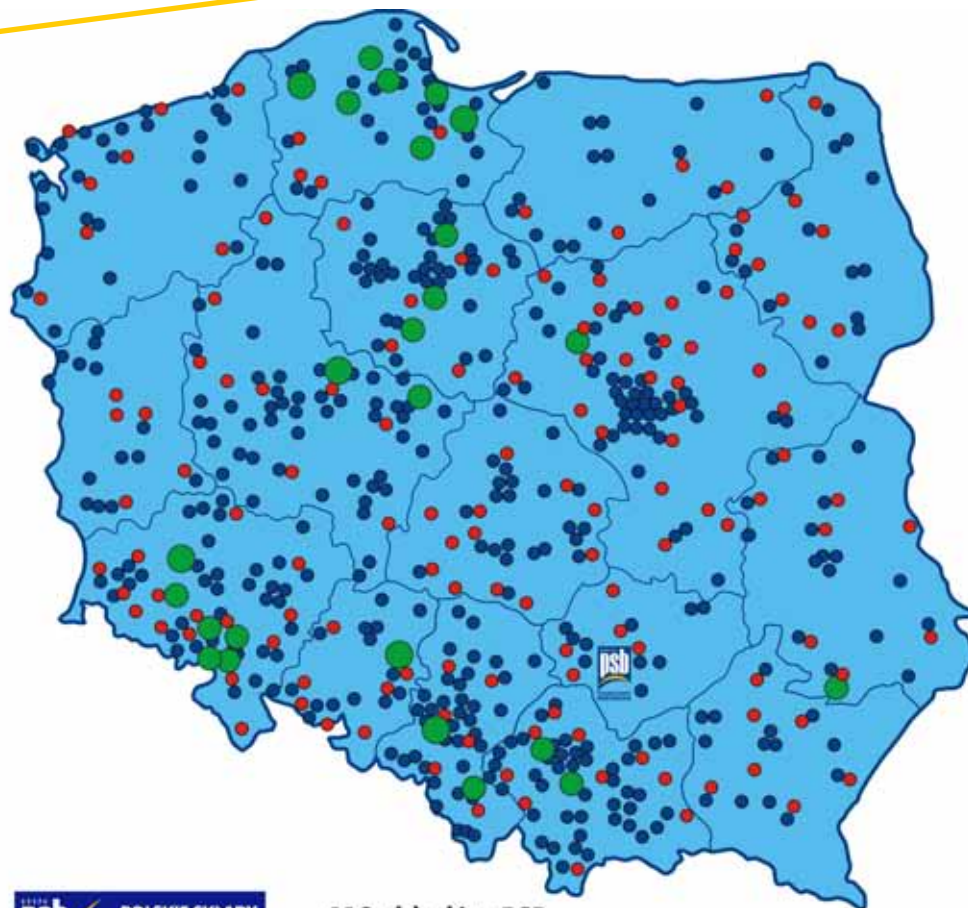
BUDUJ Z NAMI

jesteśmy blisko
Twojego miejsca pracy

Grupa Polskie Składy Budowlane SA

Działa na rynku od 15 lat, jest największą i najszybciej rozwijającą się siecią hurtowni materiałów budowlanych oraz marketów sektora „dom i ogród” w Polsce. Obecnie Grupa zrzesza ponad 300 małych i średnich, rodzinnych firmy z terenu całej Polski, które **prowadzą handel w 410 składach budowlanych, w 140 markietach PSB-Mrówka oraz w 25 centrach handlowych PSB-Profi**. W placówkach tych pracuje ponad 10 tysięcy osób. Grupa PSB dysponuje najbogatszą ofertą materiałów budowlanych – oferuje ok. 200 tys. pozycji asortymentowych pochodzących od ponad 500 markowych producentów.

Łączne przychody ze sprzedaży materiałów budowlanych składów, będących akcjonariuszami Grupy PSB SA, na koniec 2012 r. osiągnęły poziom ok. 4,83 mld zł (spadek o ok. 3,5% w stosunku do 2011 r.). Przychody Grupy PSB SA (centrali) w 2012 r. przekroczyły poziom 1,6 mld zł (wzrost o ok. 4,5%). Udział w krajowym rynku dystrybucji materiałów budowlanych szacowany jest na niemal 14%, a w rynku hurtowym na ponad 27%. Markę Grupy PSB zna dzisiaj ok. 45% Polaków, zaś sieć sklepów PSB-Mrówka 27%.



psb POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

410 składów PSB



psb MRÓWKA

140 sklepów PSB-Mrówka



psb PROFI

25 placówek PSB-Profi

Sklepy PSB-Mrówka

Od 10 lat Grupa PSB tworzy w miastach powiatowych i gminnych nowoczesne sklepy samoobsługowe sektora „dom i ogród” pod nazwą „PSB-Mrówka”. Ich celem jest uzupełnienie aktualnej oferty składów PSB o nowy asortyment, nabywany przez klientów detalicznych i firmy wykonawcze. W miejscowościach powiatowych działają sklepy „Mrówka” o powierzchni od 800 do 4000 m², zaś w miejscowościach gminnych tworzone są mniejsze sklepy, o powierzchni 300–800 m², pod nazwą „Mini-Mrówka”.

Sklepy te mają w ofercie od kilku do kilkunastu tysięcy pozycji asortymentowych – niezbędnych do renowacji oraz utrzymania domów, mieszkań i ogrodów – takich jak: instalacje i technika grzewcza, wentylacja, chemia budowlana i gospodarcza, płytki ceramiczne, wyposażenie łazienek i kuchni, farby, tapety, materiały wykończeniowe na podłogi i ściany, narzędzia i elektronarzędzia, artykuły oświetleniowe, elektryczne, dekoracyjne, motoryzacyjne oraz do ogrodu i otoczenia domu. **Pochodzą one od ponad 150 markowych producentów – partnerów Grupy PSB. Obecnie działa 140 sklepów.** W planach jest uruchomienie ok. 400 takich placówek na terenie Polski.



Fot. Sklep PSB-Mrówka w Pińczowie

Placówki PSB-Profi

W 2010 r. Grupa rozpoczęła wdrażanie wieloletniego programu uruchomienia placówek PSB-Profi, dedykowanych przede wszystkim obsłudze firm budowlanych. W większości są to istniejące już hurtownie, których dotychczasowa infrastruktura majątkowa, struktura organizacyjna i zarządzanie zostają udoskonalone w celu poprawy obsługi klientów. **Głównym asortymentem są materiały niezbędne do codziennej pracy firm budowlanych**, pochodzące od najlepszych dostawców PSB. **Obecnie działa 25 takich placówek.**

Sklepy Mrówka i placówki Profi obsługują zarówno klientów indywidualnych, jak i firmy wykonawcze. Szacujemy, że około trzydzieści tysięcy firm budowlanych zaopatruje się w naszych placówkach.



Fot. Sklep PSB-Mrówka i PSB-Profi w Jaworze

Rozważne Budownictwo

Kończy się w Polsce epoka wznoszenia domów ekonomicznych w momencie budowy, ale kosztownych w wieloletnim utrzymaniu. Rozważna decyzja o posiesi na miarę XXI wieku, w której spędzimy wiele kolejnych lat, wymaga uwzględnienia takich aspektów jak: komfort użytkowania, koszty energetyczne, przyjazność środowisku naturalnemu, a także przyszła wartość rynkowa obiektu. W tym roku ruszył w kraju wieloletni program rządowy, wspierający finansowo tzw. domy energooszczędne i pasywne.

Rozważne Budownictwo to inicjatywa Grupy PSB i jej kilkudziesięciu kluczowych Partnerów. Razem propagujemy i wspieramy:

- ekologiczne i zrównoważone technologie,
- korzystanie z nowoczesnych i energooszczędnych materiałów,
- ekonomiczne i zbilansowane projekty budowlane,
- komfortowe i przyjazne rozwiązania eksploatacyjne.

W tym celu został wydany poradnik „Rozważne Budownictwo”, który dostępny będzie wraz z czerwcowym wydaniem „Ładnego Domu” oraz wrześniowym „Budujemy Dom”. Została też stworzona specjalna strona:

www.rozważnebudownictwo.pl

„Rozważne Budownictwo” zawiera niezbędne informacje o materiałach i technologiach stosowanych we współczesnym budownictwie mieszkaniowym, ale zwraca też uwagę na najważniejsze aspekty związane z przy-

szłym użytkowaniem domu. **Opisane są tam wszystkie elementy domu od strony technicznej i formalno-prawnej.** Wyjaśnione zostały także aspekty dotyczące tego, jakie wymogi spełnia dom energooszczędny i pasywny oraz jaki jest całkowity koszt inwestycji w czasie spłacania kredytu hipotecznego. Na przykładzie wybranego projektu pokazaliśmy, że ogrzewanie przez 30 lat domu, zbudowanego taniej, według standardowych technologii i materiałów, stanowi aż ok. 40% kosztów budowy. Ten sam parametr w domu energooszczędnym, droższym w budowie, wynosi zaledwie 24% kosztów. W efekcie końcowym, cała inwestycja w okresie 30-letnim (budowa i ogrzewanie) okazuje się tańsza o ok. 10%, dzięki dopłacie rządowej.



Fot. Poradnik „Rozważne Budownictwo”

Zebrali:

Marcin
Pacho

Przegląd SKRZYNEK NARZĘDZIOWYCH

Skrzynki narzędziowe można z powodzeniem porównać do przenośnych miniwarsztatów z niezbędnym sprzętem. Porządkują miejsce pracy i ułatwiają sprawne wykonywanie napraw – a na tym zależy nie tylko fachowcom, ale również klientom.

Dobra, a zatem funkcjonalna i trwała skrzynka powinna wyróżniać się odpowiednim rozmiarem, pojemnością i materiałami, z których jest wykonana. Powinna też odpowiadać naszym indywidualnym potrzebom. **Zanim zdecydujemy się na wybór skrzynki o konkretnej wielkości, powinniśmy zastanowić się, do czego będziemy jej używać** i jakie narzędzia chcemy zawsze mieć przy sobie. Niewielki rozmiar skrzynki ułatwia transport, np. między placami budowy, z kolei większa pojemność pozwoli na przechowanie większej liczby niezbędnych narzędzi. Duże skrzynie są zazwyczaj wyposażone w kółka i poręczne uchwyty.

Niektóre z nich są tworzone modułowo, co znaczy, że mniejsze pojemniki łączą się w duże kufrы serwisowe. Na budowę możemy wziąć komplet lub tylko ten element, którego najbardziej potrzebujemy. Zatem nawet przenoszenie sporych gabarytowo „mobilnych warsztatów” nie powinno być dziś problemem.

- Przy wyborze **zwracamy uwagę na rodzaj materiałów**, z jakich skrzynia jest wykonana, po to by wydłużyć okres użytkowania.
- Trwałe (często galwanizowane) łączniki szuflad, **wytrzymałe mocowania odporne na duże obciążenia** – to również elementy, na

					
PRODUCENT	Allit (komplet dwóch skrzynek 25" + 23")	Rubi (skrzynia 180 litrów)	Arcoff (skrzynia 3-modułowa)	Beta (przenośny wózek narzędziowy Smart C41 High)	Beta (skrzynia narzędziowa C13)
wymiary w mm (w/s/d):	720x630x375	493x487x750 (poj. ok. 180 l)	840x500x250	920x536x250	810x470x345 (poj. ok. 89 l)
waga:	brak danych	ok. 7 kg	ok. 14 kg	brak danych	ok. 6,5 kg
materiał:	stal, aluminium, polipropylen	polipropylen	metal, polipropylen	metal, polipropylen	polipropylen
koła:	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane
uchwyty:	alumiowy uchwyt do przewożenia kompletu + dodatkowe rączki na wiekach obu skrzynek	wysuwany metalowy uchwyt + dodatkowa rączka na wieku skrzyni	uchwyt teleskopowy do przewożenia + dodatkowa rączka na wieku górnego modułu	alumiowy uchwyt teleskopowy do przewożenia skrzyni	krótki plastikowy uchwyt do przewożenia skrzyni + drążek do przenoszenia skrzyni
kieszenie/szuflady:	obie skrzynki jednokomorowe, duża z półką na narzędzia, mała z tacą na drobne elementy	skrzynia jednokomorowa, z tacą z czterema przegrodami	moduł górny z tacą na drobne elementy, moduł środkowy jest podzielony na dwie szuflady	moduł górny bez podziału (z tacą na drobne elementy), moduł dolny złożony z 4 szuflad	skrzynia jednokomorowa z tacą z przegrodami
zabezpieczenie:	metalowe klamry zatrzaskowe	plastikowe klamry zatrzaskowe	metalowe klamry zatrzaskowe, plastikowe klamrowe łączenia modułów skrzyni, możliwość zamknięcia na kłódkę	górny moduł – metalowe zatrzaski (z możliwością zamknięcia na kłódkę), szuflady dolnego modułu zamykane na centralny zamek	plastikowe klamry zatrzaskowe, możliwość zamknięcia skrzyni na kłódkę
cena:	ok. 600 zł (www.ceneo.pl)	ok. 300 zł (www.globaltools.pl)	ok. 590 zł (www.makita.sklep.pl)	ok. 1317 zł (www.eljot24.pl)	ok. 920 zł (www.beta-sklep.pl)

które powinniśmy zwracać szczególną uwagę.

- Nie możemy zapominać o aspektach związanych z bezpieczeństwem. **Dobrze, jeśli klapy skrzyni posiadają dodatkowo możliwość blokady za pomocą kłódki.**
- Alarm i zamek z kodem elektronicznym, który może otworzyć jedynie osoba do tego uprawniona, to również przydatne rozwiązanie.
- Osadzenie skrzynki na dużych kołach** sprawia, że transport po nierównych placach budowy nie narazi narzędzi znajdujących się w środku na uszkodzenia.
- Dla bezpieczeństwa zawartości i wygody użytkownika skrzynka powinna mieć także zainstalowane **pionowe organizery**.
- Na placu budowy sprawdzi się z pewnością specjalnie wzmocniona konstrukcja, dzięki której skrzynia wytrzyma nacisk równy naszej wadze. Takie rozwiązanie pozwoli nam, w razie potrzeby, stanąć na niej.
- Dzięki pomysłowości producentów akcesoriów samochodowych niebawem bezpieczne przewożenie nawet największych skrzyń ułatwi pewien sprytny „gadżet”. Co to takiego? **Mocowane wewnątrz auta szyny, na których będzie można zamontować skrzynię** i dzięki którym będziemy mogli łatwiej wyciągnąć ją z samochodu.

Znamy już zalety „mobilnych warsztatów” i wiemy, na co zwracać uwagę przy wyborze. Zanim jednak dokonamy zakupu, porównajmy modele dostępne na rynku.

Parametry do porównania (skrzynki marek: Allit, Arcoff, Beta, Curver, Keter, Parat, Rubi, Stanley, Toolcraft):
wymiary, waga, materiał, koła, uchwyty, kieszenie/szuflady, zabezpieczenie, cena.

UWAGA
KONKURS!

**W SKRZYNI
Z WIERSZAMI**

RUBI

Dobra skrzynia narzędziowa to skarb. Zwalcz o niego, biorąc udział w naszym konkursie. **Wymyśl i prześlij do nas wierszyk** (do 1500 znaków ze spacjami), w którym wykorzystasz nazwy: Rubi i „ATLASA fachowca”. Laureatami konkursu zostanie 2 uczestników, którzy prześlą najciekawsze i najoryginalniejsze prace. **Sponsorem nagród jest firma RUBI.** Autor najwyżej ocenionej pracy otrzyma od sponsora skrzynię 180-litrową, autora drugiego z najwyżej ocenionych wierszy nagrodzimy skrzynią 90-litrową. Kolejnych 10 prac zostanie wyróżnionych upominkami od firmy ATLAS. Prosimy o przesyłanie podpisanych tekstów na adres: atlasfachowca@mu-sqo.pl do dnia 20 lipca 2013 roku wraz z informacją:

Oświadczam, że jestem autorem przesłanego dzieła i zgadzam się na jego publikację wraz podaniem moich danych osobowych.

Zapraszamy do zabawy!

Regulamin konkursu dostępny na stronie:

www.atlasfachowca.pl/konkurs/skrzynka



 Curver (skrzynia narzędziowa)	 Keter (komplet skrzyni Hawk Cart 25" + 22")	 Parat (skrzynia Profi Line)	 Parat (walizka Evolution)	 Stanley (ruchomy warsztat Fat Max)	 Toolcraft (duża walizka narzędziowa)
430x580x288	635x645x373	420x635x450, (poj. ok. 120 l)	450x550x260 (poj. ok. 65 l)	733x549x413	265x435x515
ok. 7 kg	brak danych	ok. 7,5 kg	ok. 9,5 kg	ok. 8 kg	ok. 8,5 kg
polipropylen	polipropylen	polipropylen	PX-ABS, PU z dod. włókna szkl.	polipropylen	aluminium/tworzywo ABS
dwa koła z tworzywa	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane	dwa koła gumowane
szeroki plastikowy uchwyt + dodatkowa rączka na wieku skrzyni	teleskopowy uchwyt + dwie rączki boczne	wysuwany uchwyt do przewożenia skrzyni	płaski uchwyt teleskopowy	wysuwany uchwyt do przewożenia skrzyni	teleskopowy uchwyt + dodatkowa rączka
skrzynia jednokomorowa, z półką, z przygórkami	górny moduł (skrzynia mniejsza) z organizerem z przegrodami, dolny moduł (większa skrzynia) z tacką na drobne elementy	skrzynia z jedną dużą komorą wyposażoną w 2 kufy na narzędzia, 2 pojemniki na drobne elementy	skrzynia ma 3 duże przegrody, 3 duże kieszenie, 52 kieszonki na narzędzia	skrzynia złożona z trzech modułów, środkowy z organizerem podzielonym na 8 przegród	skrzynia ma wyjmowany panel z kieszonkami na narzędzia z przodu i z tyłu, wkładka na dno skrzyni z podz. ze stabilnymi przegórkami
plastikowe klamry zatrzaskowe	zatrzaski metalowe, możliwość zamknięcia na kłódkę	plastikowe zatrzaski, możliwość zamknięcia na kłódkę	zatrzask z zamkiem na klucz	zatrzask blokujący moduły, możliwość zamknięcia skrzyni na kłódkę	klamry zatrzaskowe + zamek cyfrowy, osłona zawiasów,
ok. 130 zł (www.swiatkoszy.eu)	ok. 330 zł (www.organizery.eu)	ok. 390 zł (www.profittechnik.pl)	ok. 2500 zł (www.profittechnik.pl)	ok. 590 zł (www.narzedzia-stanley.pl)	ok. 560 zł (www.conrad.pl)



ZMIANY NA „AF”

Portal **AtlasFachowca.pl** działa w nowej odsłonie zaledwie nieco ponad rok, a już przyszedł czas na kolejne zmiany, bo przecież „KTO STOI W MIEJSCU, TEN SIĘ COFA”, a my chcemy się zmieniać, rozwijać i ciągle udoskonalać!

Już wkrótce Portal zmieni się zarówno od strony funkcjonalnej, jak również wizualnej. Oto główne zmiany, jakie przygotowaliśmy:

- 1 Łatwiejszy kontakt fachowca z klientem.**
Portal AF mocniej otworzy się na klienta indywidualnego, szukającego wykonawcy bądź fachowej porady budowlanej. Co więcej pojawi się szeroka reklama serwisu głównie w Internecie i prasie, jak również np. na targach.
- 2 Czytelny i funkcjonalny podział na Strefę Fachowca i Strefę Klienta.**
Dzięki niemu każdy, kto trafi na Portal, będzie wiedział, jak w prosty i szybki sposób skorzystać z tego, co dla niego przygotowaliśmy.

STREFA KLIENTA

- rozbudowana wyszukiwarka, za pomocą której **każdy poszukujący fachowca będzie mógł samodzielnie i szybko znaleźć wykonawcę, który mieszka najbliżej jego miejsca zamieszkania**
- możliwość dodania zleceń, na które odpowiadają zarejestrowani użytkownicy
- **darmowe, fachowe porady** – możliwość skorzystania zarówno z istniejącej bazy porad, jak również możliwość zadania pytania autoryzowanym fachowcom ATLAS
- w łatwiejszy niż dotychczas sposób będzie można **zauważyć i zapoznać się z zamieszczanymi przez naszych fachowców realizacjami** (udoskonalone zostanie np. przeglądanie zdjęć na stronie głównej) **czy skorzystać z Poradnika Klienta.**



STREFA FACHOWCA

- łatwiejszy dostęp do proponowanych przez nas funkcjonalności
- **dostęp do listy aktualnych zleceń dodawanych przez klientów**, natomiast **WYSZUKIWARKA** pozwoli przeglądać i odpowiadać tylko na zlecenia dopasowane do swoich kwalifikacji oraz dodawać je do obserwowanych
- możliwość wyszukiwania „**szkoleń/wydarzeń blisko Ciebie**” (obecnie każdy widzi pełną listę, a po zmianach użytkownik będzie mógł sam wybrać szkolenia z regionów jakie go interesują - po zalogowaniu tylko takie będą mu się wyświetlały)
- w bardziej przejrzysty i usystematyzowany sposób zostaną pokazane profile fachowców, tak aby ułatwić klientom zapoznanie się z najważniejszymi informacjami i w konsekwencji wybór odpowiedniej osoby.



ZAPRASZAMY JUŻ WKRÓTCE!



ZMIANA CENNIKA USŁUG

Zdecydowaliśmy się na ten krok, ponieważ aktualny cennik zamieszczony na Portalu nie odzwierciedla obecnych cen rynkowych. Szukaliśmy rozwiązania, które będzie najlepsze dla wszystkich i pozwoli w łatwy sposób okresowo aktualizować ceny. Dlatego też:

- **nowy cennik powstał na podstawie danych z firmy SECOCENBUD**, która specjalizuje się w dziedzinie gromadzenia, przetwarzania i publikowania informacji o cenach w budownictwie. Jest on skierowany do kosztorysantów, wykonawców, inwestorów, firm sporządzających i weryfikujących kosztorysy oraz wszystkich, którzy zajmują się wyceną inwestycji
- na podstawie otrzymanych cen roboczogodzin za usługi budowlane generowany będzie koszt jednostkowy za m²/mb za wykonaną pracę
- dla większej dokładności i wiarygodności portalowy cennik podzielony będzie na województwa, miasto wojewódzkie i samo województwo bez stolicy.

Sprawdź, czy jesteś widoczny
w wyszukiwarce fachowców
(podpowiedź w numerze 6 magazynu
„ATLAS fachowca” (grudzień 2012))
Uaktualnij swoje dane teleadresowe
Uzupełniaj na bieżąco swój profil
o nowe realizacje z wykonywanych
prac, referencje i dyplomy

Jak widać, **wprowadzimy wiele udogodnień dla wszystkich korzystających z serwisu**. Przed nami jednak jeszcze więcej innych niespodzianek – do końca roku przewidujemy np. wprowadzenie zmian ułatwiających korzystanie z bazy wiedzy, kalendarza czy pytań do eksperta.

W związku ze zmianami jeszcze ważniejsze staje się uzupełnianie, aktualizowanie danych osobowych i dbanie o swój profil na AF.

Rozszerzony artykuł, zawierający więcej informacji o zmianach, znajdziecie na:

www.atlasfachowca.pl/zmiany2013



Anetta
Uznańska

Grupa ATLAS



Jak powszechnie wiadomo, mężczyźni stronią od wizyt lekarskich. A gdy dodatkowo mają za nie zapłacić, bronią się, jak tylko mogą. Mamy na to sposób – **pakiet usług medycznych dla Autoryzowanego Glazurnika ATLASA wynegocjowany przez naszą firmę. W korzystnej cenie.**

Na spotkaniu Autoryzowanych Glazurników ATLASA w Sulejowie prezentowałam propozycję dodatkowej oferty opieki medycznej, z której każdy zainteresowany Autoryzowany mógłby skorzystać. Poniżej przedstawiam więcej szczegółów:

1. Prywatną opieką medyczną może zostać objęty każdy Autoryzowany Glazurnik ATLASA. Może on także rozszerzyć opiekę medyczną na współmałżonkę oraz dzieci, wybierając odpowiedni pakiet.
2. Prywatna opieka medyczna sprawowana jest przez placówki Enel-Medu w całej Polsce. Każdy Autoryzowany Glazurnik ATLASA podpisuje umowę na 12 miesięcy i co miesiąc ponosi opłatę za wybrany pakiet (patrz: tab. 2, 3). **Więcej informacji o dostępnych ośrodkach zdrowia znajdziecie na: www.enel.pl**. Jeżeli w danej miejscowości nie ma dostawcy oferty, usługi zdrowotne świadczy placówka współpracująca, czyli na przykład prywatna przychodnia lekarska znajdująca się w tej miejscowości.
3. Oferta jest wyjątkowo korzystna cenowo – na przykład **pakiet dla wykonawcy bez rodziny kosztuje 62,10 zł miesięcznie**, tymczasem jedna wizyta prywatna u specjalisty w różnych placówkach to koszt średnio ok. 100 zł. Cena uzależniona jest od liczby i rodzaju badań, które można w tej cenie wykonać, wyboru specjalistów, których można odwiedzić oraz od tego, czy chcemy płacić za możliwość wizyt domowych lekarza czy nie (tab. 1).
4. **W skład pakietów wchodzi zarówno wizyty u lekarzy specjalistów, szczepienia, lekarskie wizyty domowe, jak i badania** (np. EKG, biopsja, cystografia, cystoskopia, cytologia, Doppler, USG, echo serca, EEG, gastroskopia, histopatologia, holter, kolonoskopia, KTG, mammografia, spirometria, testy alergologiczne, tomografia komputerowa i wiele innych). Jeśli interesują Was szczegóły dotyczące pakietów, proszę o kontakt.

Pakiet Enel IIA obejmuje:	Pakiet Enel IIB obejmuje:
- konsultacje specjalistyczne u lekarzy ok. 30 specjalizacji (np. ortopedy, neurologa, internisty, okulisty) bez skierowania	- konsultacje specjalistyczne u lekarzy ok. 30 specjalizacji (np. ortopedy, neurologa, internisty, okulisty) bez skierowania
- badania laboratoryjne i obrazowe (np. RTG, EKG, tomografię komputerową, gastroskopię) wraz z wykonywaniem drobnych zabiegów np. chirurgicznych, okulistycznych, laryngologicznych i innych	- badania laboratoryjne i obrazowe (np. RTG, EKG, tomografię komputerową, gastroskopię) wraz z wykonywaniem drobnych zabiegów np. chirurgicznych, okulistycznych, laryngologicznych i innych
- wizyty domowe	- wizyty domowe
- szczepienia	- szczepienia
- profilaktykę i doraźną pomoc stomatologiczną	- profilaktykę i doraźną pomoc stomatologiczną

Tabela 2. Nazwy pakietów i zakres opieki medycznej

	Cena pakietu Enel IIA	Cena pakietu Enel IIB
Wykonawca	31,10 zł	62,10 zł
Wykonawca + 1 osoba z rodziny	62,20 zł	124,20 zł
Wykonawca + współmałżonek + dzieci	72,80 zł	144,50 zł

Tabela 3. Przykładowe ceny pakietów ważne na 15 maja 2013 r.

Pakiet Enel IIB	Wizyta u specjalisty (np. neurologa, ortopedy)
62,10 zł (opłata miesięczna)	Od ok. 100 zł (wizyta jednorazowa, średnia cena z rynku)

Tabela 1. Porównanie cen – przykładowego pakietu dla wykonawcy (bez rodziny) i jednorazowej wizyty u specjalisty

Oferta wejdzie w życie, kiedy otrzymam od Was informację, co o niej sądzicie i czy jesteście nią zainteresowani. Do tej pory niewielu z Was (a szkoda) napisało do mnie w tej sprawie.

Piszcie: anetta.uznanska@atlas.com.pl
lub dzwońcie: 601 979 836.

EMOCJE POD KONTROLĄ,

CZYLI JAK SIĘ NIE KŁÓCIĆ



**Andrzej
Piróg**

TRENER BIZNESU, DORADCA,
DOŚWIADCZONY SZKOLENIO-
WIEC Z ZAKRESU OBSŁUGI
KLIENTA, REKLAMACJI, SPRZE-
DAŻY I NEGOCJACJI. WŁAŚCI-
CIEL FIRMY SZKOLENIOWEJ
„TRZYMAJ KLASĘ”



Klient

(mocno podniesionym głosem):

Dlaczego ta praca jest jeszcze nieskończona? Jak długo mam czekać na koniec tego remontu? Jesteście najgorszą firmą, z jaką miałem do tej pory do czynienia!



Wykonawca

(wyprowadzony z równowagi):

A pan myślał, że z takimi materiałami, jakie nam pan dał i za takie pieniądze, da się to zrobić w jeden dzień? Jest pan śmieszny! Jeśli nie podoba się panu nasza praca, proszę sobie wziąć innego fachowca, który to zrobi w jeden dzień. Później będzie mnie pan błagał o zrobienie poprawek po partaczu.

Czy zdarzyła Ci się kiedyś podobna sytuacja, w której uwaga klienta doprowadziła Cię do irytacji i byłeś gotowy nawet porzucić inwestycję? Jeśli tak, to prawdopodobnie dałeś się ponieść emocjom. To one bardzo silnie wpływają na nasze zachowanie i nastawienie wobec klienta. Im silniejsze emocje występują na początku, tym gwałtowniejsze jest u ludzi zachowanie, które wpływa na nastawienie do rozmówcy i możliwości rozwiązania konfliktu.

Sytuację taką obserwujemy zarówno w przypadku pojawiania się emocji negatywnych, jak i pozytywnych. Nas jednak interesuje bardziej to, w jaki sposób radzić sobie z emocjami negatywnymi, które się pojawiają w trakcie konfliktu między klientem a wykonawcą.

PODCZAS KONFLIKTU:

TRACIMY ZDOLNOŚĆ OBIEKTYWNEJ OCENY SYTUACJI, W KTÓREJ UCZESTNICZYMY;

NIE POTRAFIMY MYŚLEĆ LOGICZNIE NA SKUTEK WZROSTU NEGATYWNYCH EMOCJI;

WIDZIMY ŚWIAT W CZARNO-BIAŁYCH KOLORACH;

STAJEMY SIĘ BARDZIEJ NIEPRZYJAŹNI WOBEC OSOBY, Z KTÓRĄ MAMY KONFLIKT;

PRZESTAJEMY BYĆ ELASTYCZNI;

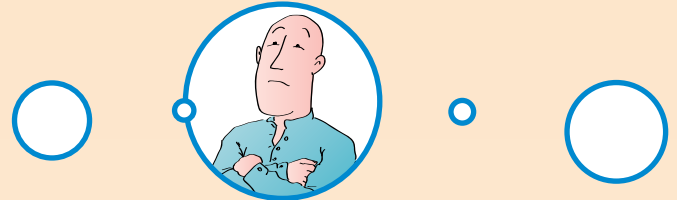
PRZYJMUJEMY POSTAWĘ ULEGŁĄ LUB AGRESYWNĄ.

Co więc zrobić, aby emocje nie rządziły naszym życiem? Odpowiedź jest pozornie prosta: rządzić emocjami. Niestety, taka umiejętność nie jest łatwa do osiągnięcia i wymaga stałego treningu.

Przyjrzyjmy się raz jeszcze sytuacji przedstawionej na wstępie tekstu. To klient jako pierwszy pada ofiarą negatywnych emocji. Poirytowany tym, że prace się przedłużają, wybucha i wyraża swój żal do wykonawcy, podnosząc przy tym głos. Jego nastawienie, z początku ufnie i życzliwe jak do profesjonalisty, zmienia się. Teraz wydaje mu się, że zleceniobior-

ca jest zwykłym partaczem. W tym momencie fala negatywnych emocji przetacza się przez umysł wykonawcy, który gwałtownie zmienia swoje nastawienie do klienta i sugeruje mu rozwiązanie kontraktu. **Być może gdyby jedna i druga strona zarządzały swoimi emocjami, zlecenie zostałoby ukończone**, a klient rozliczyłby się z wykonawcą i rozstali się, mając o sobie jak najlepsze mniemanie.

JAK RZĄDZIĆ NEGATYWNYMI EMOCJAMI?



Zrób sobie przerwę

W walce z emocjami, które doprowadzają do szkodliwego konfliktu, nieocenione znaczenia ma „pauza”, czyli powstrzymanie się na krótką chwilę od jakiejkolwiek reakcji i zadanie sobie w myślach pytania o to, co się właściwie wydarzyło i dlaczego chcę się zezłościć. Moment ten specjaliści nazywają „uwagaścią”. Jest to być może ostatnia chwila, w czasie której możemy świadomie zapanować nad sytuacją i rozegrać ją w korzystny dla siebie sposób. Wiadomo, że celem każdego wykonawcy jest ukończenie otrzymanego zlecenia, otrzymanie za nie satysfakcjonującej zapłaty i pozytywnych rekomendacji. **Jeśli emocje wymkną się spod kontroli, osiągnięcie zamierzonego celu może być bardzo trudne lub nawet niemożliwe.** Pauza uchroni nas również przed potokiem słów, których wypowiedzenia później byśmy żałowali. Czasami mówimy sobie po fakcie: mogłem ugryźć się w język.

S O S

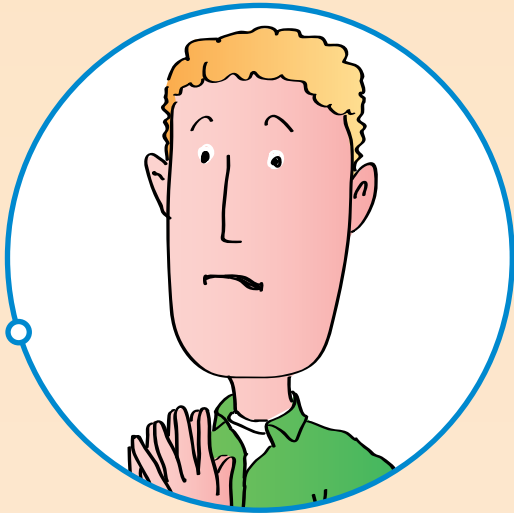
trudny klient!

historie wykonawców

W poprzednim numerze „ATLASA Fachowca” poprosiliśmy Was, abyście opisali autentyczne sytuacje związane z różnymi typami klientów. Oto pięć wybranych historii, które dotarły do redakcji.

Marcin Szymczak

Mam „sposób” na klientki, u których remontuję łazienki. Często w połowie pracy u takich pań jestem zarzucany lawiną pytań i uwag, które inwestorka zasłyszala u różnych osób. I wtedy opowiadam „przypowieść” o gotowaniu rosółu. Jeśli ten rosół wstawimy na palnik i skosztujemy go po 5 minutach, będzie niedobry, ale jeśli będziemy go gotować jeszcze przez 2 godziny, stanie się pyszny! I tak samo jest z układaniem płytek. Aby było pięknie, trzeba trochę czasu na wykończenie detali. Ta metoda naprawdę działa. Trafia zawsze i jest zrozumiała :)



Przeprós

W czasie różnych szkoleń często dyskutuję z ludźmi o tym, czy na początku konfliktu lub reklamacji należy przeproszać. Wielu uczestników twierdzi, że nie, bo przeprosiny to przyznanie się do błędu, który być może wcale nie został popełniony. Ja jednak uważam, że **warto przeprosić, bo już samo to słowo działa w przedziwny sposób na naszego rozmówcę**, wyhamowując w nim w znaczny sposób wzbierającą falę emocji. Nie musimy jednak przeproszać za swój błąd, ale za to, że w związku z naszą pracą pojawiła się jakaś niekorzystna sytuacja. Można tu użyć np. takiego zwrotu, jak: „Przykro mi, że w związku z tym remontem nie może się pan tak szybko wprowadzić do mieszkania”. Klient w tej sytuacji wygasza większość swoich emocji, a wykonawca jeszcze do niczego złego się nie przyznaje.



Okaż empatię i zrozumienie

Klientów bardzo mocno irytuje to, że druga strona nie rozumie ich sytuacji, że ją bagatelizuje lub nieodpowiednio do niej podchodzi. Wyobraź sobie, że zaspąłeś rano, a musisz dojechać do klienta, z którym właśnie miałeś podpisać bardzo atrakcyjny kontrakt. Wybiegając z bramy, nagle spostrzegasz, że ktoś ukradł Ci samochód. Zdesperowany sięgasz po telefon i dzwonisz na policję, a tam pracownik spokojnym głosem mówi: „Niech się pan nie denerwuje – samochód wcześniej czy później się znajdzie. Naszej jednostce udaje się odzyskać skradzione samochody już w ciągu pierwszego miesiąca”. W takiej sytuacji zastanawiasz się, o czym ten człowiek do Ciebie mówi? Ty potrzebujesz samochodu już w tej chwili, a on mówi o miesiącu... **Znacznie lepiej byś zareagował, gdyby ktoś powiedział: „Rozumiem pana sytuację, sam na pana miejscu porządnie bym się zdenerwował. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby szybko odszukać skradziony samochód”**. Jeśli sam taką odpowiedź przyjąłbyś z większym spokojem, to do klientów też lepiej zwracać się właśnie w taki sposób. Kluczowe są tu zwroty: „rozumiem” i „sam bym się tak czuł/denerwował/niecierpliw” itp.

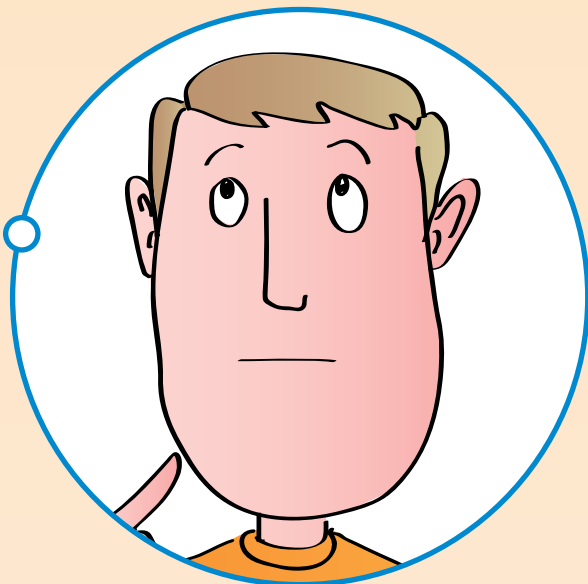
Grzegorz Szalacha (nick: Gregoriooo)

Jestem młodym fachowcem, mam 23 lata. Wiek to mój pierwszy problem, ponieważ co może powiedzieć klient, który widzi mnie po raz pierwszy? Młody, bez doświadczenia, bez wystarczającej wiedzy itd. Na szczęście z takim problemem umiem już sobie radzić. Zabieram inwestora do klientów, u których świadczyłem już usługę, wtedy ten zmienia zdanie w stu procentach.

Drugi problem, którym się zmagam, to klient, który chciałby, aby wszystko zostało zrobione „po kosztach” i z zachowaniem doskonałej precyzji! Jednego z takich klientów zabrałem na miejsce mojej wcześniejszej pracy, chciałem, aby zobaczył, co zrobiłem. Klient w oku miał lupę i bardzo wrażliwą dłoń, którą przez ok. 40 min gładził po fugach. Po wszystkim zadał pytanie: „Czy taką łazienkę (podwieszany sufit, ledy, szpachlowanie, płytki na ścianach, montaż lustra w ścianie, montaż białej, dwie zabudowy pod świeczkę półki oraz geberit – oczywiście wszystko z kątem 45°, montaż drzwi, położenie płytek w holu i kuchni ok. 20 m² i przespachlowanie mieszkania – tynki gipsowe) zrobię za 3000 zł?” Szczeka mi opadła. Nie dość, że straciłem czas, paliwo, to do domu wróciłem zdenerwowany. Moja rada: z takimi klientami nie można sobie poradzić inaczej, jak tylko odrzucając propozycję i szukając kolejnego inwestora.

Sebastian Dyrek (nick: sebdyr)

Dla mnie najtrudniejszymi klientami są dwa typy opisane w artykule jako: „klient pewny siebie, wszystkowiedzący” i „bezwzględny, arogancki”. Ten pierwszy jest najgorszy, bo nie słucha i poważnie nie ma racji, przez co nie da się z nim rozmawiać, drugi typ jest łatwiejszy w rozmowach (bo nerwowy, a to można łatwo wykorzystać), ale dość ciężko się go słucha. Miałem z takimi do czynienia podczas jednej z realizacji. Były to cztery panie (babcia, dwie córki i wnuczka), mieszkające razem w starej kamienicy. Już na samym początku dało się zauważyć, że często zmieniają zdanie. Pierwszego dnia prac chciały, żeby ich remont był tańszy o jedną trzecią. Zgodziłem się i powiedziałem, że muszą zrezygnować w związku z tym z wielu rzeczy. Panie się zgodziły. Niestety podczas prowadzenia prac zmieniły zdanie, więc zasygnalizowaliśmy im, że nie zmieścimy się w ich budżecie. Zaczęliśmy brać wynagrodzenie za poszczególne etapy prac, tak jak mieliśmy to ujęte w umowie. W końcu doszło do sytuacji, w której wykonywanie dalszych prac spowodowało przekroczenie budżetu. Panie zapewniały, że nie mamy się co martwić, jednak przy kolejnym podsumowaniu wykonanych prac powiedziały, że nie mogą nam zapłacić ustalonej sumy. Zaproponowaliśmy, że koszt możemy rozłożyć na raty. Panie stwierdziły, że się zastanowią, na co my odpowiedzieliśmy, że na razie musimy wstrzymać wykonanie prac aż do podjęcia decyzji. Jak się okazało, inwestorki miały inny plan. Na kolejne spotkanie przyprzewodziły radcę prawnego i kierownika robót budowlanych, którzy mieli podważyć jakość naszej pracy, umowę oraz kosztorys. Szybko wyszło na jaw, że nie mają pojęcia o tym, co mówią. Pozbieraliśmy więc narzędzia, materiały i powiedzieliśmy, że na podstawie tego, co jest napisane w umowie, mamy prawo do odstąpienia od umowy. Później z radcą prawnym i kierownikiem pojechaliśmy na spotkanie z klientkami. Kierownik budowlany próbował wytknąć nam błędy wykonawcze, potem próbował podważyć kosztorys, twierdząc, że ceny są wręcz kosmiczne. Z kolei radca prawny chciał uznać umowę za nieważną. Na koniec tych nieprzyjemnych negocjacji zgodziliśmy się na wykonanie elektryki i instalacji wodnej, po to aby klientki mogły w jakiś sposób mieszkać i zapłaciły zaległe pieniądze. Były to najdłuższe i najtrudniejsze negocjacje z klientem w mojej dotychczasowej pracy.



Przejmij odpowiedzialność

Aby klient całkowicie wygasił emocje, nie wystarczy go przeprosić i okazać zrozumienie. Przecież on też ma jakiś swój interes i dąży do jego zrealizowania. W przypadku inwestycji zależy mu na szybkim terminie, lepszej jakości, gwarancji bezpieczeństwa, ograniczeniu kosztów itp. **Do- brze zatem, bezpośrednio po okazaniu zrozumienia, zapytać: „Co mogę w takim razie w tej sytuacji zrobić, co pan proponuje?”** albo „W takim razie proponuję takie rozwiązanie, które... (tu wstaw prawdopodobną korzyść możliwą do osiągnięcia przez klienta). Co pan powie na takie rozwiązanie?”.

Wykonaj to, co zostało ustalone

Ostatni punkt naszego przepisu to wykonanie zobowiązania, które zostało uzgodnione z klientem. Nie powinno ono zostać zignorowane lub zastąpione bez konsultacji z inwestorem jakimkolwiek innym rozwiązaniem. Ludzie bardzo nie lubią niedotrzymywania obietnic, a niestety spotykamy się z taką sytuacją bardzo często. **Nie pozwól, abyś to właśnie Ty był kojarzony z taką negatywną cechą.**

Tomasz Zieliński (nick: tom_mal)

Zlecenie jak zlecenie... Pomiary zrobione, kosztorys, no i czas negocjacji. Wyglądało to całkiem zwyczajnie. Klient przyglądał się postępowi prac, akceptował nowatorskie rozwiązania i był pozytywnie nastawiony do nas i naszych pomysłów. Jak się później okazało, remont miał być niespodzianką dla żony, która miała niedługo wrócić z pracy za granicą. Kiedy byliśmy już w schyłkowym etapie prac, żona wróciła i... rozpętało się istne piekło. Nie ten kolor ścian, nie płytki, tylko panele, a tu powinna być tapeta. Grzecznie poinformowaliśmy panią, że po tych wszystkich przeróbkach koszty wzrosną, na co ona zareagowała krzykiem, rzucając do nas, że nie będzie za to płacić. Nie pozostało nic innego, jak spakować narzędzia do auta, pożegnać parę inwestorów i odjechać. Po dwóch dniach zleceniodawca zadzwonił z przeprosinami i poprosił o dokończenie remontu. Sam nie wiem, dlaczego się zgodziłem. Po czterech dniach wszystko było gotowe, a dom lśnił. Wtedy przyszedł czas na rozliczenie, czym zajęła się żona inwestora. W rewanżu za wcześniejsze zgrzyty były kawa i ciastka, odbiór prac przebiegł bez zastrzeżeń i zakończył się nawet małym finansowym bonusem.

Michał Sychta

Okolo trzech lat temu moja firma dostała ciekawe zlecenie. Zleceniodawca początkowo przekonywał mnie, że zdaje się na moje doświadczenie i nie sprawi żadnych problemów przy doborze materiałów czy techniki wykonania prac. Jednak pierwsze schody zaczęły się już przy wyborze podstawowych produktów. Klient, powołując się na opinie znajomych, mówił tylko o tanich materiałach, podobno bardzo trwałych. Oczywiście wysłuchałem tego, co miał do powiedzenia, myśląc w tym czasie o tym, jak go przekonać do wyrobów, za których jakość mogę ręczyć. Na szczęście doświadczenie i częste przebywanie na różnych forach (np. ATLASA fachowca) wyposażyły mnie w argumenty, którymi starałem się przekonać klienta do moich racji. Inwestor, aby udowodnić, że wie lepiej, zaczął przytaczać różne opinie. Dopiero, gdy oznajmiłem mu, że skoro zna się lepiej, chyba będę musiał zrezygnować z tej pracy, przekonałem go do zakupu materiałów z wyższej półki (w tym wypadku między innymi tynku mozaikowego ATLAS Deko M). Podczas pracy klient cały czas śledził to, co robiłem i co jakiś czas komentował moją pracę. Podczas jednego z etapów termomodernizacji, kiedy ściana była już sucha i gotowa, zacząłem pracę z tynkiem. Wiedziałem, że prace wyszły świetnie, mimo że ściany musiały jeszcze wyschnąć! Zadzwoniłem do klienta, poinformowałem go, że wykonałem zadanie i najwyższy czas się rozliczyć. Klient spóźnił się na spotkanie, postanowiłem więc pojechać do domu. Po drodze odebrałem telefon od klienta, który krzykiem poinformował mnie, że kolor mozaiki w niczym nie przypomina koloru ze wzornika i że za tak wykonaną pracę nie zapłaci. Następnego dnia pośpiesznie pojechałem wyjaśnić całą sprawę. Zabrałem również ze sobą sprzedawcę, od którego kupiłem tynk, aby zgłosić reklamację. Gdy dotarliśmy na miejsce, okazało się, że niska temperatura w pomieszczeniu i wysoka wilgotność spowolniły obсыdanie tynku, a na ścianach długo utrzymywał się typowy mleczny kolor, jaki występuje po nałożeniu masy. Klient wpadł w panikę, zamiast zdać się na moje doświadczenie, obraził mnie. Widząc swoją wpadkę, przeprosił mnie za obelgi, którymi obraził mnie dzień wcześniej. Mimo że byłem strasznie na niego zły, przyjąłem przeprosiny. Postawiłem mu jednak warunek: wykasowanie mojego numeru telefonu!



Jeżeli kiedykolwiek będziesz miał problem natury prawnej, możesz liczyć na pomoc specjalistów dostępnych na portalu www.atlasfachowca.pl. Co ważne, uzyskasz ją szybko i bezpłatnie. Dzięki temu zaoszczędzisz sobie niepotrzebnego stresu.



WINNY CZY NIE? Z BUDOWĄ UTEMIDY

Odpadające płytki – WINA WYKONAWCY.
Nie ten kolor fugi – WINA WYKONAWCY.
Krzywe ściany – WINA WYKONAWCY.
 Zaraz, zaraz, chwileczkę... Czy za wszystko
 zawsze odpowiedzialny jest fachowiec?
 I tak, i nie.



**Gabriela
Wyszynska**

PRAWNIK Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM ZAWODOWYM Z ZAKRESU PRAWA ADMINISTRACYJNEGO, CYWILNEGO I PRAWA PRACY. WYKŁADOWCA – TRENER W INSTYTUCJACH SZKOLĄCYCH. POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW W LUBARTOWIE.

Wykonawca, który przyjmuje zamówienie, powinien swoją pracę wykonać zgodnie z umową i z należytą starannością, gdyż jest odpowiedzialny za wady, które pojawiają się w wykonanym przez niego dziele. A te mogą być różne: techniczne, użytkowe, ale także estetyczne. Wykonawca odpowiada zarówno za usterki, które były widoczne już w momencie odbioru prac, jak i za te, które ujawniły się później.

W praktyce jednak możemy spotkać się z sytuacjami, które są wyjątkami od tej zasady i pozwalają ograniczyć odpowiedzialność wykonawcy za wady.

Przepisy Kodeksu cywilnego w art. 641 ust. 2, dotyczące realizacji umów o dzieło, stanowią, że „gdy dzieło uległo zniszczeniu lub uszkodzeniu **wskutek wadliwości materiału dostarczonego przez zamawiającego albo wskutek wykonania dzieła według jego wskazówek**, przyjmujący zamówienie może żądać za wykonaną pracę umówionego wynagrodzenia lub jego odpowiedniej części, **jeżeli uprzedził zamawiającego o niebezpieczeństwie zniszczenia lub uszkodzenia dzieła**”.

»

» Jak zatem możesz się zabezpieczyć przed odpowiedzialnością za wady, które mogą powstać bez winy wykonawcy?

1 USTAL WARUNKI UMOWY, A WSZYSTKIE ODSTĘPSTWA OD UMOWY POTWIERDZAJ NA PIŚMIE.

Przyjmując zamówienie ma obowiązek ustalić na etapie zawierania umowy wszystkie istotne warunki zamówienia. Powinien również wykazać się wiedzą dotyczącą materiału i jego właściwości, niezbędna do tego, aby nie dopuścić do powstania wad.

2 UPRZEDŹ KLIENTA O WADACH MATERIAŁU.

Często klient sam dostarcza produkty niezbędne do wykonania zamówienia, a wykonawca po ukończeniu prac zobowiązuje się rozliczyć się z otrzymanych materiałów. Klient jednak bez konsultacji z wykonawcą kupuje materiał wadliwy lub niewłaściwy (z punktu widzenia profesjonalisty) lub ze względu na koszty nie chce kupić materiału zalecanego przez wykonawcę. Wówczas wykonawca jako profesjonalista **musi uprzedzić zamawiającego o konsekwencjach, jakie mogą powstać w wyniku zastosowania nieodpowiedniego materiału.**

Przyjęcie zlecenia na wykonanie usługi, bez poinformowania o ryzyku, nie zwalnia przyjmującego zamówienie od odpowiedzialności za zniszczenie lub uszkodzenie dzieła (powstania wad).

Najlepiej zabezpieczyć się w takich sytuacjach, przygotowując dokument, w którym zamawiający potwierdza, że został uprzedzony o niebezpieczeństwie, jakie może wyniknąć z zastosowania nieodpowiedniego materiału. Obie strony muszą go podpisać.

Jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić w jego prawidłowym wykonaniu, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym klienta. Taki obowiązek w przypadku umowy o dzieło nakłada art. 634 Kodeksu cywilnego. **Dzięki temu zarówno zamawiający, jak i przyjmujący zamówienie mogą uniknąć późniejszych sporów i strat.**

Przykład: Klienci zlecili firmie wykonanie parkietu. Wykonawca przed przystąpieniem do prac sprawdził stan materiału i poinformował klientów, że klepki były nieprawidłowo przechowywane, w związku z czym, po ich położeniu, mogą ujawnić się wady. Klienci mimo to zadecydowali o kontynuowaniu prac z wykorzystaniem wadliwego materiału. Kiedy podłoga okazała się źle wykonana, zamawiający twierdzili, że odpowiedzialność za usterkę ponosi wykonawca. Ten wygrał sprawę sądową, dzięki temu, że udowodnił, iż dopełnił obowiązku poinformowania zamawiających o wadach materiału, a ci mimo to nie zrezygnowali z zamówienia.

Uwaga: Jeśli materiały zakupi i dostarczy wykonawca, to on odpowiada za ich jakość. W takiej sytuacji wykonawca nie ma możliwości uniknięcia odpowiedzialności i nie może tłumaczyć się wadami materiału. Jako profesjonalista powinien zakupić materiały odpowiednie do prawidłowego wykonania zamówienia. Należy zawsze pamiętać, że wykonawcę prowadzącego działalność gospodarczą uważa się za profesjonalistę, gdyż usługi, które świadczy, wykonuje zawodowo i odpłatnie.

3 SPRAWDŹ, CZY NIE MA INNYCH PRZESZKÓD.

Przyjmując zamówienie przed przystąpieniem do prac, powinien sprawdzić nie tylko materiały. Jeśli zaistnieją inne okoliczności, które mogą przeszkodzić w prawidłowym wykonaniu zlecenia, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym klienta. **Mogą to być błędy poprzedników, które profesjonalista powinien, przy dołożeniu należytej staranności, łatwo zauważyć.**

4 ZWRACAJ UWAGĘ NA BŁĘDY POPRZEDNIKÓW.

Jeśli wykonawca podejmie się zniwelowania błędów poprzednika, to powinien te błędy usunąć fachowo i skutecznie. Jeśli uzna, że naprawa będzie nieskuteczna, nie powinien podejmować się takich poprawek.

Jeśli wykonawca stwierdzi, że na przeszkodzie prawidłowemu wykonaniu dzieła stoją jeszcze inne okoliczności, powinien **powstrzymać się od wykonywania dzieła i niezwłocznie skontaktować się z zamawiającym.** Zamawiający poinformowany o zaistniałych okolicznościach i związanym z nimi ryzyku powinien zdecydować czy prace przerwać, czy kontynuować. W takiej sytuacji odpowiedzialność związana z wadliwym wykonaniem dzieła, z powodu zgłoszonych zamawiającemu okoliczności, będzie spoczywać nie na wykonawcy, ale na jego kliencie.

5 PAMIĘTAJ, ŻE DECYZJĘ O KONTYNUOWANIU LUB ZAPRZESTANIU PRAC POWINIEN PODJĄĆ ZAMAWIAJĄCY.

Wykonawca powinien zadbać o to, aby w razie sporu dysponować dowodami na to, że informował zamawiającego o ryzyku oraz dokumentem z odpowiedzią, jaką od niego otrzymał. **Dobrym rozwiązaniem będzie sporządzenie pisma (notatki, protokołu),** w którym znajdą się przeznaczone dla zamawiającego informacje o wadach materiału czy innych okolicznościach przeszkadzających w prawidłowym wykonaniu dzieła. Jeśli na kopii takiego pisma, przeznaczonej dla wykonawcy, zamawiający zaznaczy, że decyduje się na kontynuowanie prac i potwierdzi taką deklarację podpisem, trudno będzie mu w przyszłości wyprzeć się tego, że został o wskazanych problemach poinformowany przez wykonawcę.

6 UWAŻAJ – KLIENT MOŻE WPROWADZIĆ WYKONAWCĘ W BŁĄD.

Klient jest także zobowiązany do współdziałania z wykonawcą, jeśli od tego uzależnione jest prawidłowe wykonanie dzieła. Wykonawca jako profesjonalista musi dołożyć należytej staranności i w sytuacji, w której ma jakiegokolwiek wątpliwości, powinien zadbać o potwierdzenie na piśmie informacji dostarczonych mu przez klienta.

7 NIE BUDUJ NA PODSTAWIE WADLIWEGO PROJEKTU.

Podobne zasady obowiązują w przypadku umowy o roboty budowlane. Jeżeli dostarczona przez inwestora dokumentacja, teren budowy, maszyny lub urządzenia nie gwarantują prawidłowego wykonania robót albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu takich prac, wykonawca powinien niezwłocznie zawiadomić o tym inwestora (art. 651 k.c.).

Jeżeli wykonawca nie sprawdzi materiału i nie poinformuje klienta o jego nieprzydatności oraz o innych okolicznościach, które uniemożliwiają prawidłowe wykonanie dzieła, może to dla niego okazać się bardzo kosztowne. **Wykonawca będzie wówczas odpowiadał za wady dzieła, bez względu na to, czy powstały one z jego winy.**

Teraz POLSKA!

Góry czy Mazury? A może nad morze? Lato już wkrótce, więc czas na wakacyjne zwiedzanie Polski. W ostatnim numerze rozpoczęliśmy akcję „Teraz Polska”, promującą ciekawe według wykonawców miejsca w kraju. Oto wybrane i nagrodzone relacje.

Sławomir Przygodzki

Zapraszam do Raju

Jeśli napiszę, że tylko 10 km dzieli Kielce od Raju, to chyba już nikogo nie trzeba przekonywać, żeby tu zawitał. No bo któż by nie chciał trafić do Raju?

Rezerwat „Jaskinia Raj” słynie na całą Polskę ze swej oryginalnej krasowej urody. Podziemne korytarze liczące 240 m kryją niesamowite bogactwo form naciekowych w postaci stalaktytów i stalagmitów, a także rzadko spotykanych pereł jaskiniowych. Dodatkowo, dosłownie w ostatnich dniach, tuż obok jaskini, otwarte zostało pierwsze w Polsce Centrum Neandertalczyka (podobne znajdują się we Francji, Chorwacji i Niemczech), w którym możemy się dowiedzieć wielu ciekawych informacji o tym dalekim kuzynie współczesnego człowieka.

Wróćmy jednak do Kielc i przenieśmy się trochę w czasie, niedużo, bo zaledwie jakieś 380 mln lat. Wtedy to tereny, na którym położone jest obecnie malownicze dwustutysięczne miasto, wyglądały jak obecnie wyspy Bahama. Szybkie przeniesienie się w czasie umożliwi nam Centrum Geoedukacji, położone na terenie rezerwatu geologicznego Wietrznia. Za zupełną „darmochę” (trzeba tylko zadzwonić i zarezerwować termin) możemy w nim zobaczyć, jak wyglądały te okolice w czasach, kiedy jeszcze były zalane ciepłym dewońskim morzem. **Koralowce, stromatopory, amfipory, ramienionogi, lilowce czy ryby pancerne** – to tylko część dziwnych i ciekawych stworzeń, które zamieszkiwały wówczas tutejsze tereny.



Fot. 2. Podziemne korytarze Jaskini Raj liczą 240 m – to bogactwo form naciekowych w postaci stalaktytów i stalagmitów

Przewodnik w niecałą godzinę przeprowadzi nas przez wszystkie okresy geologiczne Ziemi, żeby na koniec – w kinie 5D – można było samemu odbyć niesamowitą wyprawę do wnętrza naszej planety. Podczas tej podróży na pewno zrobi się Wam gorąco, ochłodzi Was tropikalny deszcz, a odgłosy walki zgłodniałych dinozaurów przyprawią niejednego o dreszcze...

Kielce to jedyne miasto w Europie, które w swych granicach ma aż pięć rezerwatów przyrody – 4 geologiczne i 1 krajobrazowy. W jednym z nich, w środku miasta znajduje się największe skupisko jaskiń w Górach Świętokrzyskich – Kadzielnie. Do jednej z tych jaskiń (a w zasadzie do trzech – połączone są one bowiem ciągiem podziemnych korytarzy) można wejść za jedyne 10 zł, a przewodnik opowiadający przez prawie godzinę o tych podziemnych światach na pewno nie pozwoli Wam się nudzić. Kiedy już będziecie mieli dosyć odkrywania podziemnych skamieniałości, możecie – w tym samym rezerwacie – obejrzeć piękny amfiteatr, w którym co roku odbywa się **„Sabat czarownic”**, transmitowany przez TVP. Innych rezerwatów nie będę reklamował, bo muszę zostawić dla was coś do samodzielnego odkrycia... Kielce to również świetna baza wypadowa do wielu atrakcyjnych miejsc województwa świętokrzyskiego. Na pewno każdy znajdzie tu coś ciekawego dla siebie i wywiezie stąd niezapomniane wrażenia. Polecam!



Fot. 1. Geopark w Kielcach



ZAPRASZAMY DO KONKURSU FOTO!

Przyślijcie zdjęcie z wakacyjnych wojaży na adres: redakcja@atlas.com.pl

Najciekawsze zostaną nagrodzone i opublikowane w przyszłym numerze. Na zdjęcia czekamy do 30 lipca.

Tomasz Zieliński

Jeśli wakacje, to w Borach

Ludzkość to gatunek stadny, więc im większe stado, tym łatwiej się żyje, ale każdy musi kiedyś odpocząć od zgiełku i wrzawy. W Borach Tucholskich jest cisza, spokój, a także mnóstwo atrakcji dla lubiących aktywnie spędzać czas. **Śliwice to miejscowość leżąca w samym sercu Borów Tucholskich**, wokół znajduje się mnóstwo jezior, rzeki oraz tętniące życiem lasy. Wyprawy rowerowe, piesze wycieczki, łowienie ryb czy grzybobranie to zaledwie przedsmak tego, co możecie znaleźć w tym regionie. Wielu z Was kojarzy miejscowość Tleń, gdzie 4 lata temu odbyły



się eliminacje do Glazurniczych Mistrzostw Polski. W malowniczym klimacie Borów Tucholskich możecie napotkać ślady II wojny światowej, takie jak ponemieckie bunkry czy leśne cmentarze. Na przestrzeni tych kilkudziesięciu magicznych kilometrów natraficie także na ewenement w postaci akweduktu w Fojutowie, gdzie krzyżują się dwie rzeki. Z przepięknych Borów głodni nie wyjedziecie. **Borowiacka kuchnia zachwyci bogactwem smaku** i różnorodnością, a pieczona dzierzyna, wędzona rybka czy przetwory z owoców lasu to dopiero początek. Ten skrawek Polski to raj dla duszy i ciała, cudowne miejsce na rodzinne wakacje czy romantyczny wyjazd we dwoje. Serdecznie zapraszam!

Fot. 1. i Fot. 2. Malownicze okolice Borów Tucholskich to idealne miejsce na wypoczynek dla rodziny.

PRZEWODNIKI I PORADNIKI, KTÓRE ZAWSZE WARTO MIEĆ W PODRÓŻY...

1



W Polskę z maluchem

Podróżowanie z dziećmi to fascynująca przygoda. Niejednokrotnie dzielenie się globtroterską pasją należy do najpiękniejszych stron rodzicielstwa, a wspomnienie fascynacji w oczach malucha i buzi roześmianej na widok wspaniałego zamku, egzotycznego zwierzęcia czy mrocznej jaskini na zawsze pozostaje w pamięci. Ale często zdarza się, że mimo wspaniałej pogody stawianie babek z piasku, kąpiel w jeziorach czy przemierzanie górskich szlaków powszedniej i pada nieuniknione: „Nudzę się!”. W takiej właśnie chwili warto sięgnąć po książkę „Weekend z dzieckiem” Ewy Ressel. W postaci krótkich notek opisano w niej obiekty ciekawe dla dzieci, doskonałe na urozmaicenie dłuższego urlopu czy krótkiego wypadu. Kompendium obejmuje teren całej Polski i uwzględnia zarówno największe miasta, jak i mało zagospodarowane rejony (Pascal).

2



Wzdłuż i w szerz

Ten przewodnik z cyklu „Polska na weekend” to 52 spojrzenia na Polskę z propozycjami starannie zaplanowanych tras na każdy weekend w roku. Dzięki tej publikacji znajdziesz nie jeden, ale kilka pomysłów na aktywny, niebanalny wypoczynek, niespodzianki dla dzieci, nowe miejsca oraz dobrze znane atrakcje. Album prezentuje m.in. wycieczki po wielkich miastach, modnych kurortach, miasteczkach i wioskach, miejscach położonych z dala od cywilizacji, zawiera informacje praktyczne dotyczące komunikacji, noclegów, restauracji i rozrywek. W książce znajdziesz również trasy polecane przez gwiazdy i te, które pokazują znane miejsca od ich nieznaney strony (Pascal).

Krzysztof Krzemianowski

Nie tylko zakopiański deptak

Tatry kojarzą się z czymś wielkim, nieprzystępnym, a jednocześnie inspirującym. Niestety, do tego dobrego dochodzi jeszcze masa ludzi. Wszystkim lubiącym otoczenie gór, a jednocześnie spokój, polecam więc nie Zakopane, Cyrhlę (4 km od Zakopanego). Położona wysoko daje piękną panoramę na Tatry i dolinę. **W Cyrhli warto odwiedzić gościniec Obrochtów.** Blisko miasta, ale i daleko od gwaru, tłumu, konsumpcji i tego całego tłumu, w którym świeżego oscypka raczej nie kupisz. Tu jest też sklepik, restauracja z „kotami” i kościółek, który odwiedził nasz Jan Paweł II. Z Cyrhli



Fot. 1 i Fot. 2 Tatry zachwycają i budzą respekt.

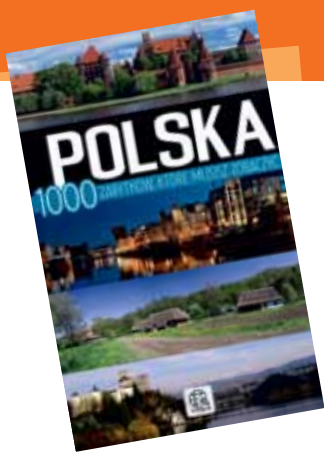


prowadzi do TPN kilka szlaków. Polecam odwiedzenie Murowańca z dobrą kuchnią i kilkoma trasami do wyboru. **Polecam wycieczkę do Czarnego Stawu lub dalej na Mały Kościółec.** Pięknych tras i miejsc jest mnóstwo, lecz już wycieczka w wysokie góry wymaga doświadczenia i kondycji. Ciekawymi miejscami są: Sarnia Skała, Gęsia Szyja czy Rusinowa Polana! Tatry mają to do siebie, że pogoda lubi się gwałtownie zmieniać. Przy niepogodzie pomaga bliskość Zakopanego – jest co zwiedzić i zjeść nawet jak „idzie sika-wica”. Odpowiednie ubranie, a przede wszystkim buty, pomogą, jednak najważniejszy jest dobry humor i życzliwość dla innych.

3

Szlakiem historii

Dzięki albumowi „Polska. 100 zabytków, które musisz zobaczyć” Ewy Ressel odkryjesz nasz kraj na nowo. Przepiękne zdjęcia pokażą Ci zapomniane już zabytki, które warto odkryć i zobaczyć. A może książka ta podsunie także pomysł na weekendowy rodzinny wyjazd? Publikacja jest przeglądem najciekawszych zabytków zachowanych w naszym kraju, przydatnym podczas planowania zarówno dłuższych urlopowych wyjazdów, jak i krótszych weekendowych eskapad. Opisano w niej obiekty z różnych okresów naszej historii – od kamiennych kręgów pamiętających najwcześniejsze dzieje osadnictwa po budowle dwudziestowieczne (Dragon).



Tymi pozycjami nagrodzimy opublikowane relacje i rekomendacje. Atlasowym podróżnikom – Sławomirowi Przygodzkiemu, Tomaszowi Zielińskiemu, Krzysztofowi Krzemianowskiemu i Cezarowi Kitlińskiemu – dziękujemy i gratulujemy, a wszystkim czytelnikom życzymy udanych wojaży w tym roku!

Cezary Kitliński

Kazimierskie okolice

Śmiało mogę polecić Wiatrakowo k. Kazimierza Dolnego. W Kazimierzu bywamy bardzo często, ale to miejsce odkryliśmy całkiem niedawno. To, co zobaczyliśmy tam pierwszym razem, zważyło nas z nóg. Spokojem, ciszą daleką od pędu kazimierskiego, komercji i plastiku, a także prawdziwym klimatem.



Fot. Jeden z wawozów lessowych w Kazimierzu Dolnym

Stałymi mieszkańcami tych okolic są wiewiórki i popielice, a także różniejsze ptaki: dzięcioły, sikorki, drozdy. **Na podwórku stoją chaty drewniane z tarasami z wierzei zdjętych ze starej stodoły** – z widokiem na wawozy, które prowadzą do Kazimierza. Co najbardziej mnie pozytywnie zaskoczyło w Wiatrakowie, to zupełny spokój – całe dni nie usłyszysz silnika samochodu, no może czasem, kiedy właściciele wyjeżdżają po jedzenie dla gości. No i ta niesamowita kuchnia – w życiu takiej nie jadłem. Polecam jeszcze gęś „U Fryzjera” w Kazimierzu – najlepiej zamówić ją dzień wcześniej.

Teraz POLSKA!

Oj, będzie się działo! W tym sezonie wakacyjnym organizatorzy imprez plenerowych zadbali, by nawet w niepogodę nam się nie nudziło. **Festiwale, rajdy, pikniki, turnieje, koncerty** – oto, czego możecie zasmakować podczas letniego odpoczynku.

1 XVII Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedycznych „Sami Swoi”



Lubomierz, 15–18 VIII. Festiwal, któremu patronuje niezapomniany duet Kargul i Pawlak, to okazja do zobaczenia w jednym miejscu najlepszych komedii ostatniego roku

2 XXXVI Beskidzki Rajd Samochodów Zabytkowych

Szczyrk, 10–14 VII

3 Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych „Animator”

Poznań, 13–18 VII

4 Parowozjada



Chabówka, 24–25 VIII. Pierwsza edycja tej imprezy odbyła się w 2005 roku. Na stale poszerzaną ekspozycję na terenie XIX-wiecznej parowozowni składają się nie tylko parowozy, ale i lokomotywy elektryczne i spalinowe.

5 Międzynarodowy Festiwal Filmowy Sopot Film Festival



Sopot (Multikino, Teatr Wybrzeże, Dworek Sierakowskich, MCKA Zatoka Sztuki), 13–21 VII. Festiwal prezentuje przekrój kina europejskiego, najnowsze i najciekawsze produkcje światowego formatu, a także filmowe powroty do historii kina. Na widzów czekać będzie ponad 100 projekcji.

6 XXIII Festiwal Kultury Żydowskiej

Kraków, 28 VI–7 VII

7 XXI Międzynarodowy Festiwal Sztuka Ulicy

Warszawa, 29–30 VI i 5–7 VII

MORZE BAŁTYCKIE



8 XIX Festiwal Słowian i Wikingów



Wolin, 26–28 VII. W spotkaniach uczestniczy ok. 1500 osób z 26 krajów świata. Prezentowane są warsztaty dawnych rzemiosł, odbywają się występy zespołów muzyki i tańca dawnego, regaty i rejsy rekonstrukcji dawnych łodzi.



9 XII Turniej Rycerski o Pierścień Księżnej Anny
Liw, 17–18 VIII

10 Międzynarodowy Złot Miłośników Garbusów „Garbojama”



Kryspinów 4–7 VII. W tym roku po raz 13. właściciele i miłośnicy garbatych maszyn będą mogli brać udział w konkursach, zabawach i w parady ulicami miasta.

11 V Raciborski Festiwal Średnio-wieczny Racibórz, 6–7 VII.

12 Warsaw Summer Jazz Days
Warszawa (Sala Kongresowa, Soho Factory), 17–19 VII

13 XXXII Piknik Country & Folk
Mrągowo 26–28 VII

14 Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi”
Kazimierz Dolny / Janowiec nad Wisłą, 27 VII–04 VIII

15 Międzynarodowy Złot Pojazdów Militarnych „Gąsienice i Podkowy”



Borne Sulinowo, 15–18 VIII. To wyjątkowa okazja, by poczuć się jak żołnierz, a zatem „baczność, spocznij, marsz!”

16 XIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy T-Mobile „Nowe Horyzonty”
Wrocław, 18–28 VII

17 Heineken Open'er Festival
Gdynia (Lotnisko Gdynia-Kosakowo), 3–7 VII

18 XVIII Festiwal Gwiazd
Międzyzdroje, 03–07 VII

19 Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie Sławkowym
Kanał Żerański, Warszawa, 14–15 IX

20 XVIII Mistrzostwa Świata w Pływaniu na Byle Czym
Augustów, 28 VII

21 Festiwal Balonowy



Szczecinek, 21–23 VI. Swój udział już zgłosiło 25 załóg balonowych z Niemiec, Holandii, Danii i Polski. Tak jak w ubiegłym roku zakochani będą mogli zaręczyć się w balonie, a i seniorzy będą mieli swój dzień.

22 IX Złot Motocyklowy „Na Soli”
Inowrocław, 5–7 VII

23 XIII Podlaskie Święto Chleba
Ciechanów (Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka), 18 VIII.

24 Międzynarodowe Pokazy Lotnicze Air Show
Radom (Lotnisko Radom-Sadków), 24–25 VIII



Największe pokazy lotnicze w Europie Środkowej. Do zobaczenia między innymi niemiecki odrzutowy samolot myśliwski Tornado, czeskie Gripeny, amerykański Thunderbolt, tureckie i greckie F-16.

25 Lubuskie Święto Miodu
Lubiszyn, 18 VIII

26 Międzynarodowy Złot Historycznych Pojazdów Wojskowych
Darłowo (Darłówek), 1–7 VII



Jarosław
Janas

Grupa ATLAS

Podręczny niezbędny TURYSTY

Bez względu na to, czy jedziemy w góry, nad morze, czy planujemy wędkarski wypad, w naszym podręcznym bagażu powinny znaleźć się akcesoria, które umilą i ułatwią wakacyjną beztroskę.



Nawigacja w podróży

Nie wszystkie z estetycznych i efektywnych gadżetów, po jakie sięgamy na co dzień, sprawdzają się w warunkach nieprzewidywalnej przyrody. Podczas wielogodzinnych wypraw mało praktyczne będą np. samochodowe urządzenia, zasilane przez akumulator, a do tego wrażliwe na deszcz. Z takiego założenia wyszła też firma Garmin, która od lat udostępnia technologie GPS, doskonale sprawdzające się w czasie podróży po bezdrożach. Garmin Dakota 20 to typowo turystyczna nawigacja, która nie pozwoli nam zgubić się w żadnych okolicznościach przyrody. Wodoodporne urządzenie jest wyposażone w turystyczne mapy, a dwa akumulatory AA pozwalają przemierzać dzięki ostępy przez 20 godzin. Nawigacja jest wyposażona w wysokościomierz barometryczny oraz kompas 3-osiowy z kompensacją nachyleń. Całości dopełnia dotykowy wyświetlacz TFT o przekątnej 2,6 cala i aplikacja obsługująca karty microSD z topograficznymi mapami Garmin na piesze, rowerowe i wodne podróże. W urządzeniu możemy zapisywać współrzędne ulubionych miejsc, trasy i zaimportowane mapy szlaków turystycznych z możliwością wyboru poziomu trudności.

Cena: Garmin Dakota20, ok. 770 zł

(www.ceneo.pl)

Dostępność: www.garmin.sklep.pl



Karta przetrwania

Wybierając się na wakacyjny wypad musimy być przygotowani na różne sytuacje. Dużą popularnością cieszą się tzw. multitool, czyli narzędzia wielofunkcyjne. Choć są niewielkie, mają wiele zastosowań. Dobrym przykładem takiego gadżetu jest karta przetrwania, sygnowana przez znanego podróżnika i popularizatora sztuki radzenia sobie w trudnych warunkach: Bear'a Gryllsa. Ten mały przedmiot to nie tylko otwieracz do puszek i nóż do przecinania lin i pasów, ale także śrubokręt, linijka, otwieracz do butelek, klucz do śrub, ostrze do przecinania twardych rzeczy, piła, skrobaczka i pierścienie pozwalające wyznaczyć kierunek na mapie. Wszystko to w formie zgrabnego breloka do kluczy.

Cena: Survival Card, ok. 10 zł

(www.military-zone.sklep.pl)

Dostępność: www.military.pl



Na pamiątkę z wakacji

Wakacyjne wyjazdy nie mogą obyć się bez aparatu fotograficznego. Dla wielu turystów fotografowanie w czasie podróży jest celem samym w sobie. Niestety, takie wyprawy to dla wielu aparatów prawdziwy chrzest bojowy, z którego nie zawsze wychodzą zwycięsko. Piasek na plaży, woda i kurz czy upadek, mogą być dla nich zabójcze. Firma Fuji od lat produkuje modele doskonale na takie warunki. W zeszłym roku wprowadziła na rynek model FinePix XP150, który

sprosta najtrudniejszym warunkom podczas wypraw na lądzie i w wodzie. Z tym aparatem możemy nurkować na głębokość 10 m, nie zaszkodzi mu ani upadek z 2 m, ani temperatura do -10°C. 14,4 megapikseli w matrycy CMOS, 5-krotny zoom optyczny z powłoką zapobiegającą osiadanemu wody, niezwykle czuły GPS z elektronicznym kompasem i funkcją śledzenia trasy, możliwość filmowania Full HD, tryb podwodnego filmowania, ekran LCD o przekątnej 2,7 cala, z antyrefleksyjną powłoką to atrybuty dające pewność satysfakcji podczas wakacyjnych eskapad.

Cena: Fuji FinePix XP150, ok. 730 zł

(www.skapiet.pl)

Dostępność: www.fujifilm.eu/pl



Sposób na pragnienie

Wysokie temperatury podczas wakacyjnych wojaży mogą powodować odwodnienie organizmu, które jest poważną przeszkodą w kontynuowaniu wyprawy. Dlatego zawsze musimy zaopatrzyć się w odpowiednią ilość płynów. Wygodnym pojemnikiem na wodę, sok lub herbatę jest bidon. Model Camelbak QuickGrip Podium Chill ma izotermiczną osłonę ze specjalnym systemem zamykanego ustnika, który ułatwia picie nawet podczas biegu. Materiał, z którego wykonany jest pojemnik, zawiera jony srebra, aby utrzymać świeżość płynów i uniemożliwić rozwój mikroorganizmów. Całości dopełnia poręczne etui, które możemy zapiąć na rękę podczas biegu. W etui jest kieszonka, w której możemy trzymać dokumenty, pieniądze lub klucze. Camelbak QuickGrip ma pojemność 600 ml i waży 40 g.

Cena: Camelbak QuickGrip Podium Chill, ok. 80 zł

(www.outdoorpro.pl)

Dostępność: www.outdoorpro.pl



Miękka poduszka

Podróżna poduszka ortopedyczna Qmed zapobiega bólowi odcinka szyjnego kręgosłupa w trakcie snu na siedząco. Wysokiej jakości produkt z pianki leniwej (memory foam) dostosowuje swój kształt do komfortowo ułożonego ciała. Idealna miękkość i elastyczność pianki zapewniają optymalne podtrzymanie głowy w wygodnej pozycji. Dzięki temu nasze mięśnie mogą odpoczywać, a kręgosłup znajduje się we właściwym, anatomicznym ułożeniu. Niewielkie wymiary (30x35x9 cm) i waga poduszki pozwalają zabrać ją ze sobą w każdą podróż. Poduszka sprzedawana jest ze zdejmowaną powłoczką bawełnianą typu frotte i w wygodnym opakowaniu z rączką.

Cena: 33,15 zł

Dostępność: www.esklep-medyczny.pl



Jak przenośny plac zabaw

Organizer Savannah Petrol montuje się na tylnym siedzeniu pasażera. Z pewnością przyda się podczas długiej wyprawy z dziećmi, które zawsze w czasie podróży potrzebują wielu akcesoriów. Organizer o wymiarach 44x35x5 cm składa się z:

- kieszonek na butelkę lub bidon,
- dwóch kieszonek zapinanych na zamek,
- kieszonek z okienkiem,
- kieszeni z kłapką na długopisy, kredki i inne drobne produkty,
- uchwytu do mocowania do fotela.

Cena: 129 zł (www.forkidi.pl)

Dostępność: www.forkidi.pl

APLIKACJE DLA KIEROWCY

Ułatwią podróż

Pozwolą odnaleźć auto na parkingu

Pomogą w razie wypadku

POGOTOWIE KOMÓRKOWE

Darmowe aplikacje nie tylko sprawią, że jazda autem będzie przyjemniejsza. Policzą też koszty utrzymania samochodu i pomogą w potrzebie. Znajdziesz je na Google Play.

AutoGuard Blackbox

Pokładowa czarna skrzynka – nagrywa obraz przed autem, dołączając do niego dane o prędkości i koordynaty GPS. Nawet jeśli nie przyda się do potwierdzenia Twojej niewinności podczas jakiejś przygody za kółkiem, to może nagrać kolejną część „miota nim jak szatan”?

iOnRoad

„Apka” monitoruje drogę przed samochodem i ostrzeże Cię, gdy będziesz jechał za blisko poprzedzającego pojazdu albo gdy zaczniesz niepostrzeżenie zmieniać pas ruchu. Ale w żadnym wypadku nie zastąpi Twojego zdrowego rozsądku!

Pierwsza pomoc

Jesteś świadkiem kolizji drogowej i nie wiesz jak się zachować? Szybko odpal aplikację i postępuj zgodnie ze wskazówkami. Dowiesz się jak zabezpieczyć miejsce wypadku, a nawet jak udzielić pomocy rannym.

Motostat

Pozwala na prowadzenie samochodowego dziennika – notuj koszty paliwa, kwoty, jakie wydałeś na naprawy albo wymianę zużytych części. Sprawdź ile naprawdę kosztuje Cię Twoje auto, ile średnio pali i porównaj swoje wyniki z wynikami innych użytkowników.

RacingTester

Aplikacja idealna na weekendowy trackday. Podaj punkt startu/metę, a będzie mierzyć czas każdego okrążenia. Do tego pozwoli Ci na zmierzenie przyspieszenia, czy długości drogi hamowania. Oczywiście nie z aptekarską precyzją, ale zawsze to coś.

ICE Card

Zainstaluj i wrzuć na pulpit. Twoje imię i nazwisko, informacje o chorobach, alergiach, grupie krwi i osobach, które trzeba poinformować w razie gdybyś uległ wypadkowi. Życzymy Ci, by ta aplikacja nigdy się nie przydała, ale lepiej mieć ją w telefonie.

GPSpeedo

Podobają Ci się wyświetlacze typu head up w najnowszych autach? Zrób sobie własny! Korzystając z odbiornika GPS, aplikacja mierzy prędkość Twojego auta i podaje ją w lustrzanym odbiciu. Połóż telefon na kokpicie przed kierownicą i oglądaj pomiar na czołowej szybie.

MyCar Locator Free

Przyda się podczas wycieczki do obcego miasta. Wsiadając z auta klikasz na ikonę Park i ruszasz na wycieczkę. Później telefon sam doprowadzi Cię do miejsca, w którym zostawiłeś samochód.

Color FlashLight

Jest ciemno, zimno, do domu daleko, a Ty złapałeś kaptur i nie masz nawet latarki? Teraz już masz – ta „apka” wycisnie maksimum światła z Twojego ekranu. Pozwoli też na wyświetlenie na ekranie dowolnego komunikatu ostrzegawczego.



**EKSPERT
RADZI**
Jacek Owczarek
Specjalista IT

Czy wszystkie aplikacje dostępne w Google Play są bezpieczne?

Według analityków firmy Bit9, 25% gier i programów oferowanych na Google Play jest zbyt wąskich. Zbierają informacje, których potencjalne wykorzystanie może stanowić zagrożenie dla Twojego bezpieczeństwa. Przed zakupem „apki” wejdź w zakładkę „zezwolenia”. Jeśli aplikacja żąda dostępu do Twojej listy kontaktów, czy skrzynki SMS – poszukaj jej odpowiednika.

Czy muszę mieć kartę kredytową, aby ściągnąć płatną aplikację?

Wystarczy zwykła karta debetowa, o ile ma funkcję umożliwiającą dokonywanie płatności na odległość. Możesz to sprawdzić na infolinii swojego banku. Inną opcją jest wyrobienie karty wirtualnej. To karta przedpłacona – przelewasz na nią środki z konta głównego i korzystasz przy zakupach w sieci. Ma ją w ofercie prawie każdy bank i często jest wydawana bez opłat.

W PODRÓŻY

Producent Twojego auta nie przewidział miejsca do odłożenia telefonu? Zrobiliśmy to za niego!



Nanopodkładka

> Podkładka antypoślizgowa – wykonana ze specjalnego rodzaju silikonu – zapobiegne przemieszczaniu się telefonu i innych drobniaków. Na Allegro kupisz ją za około 10 zł.



Uchwyt

> Uniwersalny, z giętkim ramieniem – pozwala na powieszenie smartfona tak, by kamera mogła rejestrować obraz. Ten ze zdjęcia (Forever MF006) na Allegro kosztuje około 40 zł.



Podkładka do CD

> Silikonowa podkładka montowana w szczelinie odtwarzacza CD – dzięki niej telefon będzie zawsze pod ręką. Można ją kupić już za 60 zł. Oczywiście – na Allegro.

DOBRY TATA NA LATA



„Chcąc być dobrym ojcem, musisz wyrobić w sobie szybkość łasicy i mądrość sowy” – twierdzi **Leszek Talko, pisarz i publicysta, autor cyklu książek „Dziecko dla...”** i nie-poradnika „Pomocy, jestem tatą”, prywatnie ojciec dwójki dzieci – syna i córki. Nam opowiedział, co we współczesnym świecie jest najważniejsze w byciu tatą.

Jak być dobrym ojcem, mając w najlepszym wypadku kilka godzin w ciągu dnia? W jaki sposób najlepiej wykorzystać ten czas z dzieckiem?

Kilka godzin dziennie to mieli nasi ojcowie, którzy przecież pracowali do 16. Dzisiaj rodzice często pracują do 20. i wracają, kiedy dziecko już śpi. Jak w takich warunkach znaleźć choć godzinę dla dziecka, dla żony, dla przyjaciół, dla siebie i jeszcze zrobić zakupy i wynieść śmieci? No właśnie cały problem w tym, że nikt się nad tym nie zastanawia. Zachowujemy się tak, jakby świat, praca, małżeństwo się nie zmieniły przez ostatnie lata, a one stały na głowie. W byciu rodzicem ważne jest to, żeby być ze sobą. Kiedy mój syn był mały, uwielbiał oglądać mrówki. Siedział i gapił się przez godzinę, jak one sobie chodzą. Ja gapiłem się razem z nim. W żadnym podręczniku tego nie piszą, a bycia ojcem nie uczą na kursach, ale tak

*Wiemy, jak ciężko pracujesz tato!
Bardzo Cię wszyscy kochamy za to,
a także za Twe szlachetne serce,
w którym rodzina pierwsze ma miejsce!
Przyjmij podziękę za wiarę, mądrość, ojcowską rękę.
Wysłuchaj życzeń, co z serca płyną,
niech wszelkie smutki Ciebie ominą!*

W Dniu Ojca dołączamy się
do takich życzeń.



naprawdę najważniejsze jest to, by razem spędzać czas, choćby gapiąc się na mrówki.

I to wystarczy? Mając tak mało czasu na spotkania z naszą pociechą, trudno być w tym, co się robi dobrym. Czy poczucie winy spowodowane brakiem czasu na wychowanie dzieci jest dziś nieuniknione?

Prawie każdy z nas obwinia się o brak czasu na coś ważnego, bo doba nie jest z gumy. Ostatnio pan z serwisu pralek wpędzał mnie w poczucie winy, pytając, czy poświęcam swojej palce tyle uwagi, ile ona potrzebuje. Czy ją czyszczę co tydzień? Czy puszczam programy diagnostyczne i w ogóle czy umiłam jej życie? Nie, nie umiłam. Nikomu nie uda się pracować 12 godzin dziennie żeby zadowolić szefa, 4 godziny poświęcać żonie, po godzinie każdemu z przyjaciół, nie zapomnieć o czasie dla rodziców i teściów, kilka godzin znaleźć dla dziecka, a jeśli dwójka

to podwójnie i nie zapomnieć jeszcze o kocie. On też potrzebuje, co najmniej godziny dziennie. I to nie żart. Nie będziemy idealni, postaramy się być dość dobrzy. Tak naprawdę ważne jest, czy lubimy ten wspólny czas z dzieckiem. Jeśli tak, to zawsze go znajdziemy i pójdziemy oglądać te mrówki.

Gdzie zaczyna się to dobre ojcostwo – na poziomie kontaktów z dzieckiem. Czy może chcąc być supertatą powinniśmy bacznie spoglądać na relacje z żoną?

Nie ma żadnych relacji. Jest frajda albo jej brak, z tego, że oglądamy tę mrówkę albo strzelamy gola. Mama może do tego zachęcić, mówiąc: – Jak wy się wspaniale bawicie chłopaki. Może też skutecznie taką aktywność obrzydzić: – Dlaczego ty mu nigdy nie zakładasz czapeczki? Ile razy mam ci powtarzać? W ogóle nie potrafisz zajmować się dzieckiem.

Jakie w takim razie zdolności musi w sobie wyrobić mężczyzna, który jest ojcem?

Szybkość łasicy, mądrość sowy, siłę tygrysa, śpiew skowronka, drybling Leo Messiego.... Wiele można by wymieniać. Również znajomość dyskografii Justina Biebera nie będzie od rzeczy.

KONKURS

Jak będąc ojcem „nie osiwieć zbyt szybko”? Najlepiej wziąć udział

w konkursie, w którym do wygrania są książki naszego rozmówcy – „**Pomocy, jestem tatą!**”, wydane nakładem Naszej Księgarni (www.nk.com.pl).

W posłowie do publikacji można przeczytać: „Jeśli istniałaby jakaś umowa na dziecko, to małym druczkiem, na samym końcu, dodano by następujący paragraf: Niżej podpisany zdaje sobie sprawę, że jego dotychczasowe życie całkowicie się zmieni. Rezygnuje ze swoich hobby i nie będzie z tego tytułu rościć żadnych pretensji (...) Żadne reklamacje nie będą uwzględniane”.

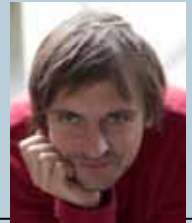
A czym dla Ciebie jest ojcostwo? **Książki trafiają do autorów 5 najciekawszych odpowiedzi.** Prosimy o przesyłanie ich na adres: atlasfachowca@musqo.pl, do dnia 12 lipca.



SŁOWO OD EKSPERTA

Grzegorz Zieliński

psycholog, psychoterapeuta, warszawski ośrodek psychoterapii „Poza Centrum”, www.pozacentrum.pl



Czasu z dzieckiem nie można zastąpić atrakcyjnością gadżetu czy intensywnością przeżyć. Moja 9-letnia córka Rutka na pytanie o to, co dla niej jest ważne, odpowiedziała: „To, że jesteś. Gdybym widywała cię rzadko, tęskniłabym”. Co możemy zrobić, jeśli tego czasu jest mało? Zadbać o to, żeby spotkania były regularne. Dla dziecka to ważne, kiedy wie, że na pewno się spotkamy, że ma swój czas w naszym kalendarzu. Druga sprawa to umawianie się na to, co będziemy robili. Pomysły ojców są ważne. To tata jest twórcą i inspiruje, ale też po drugiej stronie mamy człowieka, Nasze Dziecko, i ważne jest, żebyśmy chcieli go wysłuchać. Czasem ojcowie mają ciekawe pomysły, ale akurat na ten moment dziecko ich nie „kupi”. To nie znaczy, że nasza idea jest zła czy że nie sprawdzamy się jako rodzice. Reagowanie poirytowaniem i forsowaniem swojego w takim przypadku buduje nieufność. Pozwólmy dziecku zareagować na to, co robimy. Spróbujmy wyobrazić sobie, jak może się czuć, spytajmy się o to, co myśli i na co ma ochotę. Negocjujmy, pamiętając o swojej randze i sile. Dziecko potrzebuje od nas wsparcia, ale i zachęty do wyrażania siebie. Dobra wiadomość – dzieci to nie puste pendrive’y. Mają swoją wiedzę, zaskakujące pomysły i lubią pytania o rzeczy ważne – „dlaczego słońce świeci?”, „czemu ludzie rosną?”.

Model ojcostwa w ciągu ostatnich lat ulegał przeobrażeniom. Czy te zmiany idą w dobrym kierunku?

Nie ma czegoś takiego jak dobry kierunek. W starożytnym Sumerze, 5 tys. lat temu, narzekano na to, że zmiany idą w złym kierunku, a młodzież zrobiła się niewychowana i autorytet rodziców upada. No i zdaje się, że od 5 tys. lat dzieje się wciąż to samo. Upada i upada.

Co zatem jest obecnie największym wyzwaniem dla ojców?

Brak jasnej roli w rodzinie. Nasi ojcowie mieli pracować, zarabiać i... tyle. Dziś ojciec ma robić karierę, urządzić dom, gotować, robić zakupy, spędzać czas z dzieckiem, zajmować się żoną. Nikt się nie dziwi, że kobieta ma depresję po dziecku, ale facetom też się to zdarza i nie mają nikogo, komu mogą się poskarżyć. Uważają, że mają być takimi empatycznymi, czułymi i gadatliwymi Terminatorami – a przecież tak się nie da.

Przy tak niejasnej sytuacji i podziale ról, nie trudno o błędy...

Najgorzej wmówić sobie lub dać sobie wmówić, że się nie zna na wychowywaniu dziecka i że to jakaś wiedza tajemna z ekspertami, zawiłymi artykułami o wychowaniu i lekarzami na każdym kroku. Całe rzesze facetów siedzą biernie, nie wiedząc, co zrobić, założyć tę czapeczkę czy nie, albo dlaczego ono płacze. Na miłość boską, jak zimno, to założyć! Jak ciepło, to zdjąć! Płacze, to nakarmić albo napoić! Nie ma picia, iść kupić! Myśleć, bawić się, działać!

A czy współczesny tata to bardziej autorytet dla dziecka czy raczej przyjaciel i kompan?

I to, i to jest bardzo trudne do osiągnięcia. Żeby być autorytetem nie wystarczy gadać. Trzeba działać, dowiedzieć się, przeczytać książkę o życiu mrówek. Żeby być kompanem trzeba oglądać tę mrówkę jak sobie chodzi, a nie zerkać na laptopa.

A czego syn lub córka może nauczyć swojego tatę?

W XIX wieku Anglicy służący w Indiach wysyłali swoje kilkuletnie dzieci do szkół w Anglii. Kiedy znowu widzieli je na oczy, dzieci miały 20 lat i były po Oksfordzie. Wszystkiego nauczyły ich nianie i prywatne szkoły. Oszałeliby gdyby musieli sprostać wyzwaniom dzisiejszych ojców. Moja córka uświadomiła mi na przykład niedawno, że istnieje taki zespół, który nazywa się One Direction i w którym śpiewają ładne chłopaki. Miałem więc do wyboru albo powiedzieć, „aha, bardzo ładnie, tak, tak” i wrócić do komputera, albo poczytać, co to za zespół i przesłuchać kilka ich piosenek, żeby być na bieżąco. Gdybym wybrał pierwszą opcję nigdy nie poznałbym świata córki. Ściągnąłem te piosenki i przeczytałem kilka artykułów, które mi dała. A więc jak to jest być ojcem? Właśnie tak, że najpierw ogląda się godzinami mrówkę, a potem słucha się strasznie złych piosenek.

Rozmawiał:
Marcin Pachol

Zebrała:

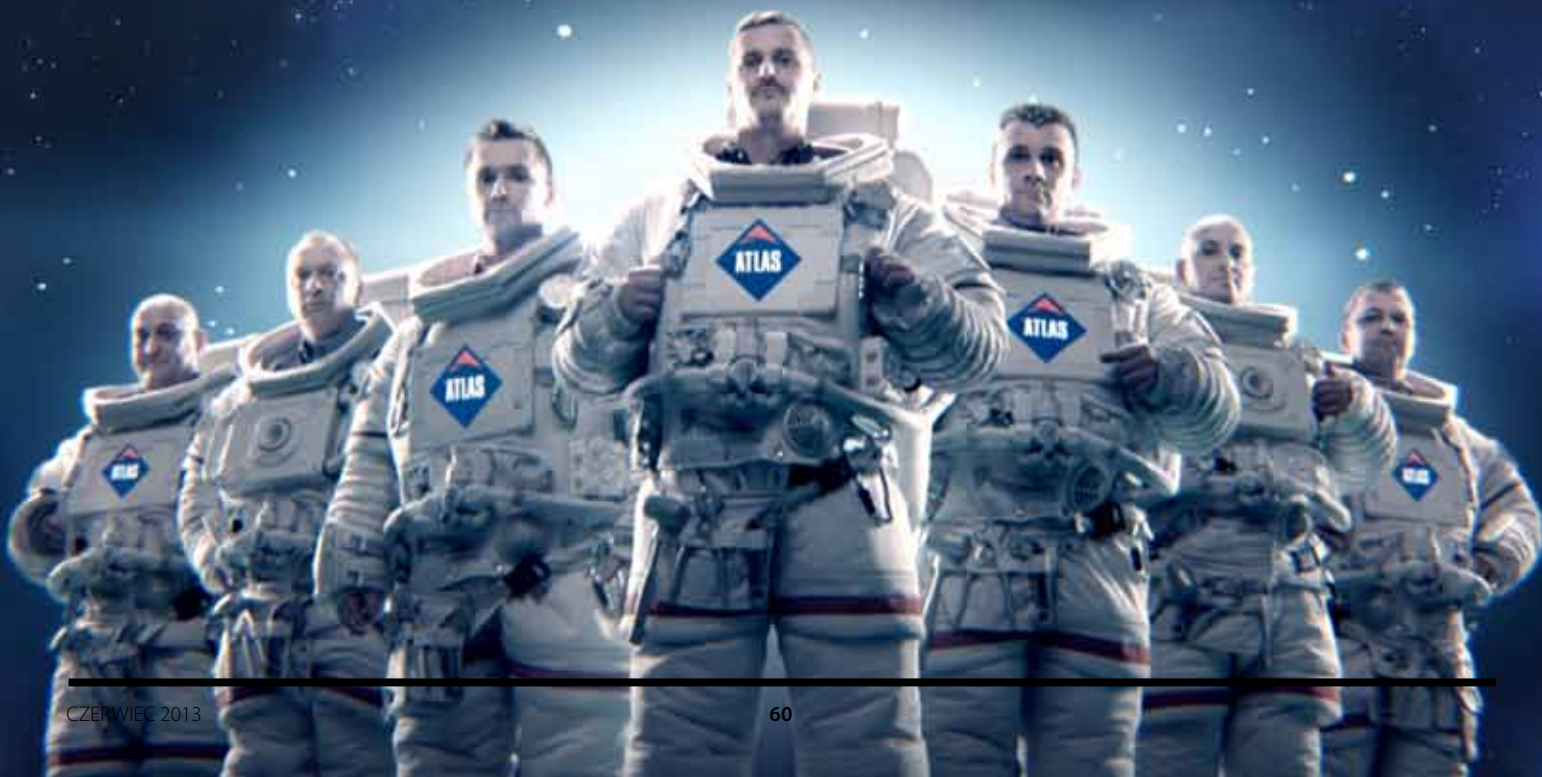
**Anna
Durajska**

Grupa ATLAS

**KOSMICZNA REKLAMA PRODUKTÓW ATLASA – W SKRÓCIE:****Dzień:** 16 kwietnia**Miejsce:** Warszawa, Studio Fox**Producent:** Studio Filmowe M5, producenci reklam dla RMF FM, Mlekołaków, Audi, Lotos i innych marek**Aktorzy:** wykonawcy – użytkownicy portalu www.atlasfachowca.pl, wybrani z dziesiątek zgłoszeń, które napłynęły do ATLASA**W rolach głównych:** Radosław Kaflowski i Zbigniew Podkański. Aktorzy drugoplanowi: Daniel Żugaj, Marcin Najdora, Janusz Wapniewski, Aleksandr Posled, Tomasz Auchim**Pozostała ekipa fachowców obecna na planie zdjęciowym:** Dariusz Toman, Sławomir Paszkowski, Włodzimierz Krysiak, Andrzej Kowol, Marek Ogaza, Krystian Simka, Krzysztof Wójcik**Reżyser:** Szymon Pawlik**Główny operator:** Maciej Sobieraj

TYLKO ATLAS KOSMICZNA REKLAMA

14 kosmicznych fachowców, 50 osób załogi filmowej, 5 kaskaderów, 1 lekarz, 21 godzin ciągłej pracy – tyle trzeba było, by nakręcić 30-sekundową kosmiczną reklamę telewizyjną produktów ATLASA. Efekty ciężkiej pracy możecie oglądać na ekranie i w internecie, a relację z kręcenia reklamy – na łamach naszego czasopisma.



Fot. 1

Na planie filmowym w Studiu Fox w Warszawie cała załoga filmowa stawiała się już wczesnym rankiem. Reżyser, operator, kierownik produkcji i cała ekipa montażyistów, kostiumologów i pracowników technicznych. Każdy znał swoje miejsce i trzymał rękę na pulsie, kiedy okazywało się, że spaliła się żarówka w kasku kosmonauty lub gdy trzeba było zetrzeć pot z czoła zdobywców kosmosu. Równie wczesnie pracę rozpoczęła odtwórcza głównej roli – Radosław Kaflowski.

**Fot. 3**

Dla ekipy filmowej nie ma rzeczy niemożliwych. Kosmiczny fachowiec musiał mieć kosmiczny kombinezon. Taki, jakiego nie powstydzili się prawdziwy astronauta. No i telefony poszły w ruch. Najpierw o pomoc zostało poproszone Polskie Towarzystwo Astronautyczne, potem forum astronautów, a na końcu do tej listy dołączył Akademicki Ośrodek Szybocowy Politechniki Rzeszowskiej. Pomysł wynajęcia kostiumów, które przyleciałyby ze Stanów Zjednoczonych, spalił na panewce, ponieważ jako producenci reklamy nie moglibyśmy w nie ingerować (np. przyszyć logo czy dostosować do rozmiaru aktora). Poza tym mogłoby się okazać, że stroje, które przylecą do Polski, nie spełnią naszych oczekiwań. Pozostało więc tylko jedno rozwiązanie – uszycie kombinezonów w Polsce i według indywidualnego projektu. Zajął się tym Teatr Wielki w Warszawie. Najtrudniejsze okazało się zrobienie szyby w kasku kosmonauty, którą trzeba było wycinać, profilować i odpowiednio barwić, tak by nie zaparowywała i odpowiednio odbijała światło podczas zdjęć. Nie mogła być też ze szkła, ponieważ przypadkowe pęknięcie groziłoby uszkodzeniem wzroku aktora.

**Fot. 2**

Jakież było zdziwienie niektórych, kiedy okazało się, że na planie aktorom towarzyszyło aż... pięciu kaskaderów. Sytuacja wyjaśniła się, kiedy w ciężkim kostiumie, w uprząży, na specjalnej linie obok głównego aktora zawisł jeden z nich. Głową w dół, na kilkanaście minut. Nie każdy jest w stanie wytrzymać w takiej pozycji dłużej niż kilka chwil, dlatego też, podczas niektórych scen w rolę kosmonautów wcielali się specjaliści od trudnych ujęć. I tutaj kolejne zaskoczenie – grający główną rolę Radek Kaflowski wykazał się kondycją, której pozazdrościć może niejeden kaskader.

**Fot. 4**

„Houston, czy Wy macie jakiś problem?” – te słowa Radek zapamięta chyba do końca życia. Powtarzał je podczas kręcenia reklamy 10, 20, a może nawet 30 razy? Raz, bo za szybko, innym razem, bo tekst był wymawiany za mało płynnie. Dla profesjonalnego aktora to żaden problem, a wręcz chleb powszedni. Ale dla nieodświeżonego fachowca z branży budowlanej? Okazało się, że też nie! Pod jednym warunkiem – że ma on kosmiczno-anielską cierpliwość.

SŁOWO OD PRODUCENTA**Mariusz Pietkiewicz Dom Produkcyjny M5**

Kosmiczna reklama ATLASA to bardzo ważny projekt dla naszego studia. Podczas przygotowywania i tworzenia filmu zwracaliśmy bardzo dużą uwagę na realizm przedsięwzięcia. Na to, by każdy szczegół kosmicznej rzeczywistości był jak najbardziej naturalny, by reklama pokazywała „prawdziwy” kosmos, by stan nieważkości był jak najbardziej autentyczny. Widać to chociażby w strojach kosmonautów, które, moge śmiało powiedzieć, biją na głowę kosmiczne stroje obecne w reklamach innych produktów. Poza tym można by je śmiało wykorzystać w filmach fabularnych!





SŁOWO OD ATLASA:

Oskar Solecki, Grupa ATLAS

Wykorzystując kosmiczny pomysł w reklamie, pragniemy pokazać firmę i markę ATLAS jako dynamiczną, nowoczesną i kreatywną. Jest to pewien ciąg logiczny, gdyż charakter filmu nawiązuje do naszych poprzednich produkcji reklamowych (poligon, Grunwald). To takie mrugnięcie okiem do widza, który pamięta wcześniejsze projekty: oryginalne, z dystansem i humorem. Chcemy pokazać, że – parafrazując słynne hasło – Polak-fachowiec potrafi i nie ma dla niego rzeczy niemożliwych na Ziemi czy w jej okolicach, gdy ma pod ręką produkty firmy ATLAS. Bardzo zależało nam, by w reklamie, tak jak przy innych atlasowych projektach i inicjatywach towarzyszyli nam prawdziwi wykonawcy, a nie aktorzy.



Fot. 5 i 6

Gdy na planie zdjęciowym wrzało, w sali obok rozpoczęła się sesja zdjęciowa z pozostałymi zaproszonymi wykonawcami, którzy zjechali z całej Polski. Stawili się punktualnie i w iście kosmicznie pozytywnych nastrojach! Na zakończenie zdjęć, ku radości ich wszystkich, na orbicie – fotograficznej scenie – pojawili się dwaj główni fachowcy w gwiazdnych strojach.



SŁOWO OD AKTORA

Zbigniew Podkański (nick: Morfeusz1974)

Więc było to tak: „Dawno, dawno temu w odległej galaktyce...”. A tak na serio, pewnego dnia zadzwoniła do mnie Ola Krzesimowska z ATLASA z zapytaniem, czy chciałabym zagrać w reklamie. Na początku nie wiedziałem czy mam omamy spowodowane gorączką, czy też to sen. Zapytałem: „Dlaczego ja, macie tylu mistrzów autoryzowanych, a dzwonicie do zwykłego budowlańca (śmiej)?” Po krótkim namyśle zgodziłem się. Minęło kilka dni i otrzymałem telefon z zapytaniem o moje wymiary i wagę. No i chwyciła mnie megatrema. Oczywiście nie przespałem nocy poprzedzającej wyjazd. Do Warszawy przyjechałem 40 minut przed czasem, żeby się nie spóźnić. Przed godziną 7 dołączył główny aktor, czyli Radek, razem weszliśmy w paszczę Iwa. Nie wierzyłem własnym oczom, nie wiedziałem, że aż tylu ludzi jest potrzebnych do jednej, 30-sekundowej reklamy. Patrząc na jej kręcenie od kuchni dostrzegłem, że jest to jedna wielka iluzja. Wszystko wyglądało inaczej podczas kręcenia i inaczej w telewizji. Radek jako główny aktor dostał niezły wyśkok. Był podwieszany na linkach w gorącym kombinezonie, a i tak przetrzymał dwóch kaskaderów. Po południu dojechała reszta kolegów, ich obecność spowodowała, że trema ustąpiła. Praca aktora nad reklamą jest bardzo wyczerpująca, kilka sekund antenowych to około 20 godzin ciężkiej pracy na planie. Na drugi dzień, po trzygodzinnej drzemce, gdy emocje już opadły i poszedłem do pracy, dotarło do mnie, że przeżyłem jedną z najwspanialszych przygód w swoim dotychczasowym życiu, że miałem przyjemność pracować ze wspaniałymi, miłymi i wyrozumiałymi ludźmi. Teraz rozpięra mnie duma, że mogłem uczestniczyć w tym projekcie i bez wahania zgodziłbym się ponownie... Nawet na rolę kaskadera.

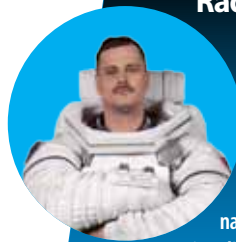


Fot. 7

To był ciężki dzień dla wszystkich. Po 21 godzinach pracy przyszło w końcu wyczekiwane: „Mamy to. Dziękuję Państwu”, które padło z ust głównego reżysera. To oznaczało koniec pracy dla fachowców i dla kaskaderów, ale nie dla reszty ekipy. W studiu, na planie, powstało tylko 20% z tego, co macie okazję oglądać na ekranach telewizorów. Reszta została stworzona poza planem zdjęciowym i jest efektem burzy mózgów montażystów, dźwiękowców, grafików i innych niezbędnych członków nieziemskiej ekipy.

SŁOWO OD AKTORA

Radosław Kafłowski (nick: Radek)



Świetna zabawa, dreszczyk emocji, duża dawka adrenaliny, nowe doświadczenie, spotkanie z kolegami to główne argumenty, które przemawiały za tym, że wziąłem udział w reklamie telewizyjnej ATLASA. Jak się okazało nie jest to wcale takie proste. Miło ogląda się efekt końcowy w telewizji, ale sama realizacja to katorżnicza praca całego zespołu specjalistów. Cieszę się, że trafiłem na tak świetną ekipę filmową. Moje zadania polegały na odtworzeniu roli kosmonauty – glazurnika, który wykonuje zlecenie w kosmosie. Najgorsze były niewygodne pozycje podczas zwisania na linach – pasy ścisnęły wówczas klatkę piersiową i utrudniały oddychanie. No i ten skafander, miałem go na sobie 17 godzin! Było w nim strasznie gorąco, na domiar złego, pod koniec zdjęć padła bateria od wentylatora w kasku, a brak tlenu dawał mi naprawdę mocno w kość. A w tle słyszałem tylko słowa reżysera: „jeszcze raz”, „kolejny dubel”. Na szczęście dotrwałem do końca. Cieszę się bardzo, że brałem w tym udział.

JUŻ TERAZ

nowe tynki

SAH

oraz

Farba elewacyjna

SALTA

W

GRUPA ATLAS



ATLAS TYNK SILIKONOWY 25 kg

ZBIERAJ PUNKTY.



ATLAS TYNK SILIKONOWO-SILIKATOWY 25 kg

ZBIERAJ PUNKTY.



ATLAS TYNK AKRYLOWO-SILIKONOWY 25 kg

ZBIERAJ PUNKTY.



ATLAS TYNK AKRYLOWY 25 kg

ZBIERAJ PUNKTY.



ZBIERAJ PUNKTY.



Nowe tynki SAH oraz Farba Elewacyjna SALTA



MARKA NAJBARDZIEJ PRZYJAZNA FACHOWCOM *

* wg. ASM Centrum Badań i Analiz Rynku 2012

ATLAS

JUŻ WKRÓTCE KOSMICZNI FACHOWCY W NOWEJ ODŚLONIE TYLKO NA **WWW.ATLASFACHOWCA.PL**

STREFA KLIENTA

- ★ Możliwość dodawania zleceń **NOWOŚĆ**
- ★ Darmowe porady specjalistów budowlanych **NOWOŚĆ**
- ★ Dostęp do Bazy wiedzy i Blogów **NOWOŚĆ**
- ★ Rozbudowana wyszukiwarka Fachowców
- ★ Poradnik Klienta

STREFA FACHOWCA

- ★ Zlecenia od Klientów **NOWOŚĆ**
- ★ Szkolenia blisko Ciebie **NOWOŚĆ**
- ★ Szybkie bezpłatne porady
- ★ Baza wiedzy, kalendarz branżowy
- ★ Kosmiczna rozrywka

POZA TYM:

- ★ Zmieniony - na bieżąco aktualizowany cennik
- ★ Łatwiejsze korzystanie z dotychczasowych funkcjonalności
- ★ Lepiej pokazane realizacje Fachowców



TYLKO ATLAS!



Zapraszamy!

Więcej na www.atlasfachowca.pl/zmiany2013

